Ewangelia Mateusza

Rozdział 1

**1**. Księga zarodu Iesusa pomazańca, syna Dauida syna Abraama. **2**. Abraam zrodził Isaaka, Isaak zaś zrodził Iakoba, Iakob zaś zrodził Iudasa i braci jego, **3**. Iudas zaś zrodził Faresa i Zarę z Thamar, Fares zaś zrodził Hesroma, Hesrom zaś zrodził Arama, **4**. Aram zaś zrodził Aminadaba, Aminadab zaś zrodził Naassona, Naasson zaś zrodził Salmona, **5**. Salmon zaś zrodził Boesa z Rachab, Boes zaś zrodził Iobeda z Ruth, Iobed zaś zrodził Iessaia, **6**. Iessai zaś zrodził Dauida króla. Dauid zaś zrodził Solomona z tej żony Uriasa, **7**. Solomon zaś zrodził Roboama, Roboam zaś zrodził Abię, Abia zaś zrodził Asafa, **8**. Asaf zaś zrodził Iosafata, Iosafat zaś zrodził Iorama, Ioram zaś zrodził Oziasa, **9**. Ozias zaś zrodził Ioathama, Ioatham zaś zrodził Achaza, Achaz zaś zrodził Hezekiasa, **10**. Hezekias zaś zrodził Manassesa, Manasses zaś zrodził Amosa, Amos zaś zrodził Iosiasa, **11**. Iosias zaś zrodził Iechoniasa i braci jego na zmienionej siedzibie należącej do Babylonu. **12**. Potem-za zaś tę zmienioną siedzibę Babylonu Iechonias zrodził Salathiela, Salathiel zaś zrodził Zorobabela, **13**. Zorobabel zaś zrodził Abiuda, Abiud zaś zrodził Eliakima, Eliakim zaś zrodził Azora, **14**. Azor zaś zrodził Sadoka, Sadok zaś zrodził Achima, Achim zaś zrodził Eliuda, **15**. Eliud zaś zrodził Eleazara, Eleazar zaś zrodził Matthana, Matthan zaś zrodził Iakoba, **16**. Iakob zaś zrodził Iosefa wiadomego męża Marii, z której został zrodzony Iesus, ten powiadany pomazaniec. **17**. Wszystkie więc rodzaje od Abraama aż do Dauida rodzaje czternaście, i od Dauida aż do zmienionej siedziby Babylonu rodzaje czternaście, i od zmienionej siedziby Babylonu aż do tego pomazańca rodzaje czternaście. **18**. Tego zaś Iesusa pomazańca zaród w ten właśnie sposób był: W następstwie zaślubionej formalnie dla pamięci matki jego Marii Iosefowi, wprzód niż mogącymi zejść się okoliczności uczyniły ich, została znaleziona w brzuchu mająca z wewnątrz jakiegoś ducha świętego. **19**. Iosef zaś, wiadomy mąż jej, przestrzegający reguł cywilizacji będąc i nie chcąc ją wystawić na pokaz jako przykład towaru, zapragnął potajemnie rozwiązawszy uwolnić ją. **20**. Wobec te właśnie zaś jego w żądzy umieściwszego, zobacz-oto niewiadomy anioł niewiadomego utwierdzającego pana w dół w marzenie senne objawiony został jemu powiadając(y): Iosef, syn Dauid, żeby nie przestraszyłbyś się zabrać z sobą Marię, wiadomą żonę twoją; to bowiem w niej poczęte być rodzone z wewnątrz niewiadomego ducha jest świętego. **21**. Wyda na świat zaś syna i nazwiesz imię jego jako Iesusa, on bowiem ocali lud swój od uchybień ich. **22**. To właśnie zaś całe stało się aby zostałoby uczynione pełnym to spłynięte pod przewodnictwem niewiadomego utwierdzającego pana przez-z wiadomego proroka obecnie powiadającego: **23**. Oto wiadoma panna w brzuchu będzie miała i wyda na świat niewiadomego syna, i nazwą wiadome imię jego Emmanuel, które jest przekładane jak przez Hermesa: wspólnie z nami wiadomy bóg. **24**. Wzbudzony zaś Iosef od snu uczynił tak jak przykazał mu ten anioł niewiadomego utwierdzającego pana, i zabrał z sobą żonę swoją, **25**. i nie rozeznawał ją aż do czasu którego wydała na świat syna, i nazwał imię jego jako Iesusa.

Rozdział 2

**1**. Z powodu zaś Iesusa zrodzonego w Bethleem Iudai w dniach Herodesa króla, zobacz-oto jacyś magowie od urzeczywistniających przez powrót do źródła miejsc wschodów obiektów astralnych stali się obok-przeciw do Hierosolym **2**. powiadając: Gdzie jest jakościowo ten wydany na świat król Judajczyków? Ujrzeliśmy bowiem jego wiadomy gwiaździsty obiekt w wiadomym miejscu wschodu i przyjechaliśmy złożyć hołd do istoty jemu. **3**. Usłyszawszy zaś król Herodes został zamącony i wszystka Hierosolyma wspólnie z nim, **4**. i zebrawszy do razem wszystkich prapoczątkowych kapłanów i pisarzy ludu walczącego, dowiadywał się od strony ich gdzie ten wiadomy pomazaniec obecnie jest rodzony. **5**. Ci zaś rzekli mu: W Bethleem Iudai; w ten właśnie sposób bowiem od przeszłości jest pismem odwzorowane przez-z wiadomego proroka: **6**. I ty Bethleem, ziemio Iudasa, w ani jeden sposób najmniej liczna nie jesteś jakościowo w tych prowadzących Iudasa; z ciebie bowiem wyjdzie niewiadomy prowadzący władca, taki który będzie pasł ten lud walczący mój, ten Israel. **7**. Wtedy Herodes potajemnie wezwawszy tych magów dokładnie poznał od strony ich naturalny okres czasu tego obecnie objawiającego się gwiaździstego obiektu **8**. i posławszy ich do Bethleem rzekł: Wyprawiwszy się wybadajcie dokładnie około tego dziecka; skoroby zaś znaleźlibyście, odnieście jako nowinę mi, żeby w jakiś sposób i ja przyjechawszy złożyłbym hołd do istoty jemu. **9**. Ci zaś wysłuchawszy króla wyprawili się. I zobacz do tamtego miejsca - oto ten gwiaździsty obiekt, który ujrzeli w tym miejscu wschodu, poprzedzając wiódł ich, aż przyleciawszy został stawiony w górze na miejscu którego było to dziecko. **10**. Ujrzawszy zaś ten gwiaździsty obiekt zostali rozkosznie wyparci z środka przez rozkosz wielką z gwałtownego. **11**. I przyszedłszy do tego domostwa ujrzeli to dziecko wspólnie z Marią matką jego, i padłszy złożyli hołd do istoty jemu, i otworzywszy wstecz - w górę skarbce swoje przynieśli do istoty jemu dary ofiarne: złoto i kadzidło i mirrę. **12**. I zaopatrzeni w to co potrzebne w dół w marzenie senne aby nie zawrócić na powrót jako do źródła istotnie do Herodesa, przez-z innej drogi cofnęli się jako do źródła do zawartego miejsca do wyodrębnionej krainy swojej. **13**. W następstwie cofnąwszych się zaś ich, zobacz do tamtego miejsca - oto niewiadomy anioł niewiadomego utwierdzającego pana objawia się w dół w marzenie senne Iosefowi powiadając(y): Wzbudzony zabierz z sobą dziecko i matkę jego i uciekaj do Egiptu i bądź tam aż by rzekłbym ci; ma planowo bowiem Herodes szukać dziecko od tego które skłania przez zatracenie odłączyć je. **14**. Ten zaś wzbudzony zabrał z sobą dziecko i matkę jego w czasie nocy i cofnął się jako do źródła do zawartego miejsca do Egiptu, **15**. i był tam aż do dokonania życia Herodesa, aby zostałoby uczynione pełnym to spłynięte pod przewodnictwem niewiadomego utwierdzającego pana przez-z proroka obecnie powiadającego: Z Egiptu wezwałem wiadomego syna mego. **16**. Wtedy Herodes ujrzawszy że został wbawiony i wżartowany jak przez chłopaków pod przewodnictwem tych magów, został rozpalony gniewem nadzwyczajnie i odprawiwszy zdobył dla uniesienia w górę i zgładzenia wszystkich chłopców, tych w Bethleem i we wszystkich granicach jej, od dwuletniego i w czasie bardziej w dół w dół w ten naturalny okres czasu, który dokładnie poznał od strony tych magów. **17**. Wtedy zostało uczynione pełnym to spłynięte przez-z Ieremiasa proroka obecnie powiadającego: **18**. Głos w Rama został usłyszany, płacz i żałosne narzekanie wieloliczne, Rachel płacząca dzieci swoje, i nie chciała zostać przyzwana, że nie są. **19**. W następstwie dokonawszego życia zaś Herodesa, zobacz do tamtego miejsca - oto anioł utwierdzającego pana objawia się w dół w marzenie senne Iosefowi w Egipcie **20**. powiadając(y): Wzbudzony zabierz z sobą dziecko i matkę jego i wyprawiaj się do ziemi Israel; umarli bowiem ci obecnie szukający duszę dziecka. **21**. Ten zaś wzbudzony zabrał z sobą dziecko i matkę jego i wszedł do ziemi Israel. **22**. Usłyszawszy zaś że Archelaos jest królem Iudai w zamian ojca swego Herodesa, przestraszył się tam odejść; zaopatrzony w to co potrzebne zaś w dół w marzenie senne, cofnął się jako do źródła do zawartego miejsca do dzielnic Galilai, **23**. i przyszedłszy zstąpił jako na dom do miasta powiadanego Nazaret, żeby w jakiś sposób zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z proroków że: nazarejczyk będzie nazwany.

Rozdział 3

**1**. W zaś dniach owych staje się obok-przeciw Ioannes ten zanurzyciel dla pogrążenia i zatopienia ogłaszając(y) w spustoszonej i opuszczonej krainie Iudai **2**. i powiadając(y): Zmieniajcie rozumowania, przybliżyła się bowiem wiadoma królewska władza wiadomych niebios. **3**. Ten właśnie bowiem jakościowo jest ten spłynięty przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: Głos jakiegoś wołającego o pomoc w spustoszonej i opuszczonej krainie: Przygotujcie wiadomą drogę niewiadomego utwierdzającego pana, proste czyńcie wiadome ścieżki jego. **4**. Sam zaś Ioannes miał wdziano jego od włosów wielbłąda, i pas skórzany wkoło w biodro jego, zaś żywność była jego szarańcze i miód okrutnie dziki. **5**. Wtedy wydostawała się istotnie do niego Hierosolyma i wszystka Iudaia i wszystka okolica Iordanesu, **6**. i byli zanurzani dla pogrążenia i zatopienia w Iordanesie rzece pod przewodnictwem jego przez wypowiadanie tego samego jako uznanie wydzielający z siebie uchybienia swoje. **7**. Ujrzawszy zaś wielu z farisaiosów i saddukaiosów przychodzących aktywnie na to zanurzenie jego, rzekł im: Płciowe zrodzenia wiarołomnych samic żmij, kto poddał przykład wam możliwość uciec od wiadomej obecnie mającej planowo nastąpić zapalczywości? **8**. Uczyńcie więc owoc godny tej zmiany rozumowania. **9**. I żeby nie wyobrazilibyście sobie możliwość powiadać w sobie samych: Ojca mamy Abraama; powiadam bowiem wam, że może wiadomy bóg z kamieni tych właśnie wzbudzić potomków Abraamowi. **10**. Już zaś siekiera istotnie do korzenia drzew leży; wszystko więc drzewo nie czyniące owoc odpowiedni jest wycinane i do ognia jest rzucane. **11**. Ja wprawdzie was zanurzam dla pogrążenia i zatopienia w wodzie do zmiany rozumowania, ten zaś do tyłu należącego do mnie przychodzący potężniejszy ode mnie jest, którego nie jestem dostateczny te podwiązane rzeczy dźwignąć i zabrać; on was zanurzy w duchu świętym i ogniu, **12**. którego to wiejadło w tej ręce jego, i wystawi do oczyszczenia na wskroś klepisko swoje, i zbierze do razem zboże swoje do składnicy, zaś plewę z góry spali ogniem niegaszonym. **13**. Wtedy staje się obok-przeciw Iesus od Galilai aktywnie na Iordanes istotnie intymnie do Ioannesa z powodu tego które skłoniło zostać zanurzonym pod przewodnictwem jego. **14**. Zaś Ioannes na wskroś przeszkadzając powstrzymywał go powiadając: Ja potrzebę mam pod przewodnictwem twoim zostać zanurzonym, i ty przychodzisz istotnie do mnie? **15**. Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł istotnie do niego: Puść od siebie w tej chwili, w ten właśnie sposób bowiem właściwe jest nam uczynić pełną wszystką zebraną reguł cywilizacji. Wtedy puszcza od siebie go. **16**. Zostawszy zanurzonym zaś Iesus prosto potem wstąpił w górę od tej wody, i zobacz-oto zostały otworzone wiadome niebiosa i ujrzał jakiegoś niewiadomego ducha jakiegoś niewiadomego boga zstępującego w dół tak jak gdyby gołębicę mieszkającą u człowieka przylatującego aktywnie na niego, **17**. i zobacz-oto głos z wewnątrz niebios powiadający: Ten właśnie jakościowo jest ten wiadomy syn należący do mnie, ten umiłowany, wewnątrz w którym w punkcie czasowym łatwo wyobraziłem się.

Rozdział 4

**1**. Współcześnie wtedy Iesus został zawiedziony w górę do tej spustoszonej i opuszczonej krainy pod przewodnictwem tego ducha aby zostać poddanym próbie pod przewodnictwem tego diabła. **2**. I odbywszy post przez dni czterdzieści i noce czterdzieści, później załaknął. **3**. I przyszedłszy do istoty ten próbujący rzekł mu: Jeżeli syn jesteś jakościowo tego boga, rzeknij aby kamienie te właśnie jako chleby stałyby się. **4**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł: Od przeszłości jest pismem odwzorowane: Nie zależnie na chlebie wyłącznie jedynym żył będzie dla siebie wiadomy człowiek, ale zależnie na wszystkim spływającym wysłowieniu czynu wydostającym się przez-z ust niewiadomego boga. **5**. Wtedy zabiera z sobą go diabeł do świętego miasta i stawił go aktywnie na to wiadome skrzydełko świątyni **6**. i powiada mu: Jeżeli syn jesteś tego boga, rzuć siebie samego na dół; od przeszłości jest pismem odwzorowane bowiem że: Aniołom swoim wkaże około ciebie i na rękach uniosą cię żeby kiedyś nie wciąłbyś do istoty istotnie do kamienia nogę twoją. **7**. Mówił mu Iesus: Na powrót od przeszłości jest pismem odwzorowane: Nie będziesz wyciągał na próbę niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twojego. **8**. Na powrót zabiera z sobą go diabeł do sfery góry wysoko położonej nadzwyczajnie i okazuje mu wszystkie wiadome królewskie władze tego naturalnego ustroju światowego i wiadomą sławę ich **9**. i rzekł mu: Te właśnie tobie wszystkie dam jeżeliby padłszy złożyłbyś hołd do istoty mi. **10**. Wtedy powiada mu Iesus: Prowadź się pod zwierzchnictwem moim satanasie, od przeszłości jest pismem odwzorowane bowiem: Niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twojego będziesz hołdował i jemu wyłącznie jedynemu będziesz służył za zapłatę. **11**. Wtedy puszcza od siebie go diabeł, i zobacz-oto niewiadomi aniołowie przylecieli do istoty i usługiwali mu. **12**. Usłyszawszy zaś że Ioannes został przekazany, cofnął się w górę jako do źródła do zawartego miejsca do Galilai. **13**. I z góry na dół pozostawiwszy Nazarę, przyjechawszy z góry na dół zstąpił jako na dom do Kafarnaum tej obok-przeciw morza leżącej w granicach Zabulona i Nefthalima. **14**. Aby zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: **15**. Ziemia Zabulona i ziemia Nefthalima, jakąś drogę jakiegoś morza, na przeciwległym krańcu Iordanesu Galilaia narodów z natury wzajemnie razem żyjących, **16**. ten lud walczący ten odgórnie siedzący jako na swoim w ciemności, jakieś światło ujrzał wielkie, i tym odgórnie siedzącym jako na swoim w wyodrębnionej krainie i osłonie śmierci jakieś światło urzeczywistnił(-o się) przez powrót do źródła w górze im. **17**. Od wtedy począł sobie Iesus aby ogłaszać i powiadać: Zmieniajcie rozumowania, przybliżyła się bowiem wiadoma królewska władza wiadomych niebios. **18**. Depcząc wkoło zaś obok-przeciw pomijając morze Galilai, ujrzał dwóch braci: Simona powiadanego jako Petrosa, i Andreasa brata jego, rzucających z dwu stron zarzucaną sieć do morza; byli bowiem rybacy. **19**. I powiada im: Przyjdźcie tu do tyłu należącgo do mnie, i uczynię was jako rybaków niewiadomych człowieków. **20**. Ci zaś prosto z tego - natychmiast puściwszy od siebie te sieci myśliwskie wdrożyli się jemu. **21**. I postąpiwszy naprzód bazując w tamtym stamtąd ujrzał innych dwóch braci: Iakobosa, tego syna Zebedaiosa, i Ioannesa brata jego w statku wspólnie z Zebedaiosem ojcem swoim z góry na dół dostosowujących sieci myśliwskie swoje; i wezwał ich. **22**. Ci zaś prosto z tego - natychmiast puściwszy od siebie statek i ojca swego, wdrożyli się jemu. **23**. I wodził dokoła w całej Galilai nauczając w miejscach zbierania razem ich i ogłaszając tę nagrodę za łatwą nowinę pochodzącą od wiadomej królewskiej władzy, i pielęgnując wszystką chorobę i wszystką miękkość w tym ludzie walczącym. **24**. I odszedł ten słuch z zaświata jego do całej Syrii; i przynieśli do istoty jemu wszystkich źle mających-trzymających, rozmaitymi chorobami i badaniami mękami do razem trzymanych, będących zależnymi od daimonów i będących we władzy Księżyca i należących do uwolnionego obok ciała, i wypielęgnował ich. **25**. I wdrożyły się jemu dręczące tłumy wieloliczne od Galilai i Dziesięciomiasta i Hierosolym i Iudai i od tych na przeciwległym krańcu Iordanesu.

Rozdział 5

**1**. Ujrzawszy zaś te dręczące tłumy wstąpił wzwyż do sfery wiadomej góry. I w następstwie osiadłszego jego, przyszli do istoty jemu uczniowie jego. **2**. I otworzywszy usta swoje, nauczał ich powiadając **3**. Szczęśliwi kulący się żebracy temu wiadomemu duchowi (l. -em), że należąca do nich jest wiadoma królewska władza niebios. **4**. Szczęśliwi obecnie będący w żałobie, że oni do obok-przeciw będą przyzwani. **5**. Szczęśliwi uprzejmi i łagodni, że oni przez losowy odłam odziedziczą ziemię. **6**. Szczęśliwi obecnie łaknący i pragnący tę wiadomą zebraną reguł cywilizacji, że oni roślinną paszą będą nakarmieni. **7**. Szczęśliwi litościwi, że oni litości doznają. **8**. Szczęśliwi oczyszczeni sercu (-cem), że oni wiadomego boga będą widzieli. **9**. Szczęśliwi czyniący pokój, że oni niewiadomi synowie niewiadomego boga będą zwani. **10**. Szczęśliwi wiadomi od przeszłości doścignięci prawnie z powodu niewiadomej zebranej reguł cywilizacji, że ich jest wiadoma królewska władza niebios. **11**. Szczęśliwi jesteście, gdyby zelżyliby was i doścignęliby prawnie i rzekliby wszystko złośliwe w dół z was z powodu mnie. **12**. Wychodźcie rozkosznie z środka i unoście się wesołością, że zapłata najemnika wasza wieloliczna w niebiosach; w ten właśnie sposób bowiem doścignęli prawnie wiadomych proroków, tych przed wami. **13**. Wy jesteście jakościowo ta sól tej ziemi; jeżeliby zaś sól zostałaby ogłupiona, w czym będzie osolona? Do żadnego dzieła nie jest potężna już, jeżeli nie została rzucona na zewnątrz aby deptaniem z góry być naciskaną pod przewodnictwem tych wiadomych człowieków. **14**. Wy jesteście to światło tego naturalnego ustroju światowego. Nie może miasto zostać ukryte w górze na wierzchu góry leżące; **15**. ani nie zapłoniają jakiś kaganek i kładą go pod rzymską miarę, ale aktywnie na kaganicę, i jaśnieje wszystkim w domostwie. **16**. W ten właśnie sposób niech zajaśnieje światło wasze w doistotnym przedzie tych wiadomych człowieków, żeby w jakiś sposób ujrzeliby wasze szlachetne dzieła i obdarzyliby sławą ojca waszego, tego w niebiosach. **17**. Żeby nie uznalibyście według przydzielonego obyczajowego prawa że przyszedłem z góry na dół rozwiązać wiadome Przydzielone obyczajowe prawo albo wiadomych Proroków; nie przyszedłem z góry na dół rozwiązać ale uczynić pełnym. **18**. Istotne bowiem powiadam wam: aż by minęłoby obok-przeciw to niebo i ta ziemia, jota jedno albo jedna rogowa figura graficzna żadną metodą nie minęłoby obok-przeciw od tego Prawa aż by wszystkie jako jedno stałoby się. **19**. Który jeżeliby więc rozwiązałby jedną z wkazówek tych właśnie najmniej licznych i nauczyłby w ten właśnie sposób człowieków, najmiej liczny będzie zwany w królewskiej władzy niebios; który zaś by uczyniłby i nauczyłby, ten właśnie wielki będzie zwany w królewskiej władzy niebios. **20**. Powiadam bowiem wam, że jeżeliby nie stałaby się wokół nadmiarem wasza zebrana reguł cywilizacji jako coś liczniejsze od pisarzy i farisaiosów, żadną metodą nie weszlibyście do królewskiej władzy niebios. **21**. Usłyszeliście że zostało spłynięte prapoczątkowym: Nie będziesz krwawo mordował; który zaś by zamordowałby, trzymany wewnątrz będzie w tym rozstrzygnięciu. **22**. Ja zaś powiadam wam, że wszystek wrzący zapalczywością bratu swemu trzymany wewnątrz będzie w tym rozstrzygnięciu; który zaś by rzekłby bratu swemu: Próżniak, trzymany wewnątrz będzie w Radzie; który zaś by rzekłby: Przytępiony zdegradowany głupcze, trzymany wewnątrz będzie do tej geenny, tej ognia. **23**. Jeżeliby więc przynosiłbyś do istoty ofiarny dar twój aktywnie na ołtarz ofiarniczy i tam wspomniałbyś sobie że brat twój ma coś w dół z ciebie, **24**. puść od siebie tam ten ofiarny dar twój w doistotnym przedzie tego ołtarza ofiarniczego i prowadź się pod tym zwierzchnictwem, wpierw zostań na wskroś odmieniony bratu twemu, i wtedy przyszedłszy przynoś do istoty ten ofiarny dar twój. **25**. Bądź dla łatwo rozumujący przeciwnikowi w procesie sądowym twojemu w tym co szybkie, póki czasu takiego którego jesteś wspólnie z nim w drodze, żeby kiedyś nie ciebie przekazałby ten przeciwnik rozstrzygaczowi, i rozstrzygacz podwładnemu, i do strażnicy będziesz rzucony. **26**. Istotne powiadam ci: żadną metodą nie wyszedłbyś bazując w tamtym stamtąd aż by oddałbyś tę ostatnią czwartą część rzymskiego asa. **27**. Usłyszeliście że zostało spłynięte: Nie będziesz uwodził do cudzołóstwa. **28**. Ja zaś powiadam wam, że wszystek poglądający kobietę istotnie do tego które skłania ująć pożądaniem ją, już uwiódł do cudzołóstwa ją w tym sercu swoim. **29**. Jeżeli zaś to oko twoje, to prawe, prowadzi do pułapki cię, wybierz je i rzuć od siebie; korzystnie przynosi do razem bowiem tobie aby odłączyłby się przez zatracenie jeden z członków twoich, i nie cały organizm cielesny twój zostałby rzucony do geenny. **30**. I jeżeli ta prawa twoja ręka prowadzi do pułapki cię, wytnij ją i rzuć od siebie; korzystnie przynosi do razem bowiem tobie aby odłączyłby się przez zatracenie jeden z członków twoich i nie cały organizm cielesny twój do geenny odszedłby. **31**. Zostało spłynięte zaś: Który by rozwiązawszy uwolniłby żonę swoją, niech da jej odstawienie. **32**. Ja zaś powiadam wam, że wszystek przez rozwiązanie uwalniający żonę swoją oprócz odwzorowanego wniosku nierządu, czyni ją mogącą zostać uwiedzioną do cudzołóstwa; i który jeżeliby przez rozwiązanie uwolnioną poślubiłby, cudzołoży. **33**. Na powrót usłyszeliście, że zostało spłynięte prapoczątkowym: Nie będziesz przysięgał ponadto, będziesz oddawał zaś wiadomemu utwierdzającemu panu przysięgi twoje. **34**. Ja zaś powiadam wam: nie ugruntować wcale: ani również w tym wiadomym niebie, że tron jest tego boga; **35**. ani również w tej ziemi, że podnóżek jest nóg jego; ani również do Hierosolym, że miasto jest wielkiego króla; **36**. ani również w głowie twojej żeby nie ugruntowałbyś, że nie możesz jeden włos biały uczynić albo czarny. **37**. Niech jest zaś wiadomy odwzorowany wniosek wasz: owszem - owszem, nie - nie; to zaś będące wokół nadmiarem od tych właśnie, z wiadomego złośliwego jest. **38**. Usłyszeliście że zostało spłynięte: Oko w zamian oka, i ząb w zamian zęba. **39**. Ja zaś powiadam wam: nie stawić się naprzeciw wiadomemu złośliwemu, ale taki który cię uderza różdżką do sfery funkcji prawej zaciskającej szczęki, obróć mu i tę inną; **40**. i chcącemu tobie poddać rozstrzygnięciu i suknię twoją wziąć, puść od siebie mu i szatę; **41**. i taki który cię będzie zmuszał do służby kuriera konnego milę jedną, prowadź się pod tym zwierzchnictwem wspólnie z nim dwie. **42**. Wiadomemu proszącemu cię daj, i do wiadomego chcącego od ciebie pożyczyć na procent żeby nie zostałbyś odwrócony. **43**. Usłyszeliście że zostało spłynięte: Będziesz miłował wiadomego bezpośrednio blisko będącego twego, i będziesz nienawidził nieprzyjaciela twego. **44**. Ja zaś powiadam wam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się w obronie powyżej ścigających prawnie was, **45**. żeby w jakiś sposób stalibyście się synowie wiadomego ojca waszego, tego w niebiosach, że Słońce jego urzeczywistnia w górę w wyniku osiągnięcia doskonałości aktywnie na złośliwych i dobrych i kropi deszcz aktywnie na przestrzegających reguł cywilizacji i zaprzeczających regułom cywilizacji. **46**. Jeżeliby bowiem umiłowalibyście miłujących was, w kogo zapłatę najemnika macie? Czyż nie i dzierżawcy poboru z pełnych urzeczywistnień to samo czynią? **47**. I jeżeliby uprzejmie przyjęlibyście wiadomych braci waszych wyłącznie jedynie, co będące wokół nadmiarem czynicie? Czyż nie i narodowcy to samo czynią? **48**. Będziecie więc wy w pełni dokonani tak jak wiadomy ojciec wasz, ten niebiański, w pełni dokonany jest.

Rozdział 6

**1**. Trzymajcie do istoty aby tę zebraną reguł cywilizacji waszą nie czynić w doistotnym przedzie wiadomych człowieków istotnie do tego które umożliwia dać się oglądnąć badawczo im; jeżeli zaś nie w każdym razie, zapłatę najemnika nie macie u-przy wiadomym ojcu waszym, tym w niebiosach. **2**. Gdy ewentualnie więc ewentualnie czynisz litościwy datek, żeby nie zatrąbiłbyś trąbą sygnałową w doistotnym przedzie ciebie tak jak to właśnie ci wiadomi grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś czynią w miejscach zbierania razem i w szlakach ciągu, żeby w jakiś sposób zostaliby wsławieni pod przewodnictwem wiadomych człowieków; istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. **3**. W czasie ciebie zaś czyniącego litościwy datek, nie niech rozezna błędnie lewa twoja co czyni prawa twoja, **4**. żeby w jakiś sposób byłby jakościowo twój litościwy datek w tem ukrytem, i ten wiadomy ojciec twój, ten poglądający w tem ukrytem, odda tobie. **5**. I gdyby modlilibyście się, nie będziecie tak jak ci grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś, że lubią w miejscach zbierania razem i w kątach węgielnych szerokich przestrzeni od przeszłości stojąc aktualnie modlić się żeby w jakiś sposób zostaliby objawieni wiadomym człowiekom; istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. **6**. Ty zaś gdy ewentualnie ewentualnie modlisz się, wejdź do magazynu z którego się gospodaruje twego i zamknąwszy na klucz drzwi twoje pomódl się ojcu twemu, temu w tem ukrytem; i ten ojciec twój, ten poglądający w tem ukrytem, odda tobie. **7**. Modląc się zaś żeby nie wymówilibyście wiele razy to samo tak jak to właśnie narodowcy; wyobrażają sobie bowiem, że w wielomówności swojej wsłuchani będą. **8**. Żeby nie więc zostalibyście upodobnieni im; od przszłości wie bowiem ojciec wasz których potrzebę teraz macie naprzód tego które czyni was skłonnymi poprosić go. **9**. W ten właśnie sposób więc módlcie się wy: Ojcze nasz, ten w wiadomych niebiosach, niech zostanie uświęcone wiadome imię twoje, **10**. niech przyjdzie wiadoma królewska władza twoja, niech stanie się wiadoma wola twoja tak jak wewnątrz w niewiadomym niebie i na niewiadomej ziemi. **11**. Ten wiadomy chleb nasz, ten należący do dnia następnie nachodzącego, daj nam dzisiaj. **12**. I puść od siebie nam długi nasze tak jak i my puściliśmy od siebie dłużnikom naszym. **13**. I żeby nie wniósłbyś nas do próbowania, ale wyciągnij nas od wiadomego złośliwego. **14**. Jeżeliby bowiem puścilibyście od siebie wiadomym człowiekom upadki obok ich, puści od siebie i wam wiadomy ojciec wasz, ten niebiański; **15**. jeżeliby zaś nie puścilibyście od siebie wiadomym człowiekom, ani wiadomy ojciec wasz nie puści od siebie upadki obok wasze. **16**. Gdy ewentualnie zaś ewentualnie pościcie, nie stawajcie się tak jak ci grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś o ponurych wejrzeniach; czynią niejawne bowiem doistotne oblicza swoje żeby w jakiś sposób zostaliby objawieni wiadomym człowiekom jako poszczący. Istotne powiadam wam: trzymają w oddaleniu wiadomą zapłatę najemnika swoją. **17**. Ty zaś poszcząc namaść sobie swoją głowę, i doistotne oblicze swoje umyj sobie, **18**. żeby w jakiś sposób nie zostałbyś objawiony wiadomym człowiekom jako poszczący, ale wiadomemu ojcu twojemu, temu w tym ukryciu; i ten ojciec twój, ten poglądający w tym ukryciu, odda tobie. **19**. Nie przechowujcie sobie skarbce na tej ziemi, tam gdzie mól i trawienie czyni niejawne i tam gdzie kradzieżcy na wskroś przekopują i kradną; **20**. przechowujcie zaś sobie skarbce w nieokreślonym niebie, tam gdzie zarówno nie mól jak i nie trawienie czyni niejawne, i tam gdzie kradzieżcy nie przekopują na wskroś ani nie kradną. **21**. Tam gdzie bowiem jest skarbiec twój, tam będzie i serce twoje. **22**. Kaganek organizmu cielesnego jakościowo jest wiadome oko. Jeżeli ewentualnie więc ewentualnie jest to oko twoje niezłożone, cały organizm cielesny twój świecący jakościowo będzie; **23**. jeżeli ewentualnie zaś to oko twoje złośliwe wskutek zaprawienia ewentualnie jest, cały organizm cielesny twój ciemny jakościowo będzie. Jeżeli więc to światło, to w tobie, ciemność jakościowo jest, ta ciemność jak liczna? **24**. Żaden nie może dwom panom służyć jako niewolnik; albo bowiem tego jednego będzie nienawidził i tego odmiennego będzie miłował, albo należące do jednego będzie trzymał dla siebie naprzeciw i należące do tego odmiennego będzie pogardzał. Nie możecie jakiemuś bogu służyć jako niewolnicy i jakiejś mamonie. **25**. Przez to właśnie powiadam wam: nie okazujcie troski duszy waszej co żeby zjedlibyście ani cielesnemu organizmowi waszemu co żeby wdzialibyście sobie. Czyż nie dusza coś liczniejsze jest od żywności i cielesny organizm od wdziana? **26**. Wejrzyjcie do tych wiadomych latających istot tego nieba że nie sieją ani żną ani zbierają do razem do składnic, i ten wiadomy ojciec wasz, ten niebiański, żywi one. Czyż nie wy w większym stopniu na wskroś przez wszystko przynosząc, dobrą część rozróżniacie od nich? **27**. Kto zaś z was troszcząc się może dołożyć do istoty aktywnie na wzrost odpowiadający wiekowi swój łokieć jeden? **28**. I około wdziana po co troszczycie się? Zbadajcie naukowo od góry aż na dół lilie pola, jakże pomnażają wzrost? Nie odbierają cięgów trudu ani nie przędą; **29**. powiadam zaś wam, że ani Solomon we wszystkiej sławie swojej nie obrzucił się wkoło odzieniem tak jak jedna z tych właśnie. **30**. Jeżeli zaś tę karmną trawę pola dzisiaj będącą i jutro do glinianego pieca chlebowego rzucaną ten wiadomy bóg w ten właśnie sposób z dwu stron ubiera, czyż nie wielolicznym bardziej was, o niewiele wtwierdzeni do rzeczywistości? **31**. Żeby nie więc zatroszczylibyście się powiadając: Co zjedlibyśmy?, albo: Co wypilibyśmy?, albo: Co dla odziania obrzucilibyśmy sobie wkoło? **32**. Wszystkie bowiem te właśnie rzeczy te wiadome narody z natury wzajemnie razem żyjące szukają na dodatek; wie od przeszłości bowiem ojciec wasz, ten niebiański, że potrzebujecie tych właśnie wszystkich razem. **33**. Szukajcie zaś wpierw wiadomą królewską władzę i wiadomą zebraną reguł cywilizacji jego, i te właśnie wszystkie jako jedno będzie dołożone do istoty wam. **34**. Żeby nie więc zatroszczylibyście się do sfery tego dnia jutro, ten bowiem dzień jutro będzie miał troskę należącą do niego (samego); wystarczające określonemu dniowi określona złość należąca do niego.

Rozdział 7

**1**. Nie rozstrzygajcie aby nie zostalibyście rozstrzygnięci; **2**. w którym bowiem rozstrzygnieniu rozstrzygacie, będziecie rozstrzygnięci, i w której mierze mierzycie, będzie zmierzone wam. **3**. Po co zaś poglądasz tę wiadomą drzazgę, tę w oku brata twego, tę wiadomą zaś w twoim własnym oku belkę nie spostrzegasz rozumem z góry na dół? **4**. Albo jakże powiesz szczegółowo bratu twemu: Puść od siebie, może wyrzuciłbym tę drzazgę z oka twojego, i oto ta belka w oku twoim? **5**. Grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś, wyrzuć wpierw z oka twego tę belkę, i wtedy na wskroś przejrzysz aby wyrzucić tę drzazgę z oka brata twego. **6**. Żeby nie dalibyście to co święte psom, ani nie żeby rzucilibyście perły wasze w doistotnym przedzie wieprzów, żeby kiedyś nie z góry zdepczą je w nogach swoich i obrócone rozerwałyby was. **7**. Proście i będzie dane wam, szukajcie i znajdziecie, pukajcie i będzie otworzone wstecz - w górę wam. **8**. Wszystek bowiem wiadomy proszący bierze i wiadomy szukający znajduje i wiadomemu pukającemu będzie otworzone. **9**. Albo kto jest z was człowiek, którego będzie prosił wiadomy syn jego o chleb, czy nie kamień da jako naddatek na służbę mu? **10**. Albo i o rybę będzie prosił, czy nie węża da jako naddatek na służbę mu? **11**. Jeżeli więc wy złośliwi wskutek zaprawienia jakościowo będąc(y) wiecie od przeszłości dary dobre i dzielne dawać potomkom waszym, jak licznymi bardziej ten ojciec wasz, ten w niebiosach, da dobre i dzielne rzeczy wiadomym proszącym go. **12**. Wszystkie więc te które jeżeli ewentualnie ewentualnie chcecie aby czyniliby wam wiadomi człowieki, w ten właśnie sposób i wy czyńcie im; to właśnie bowiem jest jakościowo to Przydzielone obyczajowe prawo i ci Prorocy. **13**. Wejdźcie przez-z wąskiej bramy, że szeroka brama i będąca łatwą rozległą krainą droga odprowadzająca do odłączenia przez zatratę, i wieloliczni są wchodzący przez-z niej; **14**. że wąska brama i od przeszłości poddana uciskowi droga ta obecnie odprowadzająca do życia organicznego, i niewieloliczni są znajdujący ją. **15**. Trzymajcie to które do istoty kłamliwych proroków, takich którzy przychodzą istotnie do was we wdzianach owiec, w z do wewnątrz zaś są wilki zagrabiające. **16**. Od owoców ich poznacie ich. Czy jakoś gromadzą od cierni winogrona albo od kolców owoce fig? **17**. W ten właśnie sposób wszystko drzewo dobre owoce odpowiednie i dogodne czyni, zaś zgniłe drzewo owoce złośliwe wskutek zaprawienia czyni. **18**. Nie może drzewo dobre owoce złośliwe czynić, ani drzewo zgniłe owoce odpowiednie i dogodne czynić. **19**. Wszystko drzewo nie czyniące owoc odpowiedni i dogodny jest wycinane i do ognia jest rzucane. **20**. Zatem w każdym razie od owoców ich poznacie ich. **21**. Nie wszystek powiadający mi: Utwierdzający panie, utwierdzający panie, wejdzie do wiadomej królewskiej władzy niebios, ale wiadomy czyniący wiadomą wolę ojca mego, tego w niebiosach. **22**. Wieloliczni powiedzą szczegółowo mi w owym dniu: Utwierdzający panie, utwierdzający panie, czy nie tym wiadomym twoim własnym imieniem zaprorokowaliśmy, i tym wiadomym twoim własnym imieniem bóstwa pochodzące od daimonów wyrzuciliśmy, i tym wiadomym twoim własnym imieniem moce wieloliczne uczyniliśmy? **23**. I wtedy mówiąc to samo potwierdzę im że: Nigdy nie rozeznałem was; oddalajcie się ode mnie wiadomi działający dla zarobku tę zaprzeczoność Przydzielonego obyczajowego prawa. **24**. Wszystek więc taki który słucha moje wiadome odwzorowane wnioski te właśnie i czyni je, będzie upodobniony mężowi myślącemu z umiarkowania takiemu który zbudował swoje domostwo aktywnie na wiadomą skałę. **25**. I zstąpił deszcz i przypłynęły rzeki i zadęły wiatry i wpadły do istoty domostwu owemu, i nie padł; od przedtem był zafundamentowany bowiem aktywnie na wiadomą skałę. **26**. I wszystek słuchający moje wiadome odwzorowane wnioski te właśnie i nie czyniący je będzie upodobniony mężowi przytępionemu zdegradowanemu i głupiemu, takiemu który zbudował swoje domostwo aktywnie na piasek. **27**. I zstąpił deszcz i przypłynęły rzeki i zadęły wiatry i wcięły się do istoty domostwu owemu, i padł, i było to padanie jego wielkie. **28**. I stało się gdy w pełni urzeczywistnił Iesus odwzorowane wnioski te właśnie były wystraszane uderzeniami tłumy na tej nauce jego; **29**. był bowiem nauczający ich tak jak niewiadomą samowolną władzę wybycia na zewnątrz mający, i nie tak jak wiadomi odwzorowujący w piśmie pisarze ich.

Rozdział 8

**1**. W następstwie zstąpiwszego zaś jego od tej góry, wdrożyły się jemu dręczące tłumy wieloliczne. **2**. I oto trędowaty przyszedłszy do istoty składał hołd do istoty jemu, powiadając: Utwierdzający panie, jeżeli ewentualnie ewentualnie chcesz, możesz mnie oczyścić. **3**. I rozpostarłszy z wewnątrz rękę dotknięciem przyczepił sobie zarzewie jego powiadając: Chcę, zostań oczyszczony. I prosto z tego - natychmiast został oczyszczony jego trąd. **4**. I powiada mu Iesus: Patrz żeby w żaden sposób ani jednemu nie rzekłbyś ale prowadź się pod moim zwierzchnictwem, siebie samego okaż świętemu urzędnikowi i przynieś do istoty dar ofiarny który przykazał Moyses, do świadectwa im. **5**. W następstwie wszedłszego zaś jego do Kafarnaum, przyszedł do istoty jemu jakiś naczelnik setki przyzywając go **6**. i powiadając: Utwierdzający panie, posługujący chłopak należący do mnie jest rzucony w domostwie należący do uwolnionego obok ciała, okropnie badany mękami. **7**. I powiada mu: Ja przyszedłszy wypielęgnuję go. **8**. I odróżniwszy się dla odpowiedzi ten naczelnik setki mówił: Utwierdzający panie, nie jestem dostateczny aby należący do mnie pod dach wszedłbyś, ale wyłącznie jedynie rzeknij niewiadomym odwzorowanym wnioskiem i będzie uleczony ten posługujący chłopak należący do mnie. **9**. I bowiem ja niewiadomy człowiek jakościowo jestem pod niewiadomą samowolną władzę, mający pode mnie samego żołnierzy, i powiadam temu właśnie: Wypraw Się, i wyprawia się; i innemu: Przychodź, i przychodzi; i niewolnikowi mojemu: Uczyń to właśnie, i czyni. **10**. Usłyszawszy zaś Iesus zdziwił się i rzekł tym podążającym wspólną drogą: Istotne powiadam wam: u-przy żadnym tyle to znaczne narzędzie wtwierdzenia do rzeczywistości w Israelu nie znalazłem. **11**. Powiadam zaś wam że niewiadomi wieloliczni od wschodów urzeczywistniających przez powrót do źródła i zachodów pogrążających w odzienie przybędą i będą obecni i będą skłonieni do źródła do posiłku wspólnie z Abraamem i Isaakiem i Iakobem w tej królewskiej władzy niebios, **12**. wiadomi zaś synowie tej królewskiej władzy będą wyrzuceni do tej wiadomej ciemności, tej położonej bardziej na zewnątrz; tam będzie płacz i chrzęst gryzących zębów. **13**. I rzekł Iesus temu naczelnikowi setki: Prowadź się pod tym zwierzchnictwem; tak jak wtwierdziłeś do rzeczywistości niech stanie się tobie. I został uleczony ten posługujący chłopak w godzinie owej. **14**. I przyszedłszy Iesus do domostwa Petrosa, ujrzał teściową jego rzuconą i będącą w ogniu gorączki; **15**. i dotknięciem przyczepił sobie zarzewie ręki jej, i puścił od siebie ją ogień gorączki, i została wzbudzona i usługiwała mu. **16**. W następstwie późnej pory zaś stawszej się przyprowadzili do istoty jemu będących zależnymi od daimonów wielu; i wyrzucił te duchy odwzorowanym wnioskiem, i wszystkich źle mających-trzymających wypielęgnował; **17**. żeby w jakiś sposób zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: On sam słabości nasze wziął i choroby dźwignął. **18**. Ujrzawszy zaś Iesus dręczący tłum wkoło w niego, kazał odjechać do tego brzegu na przeciwległym krańcu. **19**. I przyszedłszy do istoty jeden pisarz rzekł mu: Nauczycielu, będę wdrażał się tobie tam gdzie jeżeli ewentualnie ewentualnie odchodzisz. **20**. I powiada mu Iesus: Lisy jamy mają, i latające istoty nieba z góry na dół rozpięcia namiotów, określony zaś syn określonego człowieka nie ma gdzie określoną głowę skłoniłby. **21**. Odmienny zaś z uczniów rzekł mu: Utwierdzający panie, nawróć w możliwość mi wpierw odejść i pogrzebać ojca mego. **22**. Zaś Iesus powiada mu: Wdrażaj się mi, i puść od siebie umarłych pogrzebać należących do siebie samych umarłych. **23**. I wstąpiwszemu jemu do statku wdrożyli się jemu uczniowie jego. **24**. I zobacz do tamtego miejsca - oto trzęsienie wielkie stało się w morzu, tak że również te okoliczności czyniły statek mogącym być zasłanianym pod przewodnictwem fal; on zaś był pogrążany z góry na dół w bezczynności. **25**. I przyszedłszy do istoty wzbudzili go powiadając: Utwierdzający panie, ocal, jesteśmy odłączani przez zatracenie. **26**. I powiada im: Po co lękliwi jesteście, niewiele wtwierdzeni w rzeczywistości? Wtedy wzbudzony nadał naganne oszacowanie wiatrom i morzu, i stała się cisza wielka. **27**. Ci zaś człowieki zdziwili się powiadając: Skąd pochodzący jakościowo jest ten właśnie że i wiatry i morze jemu będąc pod są posłuszne? **28**. I w następstwie przyjechawszego jego do tego brzegu naprzeciwległym krańcu do wyodrębnionej krainy Gadarenosów, podeszli do podspotkania jemu dwaj będący zależnymi od daimonów z pamiątkowych grobowców wychodzący, srodzy nadzwyczajnie, tak że również nie mogącym być potężnym te okoliczności czyniły kogoś przejść obok-przeciw przez-z drogi owej. **29**. I zobacz do tamtego miejsca - oto krzyknęli powiadając: Co nam i tobie, synu tego wiadomego nam boga? Przyszedłeś bezpośrednio tutaj przed stosownym momentem gruntownie mękami zbadać nas? **30**. Była zaś w długą odległość od nich trzoda wieprzów wielu tuczona. **31**. Ci zaś daimoni przyzywali go powiadając: Jeżeli wyrzucasz nas, odpraw nas do tej trzody wieprzów. **32**. I rzekł im: Prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem. Ci zaś wyszedłszy odeszli do tych wieprzów; i zobacz-oto wyruszyła pędem wszystka ta trzoda w dół z tej wiadomej zawieszonej skały do morza i odumarła w wodach. **33**. Ci zaś tuczący uciekli i odszedłszy do tego miasta odnieśli jako nowinę wszystkie zdarzenia, i te tych będących zależnymi od daimonów. **34**. I zobacz-oto wszystko to miasto wyszło do podspotkania Iesusowi, i ujrzawszy go przyzwali żeby w jakiś sposób przestąpiłby od granic ich.

Rozdział 9

**1**. I wstąpiwszy do statku przedostał się na przeciwległy kraniec i przyszedł do swojego własnego miasta. **2**. I zobacz-oto przynosili do istoty jemu należącego do uwolnionego obok ciała na wierzchu łoża rzuconego. I ujrzawszy Iesus to narzędzie wtwierdzenia do rzeczywistości ich, rzekł temu należącemu do uwolnionego obok ciała: Bądź śmiały potomku, puszczone od siebie są twoje uchybienia. **3**. I zobacz-oto jacyś z pisarzy rzekli w sobie samych: Ten właśnie niewłaściwie wieszczy. **4**. I ujrzawszy Iesus te umieszczania w żądzy ich, rzekł: Aby co się stało umieszczacie w żądzy złośliwe rzeczy w sercach waszych? **5**. Co bowiem jest łatwiej wcinające się: rzec: Puszczone od siebie są twoje wiadome uchybienia, albo czy rzec: Wzbudzaj w górę i depcz wkoło? **6**. Aby zaś wiedzielibyście z doświadczenia że samowolną władzę z wybycia na zewnątrz ma wiadomy syn wiadomego człowieka na ziemi puszczać od siebie uchybienia - wtedy powiada temu należącemu do uwolnionego obok ciała: Wzbudzony unieś należące do ciebie to łoże i prowadź się pod tym zwierzchnictwem do domu twego. **7**. I wzbudzony odszedł do domu swego. **8**. Ujrzawszy zaś tłumy przestraszyły się i wsławiły tego wiadomego boga, tego dawszego samowolną władzę z wybycia na zewnątrz taką to wiadomym człowiekom. **9**. I wiodąc obok-przeciw pomijając Iesus w tamtym stamtąd ujrzał jakiegoś człowieka odgórnie siedzącego jako na swoim aktywnie na urząd dzierżawcy poboru z pełnych urzeczywistnień, Maththaiosa powiadanego. I powiada mu: Wdrażaj się mi. I stawiwszy się w górę wdrożył się mu. **10**. I stało się w następstwie jego leżącego wstecz do źródła do posiłku w tym domostwie, i oto wieloliczni dzierżawcy poboru z pełnych urzeczywistnień i uchybiający celu przyszedłszy układali się wstecz do źródła do posiłku dla razem z Iesusem i uczniami jego. **11**. I ujrzawszy farisaiosi powiadali uczniom jego: Przez co wspólnie z dzierżawcami poboru z pełnych urzeczywistnień i uchybiającymi celu je nauczyciel wasz? **12**. Ten zaś usłyszawszy rzekł: Nie potrzebę mają będący potężnymi lekarza, ale źle mający-trzymający. **13**. Wyprawiwszy się zaś nauczcie się co jest: Litość chcę, i nie ofiarę. Nie bowiem przyszedłem wezwać przestrzegających reguł cywilizacji ale uchybiających celu. **14**. Wtedy przychodzą istotnie ku niemu uczniowie Ioannesa powiadając: Przez co my i farisaiosi pościmy, zaś uczniowie twoi nie poszczą? **15**. I rzekł im Iesus: Czyż mogą synowie przybytku oblubieńca być w żałobie aktywnie na czas ten który wspólnie z nimi jest oblubieniec? Przyjdą zaś dni gdyby przez uniesienie zostałby oddalony od nich oblubieniec, i wtedy będą pościli. **16**. Żaden zaś nie narzuca narzutkę pochodzącą od strzępu nie gręplowanego zależnie na szacie z dawna istniejącej; unosi bowiem to dopełnienie z niego od tej szaty, i gorsze rozdarcie staje się. **17**. Ani nie rzucają wino młode do worów skórzanych z dawna istniejących; jeżeli zaś nie w każdym razie, rozrywane są te wory, i wino jest wylewane i wory są odłączane przez zatracenie; ale rzucają wino młode do worów nowych, i obydwa razem są pilnowane. **18**. W następstwie te właśnie jego gadającego im, zobacz do tamtego miejsca - oto prapoczątkowy jeden przyszedłszy składał hołd do istoty jemu powiadając że: Córka moja w tej chwili dokonała życia, ale przyszedłszy nałóż na dodatek rękę swoją aktywnie na nią i będzie żyła organicznie dla siebie. **19**. I wzbudzony Iesus wdrożył się jemu i uczniowie jego. **20**. I zobacz do tamtego miejsca - oto jakaś kobieta mająca upływ krwi dwanaście lata przyszedłszy do istoty w z do tyłu dotknięciem przyczpiła sobie zarzewie zakończonego frędzlami brzegu szaty jego; **21**. powiadała bowiem w sobie samej: Jeżeliby wyłącznie jedynie przyczepiłabym sobie zarzewie szaty jego, będę ocalona. **22**. Zaś Iesus obrócony i ujrzawszy ją rzekł: Bądź śmiała, córko, ta wiara wtwierdzenia do rzeczywistości twoja ocaliła cię. I została ocalona ta kobieta od godziny owej. **23**. I przyszedłszy Iesus do domostwa tego prapoczątkowego i ujrzawszy fletnistów dących w zagrodzone powietrzne miejsce i tłum poddany wzburzeniu, **24**. powiadał: Cofajcie się w górę do źródła do zawartego miejsca, nie bowiem odumarło to dziewczątko ale z góry na dół jest pogrążone w bezczynności. I śmiali się z góry na dół z niego. **25**. Gdy zaś został wyrzucony ten tłum, wszedłszy ujął władzą ręki jej, i zostało wzbudzone to dziewczątko. **26**. I wyszła wieszcza wypowiedź ta właśnie do całej ziemi owej. **27**. I wiodącemu obok-przeciw pomijając w tamtym stamtąd Iesusowi wdrożyli się dwaj ślepi krzycząc i powiadając: Obdarz litością nas, syn Dauid. **28**. Przyszedłszemu zaś do wiadomego domostwa przyszli do istoty jemu ci ślepi. I powiada im Iesus: Wtwierdzacie do rzeczywistości że mogę to właśnie uczynić? Powiadają mu: Owszem, utwierdzający panie. **29**. Wtedy dotknięciem przyczepił sobie zarzewie oczu ich powiadając: W dół w to narzędzie wtwierdzania do rzeczywistości wasze niech stanie się wam. **30**. I otworzone zostały w górę ich oczy. I wburzył się gniewnym parsknięciem im Iesus powiadając: Patrzcie, żadną metodą ani jeden nie niech rozeznaje. **31**. Ci zaś wyszedłszy na wskroś rozwieszczyli go w całej ziemi owej. **32**. W następstwie ich zaś wychodzących zobacz do tamtego miejsca - oto przyprowadzili do istoty jemu niewiadomego człowieka mającego przytępione funkcje zmysłowego kontaktu będącego zależnym od daimona. **33**. I skutkiem wyrzuconego tego bóstwa pochodzącego od daimona zagadał ten mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu. I zdziwiły się tłumy powiadające: Nigdy nie został(o) objawiony(-e) w ten właśnie sposób w Israelu. **34**. Zaś farisaiosi powiadali: W tym wiadomym prapoczątkowym tych bóstw wyrzuca te bóstwa. **35**. I wodził dookoła Iesus miasta wszystkie i otwarte wiejskie osady nauczając w miejscach zbierania razem ich i ogłaszając nagrodę za łatwą nowinę królewskiej władzy i pielęgnując wszystką chorobę i wszystką miękkość. **36**. Ujrzawszy zaś tłumy nałożył się wewnętrznym narządem około nich, że jakościowo byli złupieni i strąceni w dół tak jak gdyby owce nie mające pasterza. **37**. Wtedy powiada uczniom swoim: Wprawdzie gorące żniwo wieloliczne, wiadomi zaś działacze niewieloliczni; **38**. ubłagajcie więc od utwierdzającego pana żniwa żeby w jakiś sposób wyrzuciłby niewiadomych działaczy do żniwa jego.

Rozdział 10

**1**. I wezwawszy do istoty wiadomych dwunastu uczniów jego dał im samowolną władzę z wybycia na zewnątrz pochodzącą od duchów nie oczyszczonych, tak że również mogli wyrzucać je i pielęgnować wszystką chorobę i wszystką miękkość. **2**. Tych zaś dwunastu odprawionych imiona jako jedno jest te właśnie: pierwszy Simon, ten powiadany Petros, i Andreas brat jego; i Iakobos, ten syn Zebedaiosa, i Ioannes brat jego; **3**. Filippos i Bartholomaios; Thomas i Maththaios, ten dzierżawca poborów z pełnych urzeczywistnień; Iakobos, ten syn Halfaiosa, i Thaddaios; **4**. Simon, ten Kananajczyk, i Iudas, ten Mąż Przypadku, ten i który przekazał go. **5**. Tych właśnie dwunastu odprawił Iesus rozkazawszy im powiadając: Do sfery funkcji drogi narodów z natury wzajemnie razem żyjących żeby nie odeszlibyście, i do sfery funkcji jakiegoś miasta Samaritan żeby nie weszlibyście; **6**. wyprawiajcie się zaś raczej istotnie do tych wiadomych owiec, tych odłączywszych przez ztracenie należących do domu Israela. **7**. Wyprawiając się zaś ogłaszajcie powiadając że: Przybliżyła się wiadoma królewska władza wiadomych niebios. **8**. Słabujących pielęgnujcie, umarłych wzbudzajcie, trędowatych oczyszczajcie, bóstwa pochodzące od daimonów wyrzucajcie; darmo wzięliście, darmo dajcie. **9**. Żeby nie nabylibyście na własność złoto ani srebro ani miedź do pasów waszych, **10**. nie skórzaną torbę do funkcji drogi ani dwie suknie ani podwiązane obuwie ani różdżkę; godny bowiem wiadomy działacz żywności swojej. **11**. Do którego zaś by miasta albo otwartej wiejskiej osady weszlibyście, wybadajcie kto w niej godny jest, i tam pozostańcie aż by wyszlibyście. **12**. Wchodząc zaś do tego domostwa uprzejmie przyjmijcie je. **13**. I jeżeli ewentualnie wprawdzie ewentualnie jest to domostwo godne, niech przyjdzie pokój wasz aktywnie na nie; jeżeli ewentualnie zaś nie ewentualnie jest godne, pokój wasz istotnie do was niech na powrót zostanie obrócony. **14**. I który by nie przyjąłby was ani nie wysłuchałby te odwzorowane wnioski wasze, wychodząc na zewnątrz domostwa albo miasta owego, wytrząśnijcie wzniecony pył przynależny do nóg waszych. **15**. Istotne powiadam wam: bardziej do trzymania w górze będzie jakościowo ziemi Sodom i Gomorr w dniu rozstrzygnięcia niż miastu owemu. **16**. Zobaczcie-oto ja odprawiam was tak jak owce w środku wilków; stawajcie się więc myślący z umiarkowania tak jak węże i niezmieszani tak jak gołębice mieszkające u człowieków. **17**. Trzymajcie to które do istoty zaś od wiadomych człowieków; będą przekazywali bowiem was do razem zasiadających rad, i w miejscach zbierania razem swoich będą biczowali was, **18**. i na prowadzących władców zaś i królów będziecie wodzeni z powodu mnie do świadectwa im i tym wiadomym narodom z natury wzajemnie razem żyjącym. **19**. Gdyby zaś przekazaliby was, żeby nie zatroszczylibyście się jakże albo co zagadalibyście; będzie dane bowiem wam w owej godzinie co zagadalibyście; **20**. nie bowiem wy jakościowo jesteście ci gadający, ale ten wiadomy duch tego wiadomego ojca waszego ten gadający wewnątrz w was. **21**. Przekaże zaś brat brata do śmierci, i ojciec potomka, i wrogo nastawią się przez wzniesienie się do żródła w górze potomkowie wrogo na rodziców i będą uśmiercali ich. **22**. I będziecie nienawidzeni pod przewodnictwem wszystkich przez to wiadome imię moje; ten zaś który pozostał pod do sfery pełnego urzeczywistnienia, ten właśnie będzie ocalony. **23**. Gdy ewentualnie zaś ewentualnie ścigają prawnie was w mieście tym właśnie, uciekajcie do tego odmiennego; istotne bowiem powiadam wam: żadną metodą nie w pełni urzeczywistnilibyście te wiadome miasta Israela, aż by przyszedłby wiadomy syn wiadomego człowieka. **24**. Nie jest jakościowo uczeń ponad nauczyciela ani niewolnik ponad utwierdzającego pana jego. **25**. Wystarczające jest uczniowi aby stałby się tak jak nauczyciel jego, i niewolnik tak jak utwierdzający pan jego. Jeżeli tego absolutnego władcę domu jako Bee(l)zebula w naddatku nazwali, jak licznem bardziej tych domowników jego! **26**. Żeby nie więc przestraszylibyście się w nich; żadne bowiem nie jest od przeszłości zasłonięte które nie będzie odsłonięte, i ukryte które nie będzie rozeznane. **27**. Które powiadam wam w zaciemnieniu, rzeknijcie w świetle; i które do ucha słyszycie, ogłoście na budynkach. **28**. I nie strachajcie się od doprowadzających do zabicia cielesny organizm, zaś duszę nie mogących odłączyć przez zabicie; strachajcie się zaś raczej w tego mogącego i duszę i cielesny organizm odłączyć przez zatracenie w geennie. **29**. Czyż nie dwa wróbelki od ułamka rzymskiego asa jako jeden jest sprzedawany? I jeden z nich nie padnie na ziemię oddzielnie od wiadomego ojca waszego. **30**. Wasze zaś i włosy głowy wszystkie od przeszłości policzone są obecnie. **31**. Nie więc strachajcie się; od wielolicznych wróbelków na wskroś przez wszystko przynosząc, dobrą część rozróżniacie wy. **32**. Wszystek więc taki który mówiąc to samo potwierdzi we mnie w doistotnym przedzie człowieków, mówiąc to samo potwierdzę i ja w nim w doistotnym przedzie ojca mojego, tego w niebiosach; **33**. taki który zaś by zaparłby się mnie w doistotnym przedzie człowieków, zaprę się i ja jego w doistotnym przedzie ojca mojego, tego w niebiosach. **34**. Żeby nie uznalibyście według Przydzielonego obyczajowego prawa że przyjechałem rzucić niewiadomy pokój aktywnie na ziemię; nie przyjechałem rzucić niewiadomy pokój, ale niewiadomy miecz ofiarniczy. **35**. Przyjechałem bowiem podzieliwszy na dwie części wydzielić niewiadomego człowieka w dół z wiadomego ojca jego, i niewiadomą córkę w dół z wiadomej matki jej, i niewiadomą oblubienicę w dół z wiadomej teściowej jej; **36**. i nieprzyjaciele wiadomego człowieka ci domownicy jego. **37**. Ten lubiący ojca albo matkę ponad mnie nie jest mnie godny, i ten lubiący syna albo córkę ponad mnie nie jest mnie godny, **38**. i który nie bierze wiadomy umarły drewniany stawiony pal należący do niego i nie wdraża się do tyłu należącego do mnie, nie jest mnie godny. **39**. Ten który znalazł wiadomą duszę swoją, przez zatracenie odłączy ją; i ten który przez zatracenie odłączył wiadomą duszę swoją z powodu mnie, znajdzie ją. **40**. Ten przyjmujący was, mnie przyjmuje; i ten mnie przyjmujący, przyjmuje tego który odprawił mnie. **41**. Ten przyjmujący proroka do sfery funkcji imienia proroka, zapłatę najemnika proroka weźmie; i ten przyjmujący przestrzegającego reguł cywilizacji do sfery funkcji imienia przestrzegającego reguł cywilizacji, zapłatę najemnika przestrzegającego reguł cywilizacji weźmie. **42**. I który by dałby do napojenia jednego z tych małych tych właśnie kielich czegoś chłodnego jedynie do sfery funkcji imienia ucznia, istotne powiadam wam: żadną metodą nie odłączyłby przez zatracenie zapłatę najemnika jego.

Rozdział 11

**1**. I stało się gdy w pełni urzeczywistnił Iesus rozporządzając tym dwunastu uczniom swoim, przestąpił bazujac w tamtym stamtąd z przyczyny tego które skłaniało nauczać i ogłaszać w miastach ich. **2**. Zaś Ioannes usłyszawszy w więzieniu dzieła wiadomego pomazańca, posławszy przez-z uczniów swoich **3**. rzekł mu: Ty jesteś jakościowo ten wiadomy obecnie przychodzący albo czy drugiego z dwóch odmiennych żeby obecnie oczekiwalibyśmy jako doistotnego? **4**. I odróżniwszy się dla odpowiedzi Iesus rzekł im: Wyprawiwszy się odnieście jako nowinę Ioannesowi które słyszycie i poglądacie: **5**. ślepi ponownie poglądają poprzez wzniesienie spojrzenia do źródła w górze i chromi depczą wkoło, trędowaci są oczyszczani, i mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu słyszą, i umarli są wzbudzani, i żebrzący są zawiadamiani o łatwej nowinie, **6**. i szczęśliwy jakościowo jest który jeżeliby nie uznałby się za poprowadzonego do pułapki we mnie. **7**. W następstwie tych właśnie zaś wyprawiających się od prapoczątku począł sobie Iesus aby powiadać tłumom około Ioannesa: (Po) co wyszliście do tej spustoszonej opuszczonej krainy? Obejrzeć badawczo trzcinę pod przewodnictwem wiatru chwianą? **8**. Ale po co wyszliście? Ujrzeć jakiegoś niewiadomego człowieka w miękkich z dwu stron ubranego? Oto ci te miękkie noszący w domach królów są. **9**. Ale po co wyszliście? Ujrzeć niewiadomego proroka? Owszem, powiadam wam, i kogoś (l. coś) będącego wokół większym nadmiarem od niewiadomego proroka. **10**. Ten właśnie jest jakościowo wokół którego od przeszłości jest pismem odwzorowane: Oto ja odprawiam wiadomego anioła mojego na przód doistotnego oblicza twego, który z góry sprzętami urządzi wiadomą drogę twoją w doistotnym przedzie twoim. **11**. Istotne powiadam wam: nie był wzbudzony w spłodzonych i zrodzonych z kobiet większy od Ioannesa tego zanurzyciela dla pogrążenia i zatopienia w wodzie; ten zaś mniejszy w wiadomej królewskiej władzy niebios większy od niego jakościowo jest. **12**. Od zaś wiadomych dni Ioannesa, tego zanurzyciela, aż do tej chwili ta królewska władza niebios doznaje gwałtu i gwałciciele zagrabiają ją. **13**. Wszyscy bowiem Prorocy i Przydzielone obyczajowe prawo aż do Ioannesa złożyli proroctwa. **14**. I jeżeli chcecie przyjąć, on jest jakościowo Elias, ten obecnie mający planowo obecnie przychodzić. **15**. Ten mający uszy niech słucha. **16**. Komu zaś upodobnię zrodzony rodzaj ten właśnie? Podobny jest jakimś dzieciom odgórnie siedzącym jako na swoim w rynkach, które zwracając się głosem istotnie ku drugim z dwu odmiennych rodzajów **17**. powiadają: Zagraliśmy na dętym w zagrodzone powietrzne miejsce instrumencie wam i nie zatańczyliście, wyrzekliśmy treny pogrzebowe i nie zadaliście sobie żałobnych cięć na ciele. **18**. Przyszedł bowiem Ioannes ani również jedzący ani również pijący, i powiadają: Jakieś bóstwo pochodzące od daimona ma. **19**. Przyszedł ten wiadomy syn tego wiadomego człowieka jedzący i pijący, i powiadają: Zobaczcie-oto jakiś człowiek żarłok i winopijca, dzierżawców poboru z pełnych urzeczywistnień przyjaciel i uchybiających celu. I doznała usprawiedliwienia ta mądrość od tych dzieł swoich. **20**. Wtedy począł sobie od prapoczątku aby lżyć te wiadome miasta w których stały się wiadome najliczniejsze moce jego, że nie zmieniły rozumowania: **21**. Biada tobie, Chorazin; biada tobie, Bethsaida; że o ile w Tyrosie i Sidonie stały się te moce które się stały w was, dawno by we włosianym worze i popiele zmieniły rozumowanie. **22**. Ponad liczbę tego powiadam wam: Tyrosowi i Sidonowi bardziej do trzymania w górze jakościowo będzie w dniu rozstrzygnięcia niż wam. **23**. I ty Kafarnaum czy może aż do nieba będziesz wywyższone? Aż do hadesu zstąpisz; że o ile w Sodomach stały się te moce które się stały w tobie, pozostała by póki tego dnia dzisiaj. **24**. Ponad liczbę tego powiadam wam, że ziemi Sodom bardziej do trzymania w górze jakościowo będzie w dniu rozstrzygnięcia niż tobie. **25**. W owym stosownym momencie odróżniwszy się Iesus rzekł: Wypowiadając to samo wydzielam uznanie z siebie tobie ojcze, utwierdzający panie tego nieba i tej ziemi, że ukryłeś te właśnie od mądrych i puszczających razem ze swoim rozumowaniem, i odsłoniłeś je dziecinnie nie umiejącym budowania eposu; **26**. owszem, ten ojciec, że w ten właśnie sposób łatwe wyobrażenie stało się w doistotnym przedzie twoim. **27**. Wszystkie sprawy mnie jako jedna została przekazana pod przewodnictwem ojca mego, i żaden nie poznaje syna jeżeli nie ojciec, ani ojca ktoś poznaje jeżeli nie syn, i któremu jeżeli ewentualnie obecnie ewentualnie pragnie syn odsłonić. **28**. Przyjdźcie tu istotnie do mnie wszyscy odbierający cięgi trudu i wystawieni pod brzemiona i ja zaprzestanę dla wzniesienia do źródła w górze was. **29**. Unieście to jarzmo moje aktywnie na was i nauczcie się ode mnie, że uprzejmy i łagodny jakościowo jestem i poniżony sercem, i znajdziecie wzniesienie do źródła w górze przez zaprzestanie duszom waszym; **30**. to bowiem jarzmo moje użyteczne i to brzemię moje lekkie jest.

Rozdział 12

**1**. W owym stosownym momencie wyprawił się Iesus dniem wyznaczonym sabatami przez-z zbóż prznoszących nasiona, zaś uczniowie jego załaknęli i poczęli sobie aby skubać kłosy i jeść. **2**. Zaś farisaiosi ujrzawszy rzekli mu: Zobacz-oto uczniowie twoi czynią które nie wolno czynić w sabacie. **3**. Ten zaś rzekł im: Czy nie przeczytaliście co uczynił Dauid gdy załaknął i ci wspólnie z nim? **4**. Jakże wszedł do domu wiadomego boga i chleby przedłożenia w szyku zamiarów zjedli które nie pozwolone było jemu zjeść ani tym wspólnie z nim, jeżeli nie świętym urzędnikom jedynym? **5**. Albo czy nie przeczytaliście w Przydzielonym obyczajowym prawie że dniem wyznaczonym sabatami święci urzędnicy w świątyni sabat pospolitują i niewinni są? **6**. Powiadam zaś wam że od tej świątyni coś większe jakościowo jest bezpośrednio tutaj. **7**. Jeżeli zaś przedtem rozeznaliście co jest: Litość chcę i nie ofiarę, nie by z góry zawyrokowaliście skazanie tych niewinnych. **8**. Niewiadomy utwierdzający pan bowiem jest sabatu wiadomy syn wiadomego człowieka. **9**. I przestąpiwszy bazując w tamym stamtąd przyjechał do miejsca zbierania razem ich. **10**. I zobacz do tamtego miejsca - oto człowiek rękę mający suchą. I nadto wezwali do uwyraźnienia się go powiadając: Czy wolno dniem wyznaczonym sabatami wypielęgnować? - aby rzuciliby oskarżenie w dół z niego. **11**. Ten zaś rzekł im: Kto będzie z was człowiek, który będzie miał owcę jedną i jeżeliby wpadłaby ta właśnie dniem wyznaczonym sabatami do dołu, czyż nie ujmie władzą ją i wzbudzi w górę? **12**. Jak licznym więc na wskroś przez wszystko przynosząc rozróżnia człowiek bardziej od owcy. Tak że również wolno dniem wyznaczonym sabatami odpowiednio dogodnie czynić. **13**. Wtedy powiada temu człowiekowi: Rozpostrzyj z wewnątrz należącą do ciebie tę rękę. I rozpostarł z wewnątrz, i do stanu poprzedniego została z góry stawiona zdrowa tak jak ta inna. **14**. Wyszedłszy zaś farisaiosi do razem radę wzięli w dół z niego żeby w jakiś sposób go odłączyliby przez zatracenie. **15**. Zaś Iesus rozeznawszy cofnął się jako do źródła do zawartego miejsca w tamtym stamtąd. I wdrożyli się jemu wieloliczni, i wypielęgnował ich wszystkich. **16**. I nadał naganne oszacowanie im aby nie jawnego jego uczyniliby. **17**. Aby zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: **18**. Oto ten posługujący chłopak mój którego obrałem, ten umiłowany mój do którego łatwo wyobraziła dusza moja; położę ducha mojego aktywnie na niego, i rozstrzygnięcie wiadomym narodom z natury wzajemnie razem żyjącym odniesie jako nowinę. **19**. Nie będzie się spierał ani będzie wrzeszczał, ani usłyszy ktoś w szerokich przestrzeniach głos jego. **20**. Trzcinę od przedtem dla razem zmiażdżoną nie strzaska odgórnie, i len obecnie dymiący się nie zgasi, aż by wyrzuciłby do zwycięstwa wiadome rozstrzygnięcie. **21**. I wiadomemu imieniu jego narody złożą nadzieję. **22**. Wtedy został przyprowadzony do istoty jemu będący zależnym od daimona ślepy i mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu, i wypielęgnował go, tak że również uczynił tego mającego przytępione funkcje zmysłowego kontaktu mogącym gadać i poglądać. **23**. I wystawiały się ze zmysłów wszystkie tłumy i powiadały: Czy nie jakoś ten właśnie jest jakościowo ten syn Dauida? **24**. Zaś farisaiosi usłyszawszy rzekli: Ten właśnie nie wyrzuca bóstwa pochodzące od daimonów jeżeli nie w tym wiadomym Bee(l)-zebulu prapoczątkowym tych bóstw. **25**. Znając z doświadczenia zaś te umieszczania w żądzy ich rzekł im: Wszystko królewskie imperium podzielone w dół z siebie samego jest pustoszone i opuszczane, i wszystko miasto albo domostwo podzielone w dół z siebie samego nie będzie stawione. **26**. I jeżeli ten satanas tego satanasa wyrzuca, aktywnie wrogo na siebie samego został podzielony; jakże więc będzie stawione to królewskie imperium jego? **27**. I jeżeli ja w niewiadomym Bee(l)zebulu wyrzucam te bóstwa, wiadomi synowie należący do was w kim wyrzucają? Przez to właśnie oni rozstrzygacze jakościowo będą was. **28**. Jeżeli zaś w niewiadomym duchu niewiadomego boga ja wyrzucam te bóstwa, zatem wyprzedziwszy przybyła jako pierwsza aktywnie na was ta królewska władza pochodząca od tego boga. **29**. Albo jakże może ktoś wejść do tego domostwa tego potężnego i te sprzęty materialnego urządzenia jego zagrabić, jeżeliby nie wpierw związałby tego potężnego? I wtedy to domostwo jego na wskroś rozgrabi. **30**. Ten nie będący jakościowo wspólnie ze mną, w dół ze mnie jakościowo jest; i ten nie zbierający do razem wspólnie ze mną, rozprasza. **31**. Przez to właśnie powiadam wam: wszystko uchybienie i niewłaściwa wieszczba będzie puszczone od siebie wiadomym człowiekom, ta zaś tego ducha niewłaściwa wieszczba nie będzie puszczona od siebie. **32**. I który jeżeliby rzekłby odwzorowany wniosek w dół z wiadomego syna wiadomego człowieka, będzie puszczony od siebie jemu; który zaś by rzekłby w dół z tego ducha, tego świętego, nie będzie puszczony od siebie jemu zarówno nie w tym właśnie eonie jak i nie w tym teraz mającym planowo nastąpić. **33**. Albo uczyńcie to drzewo odpowiednio dogodne i ten owoc jego odpowiednio dogodny, albo uczyńcie drzewo zgniłe i owoc jego zgniły; z bowiem owocu drzewo jest rozeznawane. **34**. Płciowe zrodzenia wiarołomnych samic żmij, jakże możecie dobre rzeczy gadać złośliwi wskutek zaprawienia będąc jakościowo? Z bowiem tego okalającego nadmiaru serca usta gadają. **35**. Ten dobry człowiek z dobrego skarbca wyrzuca dobre rzeczy, i ten złośliwy człowiek ze złośliwego skarbca wyrzuca złośliwe rzeczy. **36**. Powiadam zaś wam że wszystko spływające wysłowienie czynu nie działające przez zaniedbanie które zagadają człowieki, oddadzą około niego odwzorowany wniosek w dniu rozstrzygnięcia; **37**. z bowiem odwzorowanych wniosków twoich będziesz usprawiedliwiony, i z odwzorowanych wniosków twoich będziesz z góry zawyrokowany skazująco. **38**. Wtedy odróżnili się jemu jacyś z pisarzy i farisaiosów powiadając: Nauczycielu, chcemy od ciebie jakiś znak boży ujrzeć. **39**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł im: Genetyczny rodzaj złośliwy wskutek zaprawienia i cudzołożny jakiś znak boży na dodatek szuka, i znak boży nie będzie dany jemu, jeżeli nie wiadomy znak boży Ionasa proroka. **40**. Tak jak to właśnie bowiem był Ionas w brzusznym zagłębieniu wielkiego obiektu pływającego trzy dni i trzy noce, w ten właśnie sposób będzie wiadomy syn wiadomego człowieka w wiadomym sercu ziemi trzy dni i trzy noce. **41**. Mężowie Nineuici stawią się na górę w tym rozstrzygnięciu wspólnie z rodzajem tym właśnie i z góry rozstrzygnąwszy skażą go, że zmienili rozumowania do sfery funkcji ogłoszenia Ionasa, i zobacz-oto coś liczniejsze (od) Ionasa bezpośrednio tutaj. **42**. Królowa południa będzie wzbudzona w górę w tym rozstrzygnięciu wspólnie z rodzajem tym właśnie i z góry rozstrzygnąwszy skaże go, że przyjechała z krańców wiadomej ziemi usłyszeć mądrość Solomona, i zobacz-oto coś liczniejsze (od) Solomona bezpośrednio tutaj. **43**. Gdyby zaś ten nie oczyszczony duch wyszedłby od tego człowieka, przechodzi przez-z bezwodnych właściwych miejsc szukając przez zaprzestanie wzniesienia do źródła w górze, i nie znajduje. **44**. Wtedy powiada: Do wiadomego domu rodowego mojego obrócę na powrót bazując w którym z którego wyszedłem, i przyszedłszy znajduje mający wolny czas na naukę, wymieciony i ustrojony. **45**. Wtedy wyprawia się i zabiera z sobą wspólnie z samym sobą siedem odmienne duchy złośliwsze od siebie samego, i wszedłszy jako jeden z góry zamieszkuje tam; i staje się jako jedna te ostatnie sprawy człowieka owego gorsze od tych pierwszych. W ten właśnie sposób będzie i rodzajowi temu właśnie, temu złośliwemu. **46**. Jeszcze w czasie jego gadającego tłumom, zobacz do tamtego miejsca - oto matka i bracia jego od przedtem stali na zewnątrz szukając sposobu jemu zagadać. ( **47**.  **48**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł temu powiadającemu jemu: Kto jest jakościowo matka moja i którzy są jakościowo bracia moi? **49**. I rozpostarłszy z wewnątrz rękę swoją aktywnie na uczniów swoich rzekł: Oto matka moja i bracia moi. **50**. Taki który bowiem by uczyniłby wiadomą wolę wiadomego ojca mego, tego wewnątrz w niebiosach, on mój brat i siostra i matka jakościowo jest.

Rozdział 13

**1**. W dniu owym wyszedłszy Iesus z domostwa odgórnie siedział jako na swoim obok-przeciw-pomijając morze. **2**. I zostały zebrane do razem istotnie do niego dręczące tłumy wieloliczne, tak że również ta okoliczność uczyniła jego do statku wstąpiwszego skłonnym odgórnie siedzieć jako na swoim, i wszystek dręczący tłum aktywnie na płaskie wybrzeże od przedtem stał. **3**. I zagadał im przez wieloliczne w porównaniach powiadając: Zobaczcie-oto wyszedł wiadomy siejący od przyczyny tego które skłania siać. **4**. I w tym które skłonnym siać czyniło jego, któreś wprawdzie jako jedno padło obok-przeciw-pomijając wiadomą drogę, i przyleciawszy wiadome istoty latające jako jedna z góry zjadła one. **5**. Inne zaś jako jedno padło aktywnie na miejsca skaliste tam gdzie nie miało ziemię wieloliczną, i prosto z tego - natychmiast wyniknęło urzeczywistniwszy się w górę przez to które spowodowało ono nie mieć głębię ziemi. **6**. W następstwie Słońca zaś urzeczywistniwszego się w górę zostało wystawione do palenia i przez to które spowodowało ono nie mieć korzeń zostało wysuszone. **7**. Inne zaś padło aktywnie na ciernie, i wstąpiły wzwyż te ciernie i udusiły one. **8**. Inne zaś padło aktywnie na tę ziemię, tę odpowiednio dogodną, i dawało owoc: któreś wprawdzie sto, któreś zaś sześćdziesiąt, któreś zaś trzydzieści. **9**. Ten mający uszy niech słucha. **10**. I przyszedłszy do istoty uczniowie rzekli mu: Przez co w porównaniach gadasz im? **11**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł im że: Wam od przeszłości jest dane rozeznać te tajemnice tej królewskiej władzy niebios, owym zaś nie od przeszłości jest dane. **12**. Taki który bowiem ma-trzyma, będzie dane jemu i będzie uczynione wokół nadmiarem; taki który zaś nie ma-trzyma, i które ma-trzyma będzie uniesione od niego. **13**. Przez to właśnie w porównaniach im gadam, że poglądając nie poglądają i słuchając nie słyszą ani nie puszczają razem ze swoim rozumowaniem. **14**. I jest uzupełniane do góry im to proroctwo Esaiasa, to powiadające: Słuchem z zaświata będziecie słuchali, i żeby żadną metodą nie puścilibyście razem ze swoim rozumowaniem; i poglądając będziecie poglądali, i żeby żadną mtodą nie ujrzelibyście. **15**. Zostało poddane zgęstnieniu bowiem serce ludu tego właśnie, i uszami ciężko usłyszeli, i oczy swoje z góry na dół zmrużyli, żeby kiedyś nie ujrzeliby oczami, i uszami usłyszeliby, i sercem puściliby razem ze swoim rozumowaniem i obróciliby na to, i uleczę ich. **16**. Wasze zaś szczęśliwe oczy że poglądają, i uszy wasze że słuchają. **17**. Istotne bowiem powiadam wam, że wieloliczni prorocy i przestrzegający reguł cywilizacji nałożyli żądanie na to aby ujrzeć które poglądacie i nie ujrzeli i usłyszeć które słyszycie i nie usłyszeli. **18**. Wy więc usłyszcie to porównanie tego zasiawszego: **19**. Wskutek wszystkiego słuchającego ten odwzorowany wniosek tej królewskiej władzy i nie puszczającego razem ze swoim rozumowaniem, przylatuje ten wiadomy złośliwy i zagrabia to zasiane w sercu jego; ten właśnie jakościowo jest ten obok-przeciw-pomijając wiadomą drogę zasiany. **20**. Ten zaś aktywnie na miejsca skaliste zasiany, ten właśnie jest jakościowo ten odwzorowany wniosek słuchający i prosto potem wspólnie z rozkoszą biorący go; **21**. nie ma zaś korzenia w sobie samym ale ku stosownemu momentowi jakościowo jest. Wskutek stawszego się zaś ucisku albo pościgu prawnego na wskroś przez ten odwzorowany wniosek, prosto potem uznaje się za prowadzonego do pułapki. **22**. Ten zaś do cierni zasiany ten właśnie jakościowo jest ten odwzorowany wniosek słuchający, i troska pochodząca od tego eonu i zwodniczość majątku dla razem dusi ten odwzorowany wniosek i bezowocny staje się. **23**. Ten zaś aktywnie na tę odpowiednio dogodną ziemię zasiany ten właśnie jakościowo jest ten odwzorowany wniosek słuchający i puszczający razem ze swoim rozumowaniem, który tedy owoc przynosi, i czyni: któreś wprawdzie jako sto, któreś zaś jako sześćdziesiąt, któreś zaś jako trzydzieści. **24**. Inne porównanie położył obok-przeciw im powiadając: Została upodobniona królewska władza niebios niewiadomemu człowiekowi zasiawszemu odpowiednio dogodne nasienie w polu swoim. **25**. W zaś tym które skłonnymi być pogrążanymi z góry w bezczynności czyniło tych człowieków, przyszedł jego wiadomy nieprzyjaciel i zasiał nadto niewiadome obce rośliny z dołu na środek tego zboża, i odszedł. **26**. Gdy zaś puściła pędy ta karmna trawa i owoc uczyniła wtedy została objawiona jako jedna i te obce rośliny. **27**. Przyszedłszy do istoty zaś niewolnicy tego absolutnego władcy domu rzekli mu: Utwierdzający panie, czyż nie odpowiednio dogodne nasienie zasiałeś w tym twoim własnym polu? Skąd więc ma nieokreślone obce rośliny? **28**. Ten zaś mówił im: Nieokreślony nieprzyjaciel - nieokreślony człowiek to właśnie uczynił. Ci zaś niewolnicy powiadają mu: Chcesz więc żeby odszedłszy zgromadzilibyśmy do razem one? **29**. Ten zaś mówi: Nie, żeby kiedyś nie gromadząc do razem te obce rośliny wykorzenilibyście równocześnie z nimi to zboże. **30**. Puśćcie od siebie razem rosnąć obydwa z obu stron aż do wiadomego gorącego żniwa; i w stosownym momencie tego gorącego żniwa powiem szczegółowo żniwiarzom: zgromadźcie do razem wpierw te obce rośliny i zwiążcie one do wiązek istotnie do tego które ma moc z góry spalić one, to zaś zboże zbierzcie do razem do składnicy mojej. **31**. Inne porównanie położył obok-przeciw im powiadając: Upodobniona jest wiadoma królewska władza niebios barwiącemu na szkarłat jądru z zewnątrz żółtej gorczycy, które chwyciwszy niewiadomy człowiek zasiał w polu swoim; **32**. które mniejsze wprawdzie jest od wszystkich wiadomych nasion, gdyby zaś otrzymałoby pomnożenie wzrostu, większe od wiadomych ziół w kopnym ogrodzie człowieka jest i staje się drzewo, tak że również skłonnymi przylecieć te okoliczności czynią wiadome istoty latające wiadomego nieba, i z góry rozpinać namioty w gałęziach jego. **33**. Inne porównanie zagadał im: Upodobniona jest wiadoma królewska władza niebios fermentowi, który chwyciwszy kobieta wkryła do mąki pszennej żydowskich miar trzech, aż do czasu którego została sfermentowana cała. **34**. Te właśnie wszystkie zagadał Iesus w porównaniach dręczącym tłumom, i bez porównania żadne nie gadał im, **35**. żeby w jakiś sposób zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z wiadomego proroka obecnie powiadającego: Otworzę w porównaniach usta moje, wyzionę sprawy ukryte od rzucenia z góry na dół fundamentu. **36**. Wtedy puściwszy od siebie te dręczące tłumy, przyszedł do wiadomego domostwa. I przyszli istotnie ku niemu uczniowie jego powiadając: Określ na wskroś nam to porównanie tych obcych roślin pola. **37**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł: Ten siejący odpowiednio dogodne nasienie, jest określony syn określonego człowieka; **38**. to zaś pole, jest ten naturalny ustrój światowy; to zaś odpowiednio dogodne nasienie, ci właśnie są wiadomi synowie wiadomej królewskiej władzy; te zaś obce rośliny, są wiadomi synowie wiadomego złośliwego; **39**. ten zaś nieprzyjaciel, ten zasiawszy one, jest wiadomy diabeł; to zaś gorące żniwo, do razem w pełni urzeczywistnienie eonu jest; ci zaś żniwiarze, aniołowie są. **40**. Tak jak to właśnie więc jako jedna jest gromadzona do razem te obce rośliny i ogniem z góry jest palona, w ten właśnie sposób będzie w tym do razem w pełni urzeczywistnieniu tego eonu: **41**. odprawi wiadomy syn wiadomego człowieka aniołów swoich, i zgromadzą do razem z królewskiej władzy jego wszystkie pułapki i czyniących zaprzeczoność Przydzielonego obyczajowego prawa, **42**. i rzucą ich do wiadomego pieca wiadomego ognia; tam będzie płacz i chrzęst gryzących zębów. **43**. Wtedy przestrzegający reguł cywilizacji wyjaśnieją tak jak Słońce w królewskiej władzy ojca ich. Ten mający uszy niech słucha. **44**. Upodobniona jest królewska władza niebios skarbcowi od przedtem ukrytemu w polu, który znalazłszy niewiadomy człowiek ukrył, i od tej rozkoszy swojej prowadzi się pod tym zwierzchnictwem i sprzedaje wszystkie rzeczy te które ma i kupuje pole owo. **45**. Na powrót upodobniona jest królewskia władza niebios niewiadomemu człowiekowi importerowi szukającemu dogodne perły. **46**. Znalazłszy zaś jedną wieloszacowną perłę, odszedłszy wyprowadził na zewnątrz i sprzedał wszystkie rzeczy te które w sposób niedokonany miał i kupił ją. **47**. Na powrót upodobniona jest królewska władza niebios sieci do napełniania rzuconej do morza i z wszystkiego rodu zebrawszej do razem, **48**. którą, gdy została uczyniona pełną, posadziwszy na górę aktywnie na płaskie równe wybrzeże i osiadłszy, zgromadzili do razem dogodne do wydrążeń, zaś zgniłe na zewnątrz rzucili. **49**. W ten właśnie sposób będzie w tym do razem w pełni urzeczywistnieniu tego eonu: wyjdą wiadomi aniołowie i odgraniczą złośliwych z środka przestrzegających reguł cywilizacji, **50**. i rzucą ich do wiadomego pieca wiadomego ognia; tam będzie płacz i chrzęst gryzących zębów. **51**. Puściliście do razem ze swoim rozumowaniem te właśnie wszystkie? Powiadają mu: Owszem. **52**. Ten zaś rzekł im: Przez to właśnie wszystek odwzorowujący pismem pisarz uczyniony uczniem królewskiej władzy niebios upodobniony jest niewiadomemu człowiekowi absolutnemu władcy domu, taki który wyrzuca ze skarbca swego nowe rzeczy i z dawna istniejące rzeczy. **53**. I stało się gdy w pełni urzeczywistnił Iesus porównania te właśnie, odgórnie uniósłszy przeniósł się bazując w tamtym stamtąd. **54**. I przyjechawszy do ojczyzny swojej nauczał ich w miejscu zbierania razem ich, tak że również ta okoliczność możliwymi być wystraszanymi uderzeniami czyniła ich i powiadać: Skąd w łączności z tym temu właśnie mądrość ta właśnie i te moce? **55**. Czy nie ten właśnie jest tego budowniczego z drewna syn? Czy nie matka jego jest powiadana Mariam i bracia jego Iakobos i Iosef i Simon i Iudas? **56**. I siostry jego czyż nie wszystkie istotnie intymnie do nas są? Skąd w łączności z tym więc temu właśnie sprawy te właśnie wszystkie? **57**. I uznawali się za prowadzonych do pułapki w nim. Zaś Iesus rzekł im: Nie jest prorok bez szacunku, jeżeli nie w ojczyźnie i w domostwie swoim. **58**. I nie uczynił tam moce wieloliczne przez to niewtwierdzanie do rzeczywistości ich.

Rozdział 14

**1**. W owym stosownym momencie usłyszał Herodes, ten panujący z racji swej prapoczątkowości czwartej części kraju tetrarcha, ten słuch z zaświata Iesusa **2**. i rzekł posługującym chłopakom swoim: Ten właśnie jakościowo jest Ioannes, ten zanurzyciel dla pogrążenia i zatopienia; on został wzbudzony od umarłych i przez to właśnie te moce działają wewnątrz w nim. **3**. Bowiem Herodes ująwszy władzą Ioannesa związał i w strażnicy odłożył sobie na zapas przez Herodiasę żonę Filipposa brata swego. **4**. Powiadał bowiem Ioannes jemu: Nie wolno tobie mieć ją. **5**. I chcąc go odłączyć przez zabicie przestraszył się w tłum, że tak jak jakiegoś proroka go miał. **6**. Urodzinom zaś stawszym się Herodesa zatańczyła córka Herodiasy w tym wiadomym środku i spodobała się Herodesowi, **7**. z którego bazując w którym wspólnie z przysięgą to samo odwzorowawszy zgodził się jej dać które jeżeliby poprosiłaby dla siebie. **8**. Ta zaś wcześniej nastąpiona pod przewodnictwem matki swojej: Daj mi, mówi, bezpośrednio tutaj zgodnie zależnie na drewnianej tablicy do pisania, malowania lub jedzenia głowę Ioannesa, tego zanurzyciela. **9**. I doznawszy przykrości król, przez te przysięgi i tych do razem leżących wstecz - w górę do posiłku kazał: Ma zostać dana. **10**. I posławszy odgłowił Ioannesa w strażnicy. **11**. I została przyniesiona głowa jego zgodnie zależnie na drewnianej tablicy i została dana temu dziewczątku, i przyniosło matce swojej. **12**. I przyszedłszy do istoty uczniowie jego unieśli to padłe ciało i pogrzebali je, i przyszedłszy odnieśli jako nowinę Iesusowi. **13**. Usłyszawszy zaś Iesus cofnął się do źródła do zawartego miejsca bazując w tamtym stamtąd w jakimś statku do spustoszonego i opuszczonego właściwego miejsca które miał z góry aż na dół w swoją własną sferę. I usłyszawszy dręczące tłumy wdrożyły się jemu pieszo od miast. **14**. I wyszedłszy ujrzał wieloliczny tłum i nałożył się wewnętrznym narządem zgodnie zależnie na nich i wypielęgnował będących bez zapału należących do nich. **15**. W następstwie późnej godziny, pory zaś stawszej się przyszli istotnie ku niemu uczniowie powiadając: Spustoszone i opuszczone jest to właściwe miejsce, i ta wiadoma godzina naturalnego czasu już minęła obok-przeciw; rozwiązawszy uwolnij te tłumy, aby odszedłszy do wiadomych otwartych wiejskich osad kupiliby sobie samym strawy. **16**. Ten zaś rzekł im: Nie potrzebę mają odejść, dajcie im wy zjeść. **17**. Ci zaś powiadają mu: Nie mamy bezpośrednio tutaj, jeżeli nie pięć chleby i dwie ryby. **18**. Ten zaś rzekł: Przynoście mi bezpośrednio tutaj one. **19**. I kazawszy uczynić te tłumy mającymi zostać skłonionymi wstecz do źródła do posiłku na wierzchu karmnej trawy, wziąwszy te pięć chleby i te dwie ryby, wzniósłszy spojrzenie do źródła w górze do wiadomego nieba dla łatwo odwzorował we wniosku, i połamawszy dał uczniom te chleby, zaś uczniowie tym tłumom. **20**. I zjedli wszyscy, i zostali nakarmieni, i unieśli to stanowiące wokół nadmiar tych ułamków: dwanaście kosze dopełnione. **21**. Ci zaś jedzący byli jakościowo mężowie tak jak gdyby pięć razy tysiące bez kobiet i dzieci. **22**. I prosto z tego - natychmiast zmusił uczniów wstąpić do statku i poprzedzając wieść go do tego brzegu na przeciwległym krańcu, aż do czasu którego rozwiązawszy uwolniłby te tłumy. **23**. I rozwiązawszy uwolniwszy te tłumy wstąpił wzwyż do sfery funkcji wiadomej góry którą miał z góry aż na dół w swoją własną sferę pomodlić się. W czasie późnej godziny zaś stawszej się, wyłącznie jedyny był tam. **24**. Zaś statek już stadiony wieloliczne od ziemi trzymał w oddaleniu badany mękami pod przewodnictwem fal, był bowiem pochodzący z miejsca w przeciwnej stronie ten wiatr. **25**. Czwartą zaś strażą nocy przyszedł istotnie do nich depcząc wkoło aktywnie wrogo na morze. **26**. Zaś uczniowie ujrzawszy go na wierzchu morza depczącego wkoło, zostali zamąceni powiadając że: Zjawisko powstałe w wyobraźni jest, i od strachu krzyknęli. **27**. Prosto potem zaś zagadał im powiadając: Bądźcie śmiali, ja jestem, nie strachajcie się. **28**. Odróżniwszy się w odpowiedzi zaś jemu Petros rzekł: Utwierdzający panie, jeżeli ty jesteś, każ uczynić mnie mogącym przyjść istotnie do ciebie aktywnie wrogo na wody. **29**. Ten zaś rzekł: Przyjdź. I zstąpiwszy od statku Petros począł deptać wkoło aktywnie wrogo na wody i przyszedł istotnie do Iesusa. **30**. Poglądając obecnie zaś ten wiatr, przestraszył się i począwszy się być odgórnie pogrążany w topieli krzyknął powiadając: Utwierdzający panie, ocal mnie. **31**. Prosto z tego - natychmiast zaś Iesus rozpostarłszy z wewnątrz rękę, pochwycił jego i powiada mu: Niewiele wtwierdzony do rzeczywistości, do czego stawiłeś w dwóch zasadach? **32**. I w następstwie wstąpiwszych na górę ich do statku, zaprzestał cięgów ten wiatr. **33**. Ci zaś w statku złożyli hołd do istoty jemu, powiadając: Jawnie prawdziwie niewiadomego boga niewiadomy syn jakościowo jesteś. **34**. I przedostawszy się na wskroś na przeciwległy kraniec przypłynęli aktywnie na ziemię do Gennesaret. **35**. I ponownie poznawszy go mężowie właściwego miejsca owego odprawili do całej okolicy owej i przyprowadzili do istoty jemu wszystkich źle mających-trzymających **36**. i przyzywali go aby wyłącznie jedynie dotknięciem przyczepiliby sobie zrzewie od zakończonego frędzlami brzegu szaty jego; i ci którzy dotknięciem przyczepili sobie zarzewie zostali na wskroś ocaleni.

Rozdział 15

**1**. Wtedy przychodzą do istoty Iesusowi od Hierosolym farisaiosi i pisarze powiadając: **2**. Przez co uczniowie twoi pomijają wiadome przekazanie starszych? Nie bowiem myją sobie ręce gdy ewentualnie chleb ewentualnie jedzą. **3**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł im: Przez co i wy pomijacie wiadomą wkazówkę wiadomego boga przez wiadome przekazanie wasze? **4**. Ten wiadomy bowiem bóg rzekł: Szacuj ojca i matkę, i: Ten przez złe powiadanie szkalujący ojca albo matkę śmiercią niech dokonuje życia. **5**. Wy zaś powiadacie: Który by rzekłby ojcu albo matce: Dar ofiarny jest to które jeżeliby ze mnie otrzymałbyś jako pomoc, **6**. - żadną metodą nie będzie szacował ojca swego. I pozbawiliście pańskiego utwierdzenia ten odwzorowany wniosek wiadomgo boga przez to przekazanie wasze. **7**. Grający rolę przez rozstrzyganie pod przewodnictwem kogoś, odpowiednio złożył proroctwo około was Esaias obecnie powiadający: **8**. Lud walczący ten właśnie wargami mnie szacuje, zaś serce ich do daleko trzyma w oddaleniu ode mnie; **9**. daremnie zaś czczą mnie, nauczając nauczania jako wkazania niewiadomych człowieków. **10**. I wezwawszy istotnie do siebie ten tłum, rzekł im: Słuchajcie i puszczajcie razem ze swoim rozumowaniem: **11**. nie to wchodzące do ust kala wspólnością wiadomego człowieka, ale to wydostające się z ust to właśnie kala wspólnością wiadomego człowieka. **12**. Wtedy przyszedłszy do istoty uczniowie powiadają mu: Wiesz że farisaiosi usłyszawszy ten odwzorowany wniosek uznali się za poprowadzonych do pułapki? **13**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Wszystka sadzonka którą nie zasadził ten ojciec mój, ten niebiański, wykorzeniona zostanie. **14**. Puśćcie od siebie ich, ślepi są prowadzący po drogach; ślepy zaś ślepego jeżeli ewentualnie ewentualnie prowadzi po drogach, obydwaj do dołu padną. **15**. Odróżniwszy się zaś Petros rzekł mu: Oznacz wskazówkami nam to porównanie. **16**. Ten zaś rzekł: Szpicowo akurat i wy nie puszczający razem ze swoim rozumowaniem jesteście? **17**. Czy nie rozumiecie że wszystko dostające się do ust, do brzusznego zagłębienia pojmuje i do ustępu jest wyrzucane? **18**. Te zaś wydostające się z ust, z serca jako jedno wychodzi, i owe jako jedno kala wspólnością wiadomego człowieka. **19**. Z bowiem serca wychodzą wnioskowania na wskroś złośliwe, morderstwa, cudzołóstwa, nierządy, kradzieże, kłamliwe świadczenia, niewłaściwe wieszczby. **20**. Te właśnie jako jedno jest te kalające wspólnością wiadomego człowieka, to zaś które skłania nie umytymi rękami zjeść nie kala wspólnością wiadomego człowieka. **21**. I wyszedłszy w tamtym stamtąd Iesus cofnął się jako do źródła w górze do zawartego miejsca do części-dzielnic Tyrosu i Sidonu. **22**. I zobacz do tamtego miejsca - oto kobieta Chananaika od granic owych wyszedłszy gardłowo jak zwierzę krzyczała powiadając: Obdarz litością mnie, utwierdzający panie syn Dauid, córka moja źle jest zależna od daimona. **23**. Ten zaś nie odróżnił się jej w żaden odwzorowany wniosek. I przyszedłszy do istoty uczniowie jego wzywali do uwyraźnienia się go powiadając: Rozwiązawszy uwolnij ją, że gardłowo jak zwierzę krzyczy w z do tyłu nas. **24**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Nie zostałem odprawiony jeżeli nie do tych wiadomych owiec, tych odłączywszych przez zatracenie domu Israela. **25**. Ta zaś przyszedłszy składała hołd jemu następnie powiadając: Utwierdzający panie, śpiesz z ratunkiem mi. **26**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Nie jest odpowiednie wziąć ten chleb tych potomków i rzucić tym psiątkom. **27**. Ta zaś rzekła: Owszem, utwierdzający panie, i bowiem psiątka jako jedno je od okruszyn padających od stołu utwierdzających panów ich. **28**. Wtedy odróżniwszy się w odpowiedzi Iesus rzekł jej: O, kobieto, wielka twoja ta wiara wtwierdzenia do rzeczywistości, niech stanie się tobie tak jak chcesz. I została uleczona córka jej od naturalnej godziny owej. **29**. I przestąpiwszy bazując w tamtym stamtąd Iesus przyjechał obok-przeciw-pomijając morze Galilai, i wstąpiwszy wzwyż do wiadomej góry odgórnie siedział jako na swoim tam. **30**. I przyszły do istoty jemu tłumy wieloliczne mające wspólnie z sobą samymi chromych, ślepych, zniekształconych, mających przytępione funkcje zmysłowego kontaktu i odmiennych wielolicznych; i strącili w dół ich obok-przeciw-pomijając nogi jego; i wypielęgnował ich, **31**. tak że również te okoliczności uczyniły ten tłum skłonnym zdziwić się, poglądających mających przytępione funkcje zmysłowego kontaktu jako teraz gadających, zniekształconych - zdrowych i chromych - depczących wkoło i ślepych - poglądających. I wsławili wiadomego boga Israela. **32**. Zaś Iesus wezwawszy do istoty uczniów swoich rzekł: Nakładam się wewnętrznym narządem aktywnie na ten tłum że już dni trzy pozostają do istoty mi i nie mają co żeby zjedliby; i rozwiązawszy uwolnić ich poszczących nie chcę żeby kiedyś nie zostaliby przez rozwiązanie wyczerpani w drodze. **33**. I powiadają mu uczniowie: Skąd pozostając w łączności z tym nam w spustoszonej opuszczonej okolicy chleby tyle to liczne tak że również nakarmić tłum tyle to liczny? **34**. I powiada im Iesus: Jak liczne chleby macie? Ci zaś rzekli: Siedem, i niewieloliczne rybki. **35**. I rozkazawszy tłumowi paść wstecz do źródła ku pożywieniu aktywnie na ziemię, **36**. wziął te siedem chleby i te ryby, i dla łatwo udzieliwszy się łaskawie w podziękowaniu połamał i dawał uczniom, zaś uczniowie tłumom. **37**. I zjedli wszyscy i zostali nakarmieni, i to stanowiące wokół nadmiar tych ułamków unieśli: siedem okrągło plecione kobiałki dopełnione. **38**. Ci zaś jedzący jakościowo byli cztery razy tysiące mężowie bez kobiet i dzieci. **39**. I przez rozwiązanie uwolniwszy te tłumy, wstąpił wzwyż do statku i przyjechał do sfery granic Magadanu.

Rozdział 16

**1**. I przyszedłszy do istoty farisaiosi i saddukaiosi próbując nadto wezwali do uwyraźnienia się go jakiś znak boży z wiadomego nieba nadto pokazać im. **2**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł im: Wskutek późnej pory stawszej się powiadacie: Łatwe panowanie Dzeusa, nabiera ognistej barwy bowiem wiadome niebo. **3**. I przedwcześnie rano: Dzisiaj burzliwa pogoda, nabiera ognistej barwy bowiem doznając wstrętu wiadome niebo. To wprawdzie doistotne oblicze wiadomego nieba rozeznajecie aby na wskroś rozróżniać, wiadome zaś znaki boże tych stosownych momentów nie możecie? **4**. Rodzaj złośliwy wskutek zaprawienia i cudzołożny jakiś znak boży nadto szuka, i jakikolwiek znak boży nie będzie dany jemu, jeżeli nie ten wiadomy znak boży Ionasa. I z góry na dół pozostawiwszy ich odjechał. **5**. I przyjechawszy uczniowie do tego brzegu na przeciwległym krańcu, przez nałożenie na siebie nakazali sobie zapomnieć chleby wziąć. **6**. Zaś Iesus rzekł im: Patrzcie i trzymajcie to które do istoty od tego wiadomego fermentu farisaiosów i saddukaiosów. **7**. Ci zaś na wskroś wnioskowanie przeprowadzali w sobie samych powiadając że: Chleby nie wzięliśmy. **8**. Rozeznawszy zaś Iesus rzekł: Po co na wskroś wnioskowanie przeprowadzacie w sobie samych, niewiele wtwierdzeni w rzeczywistości, że chleby nie macie? **9**. Jeszcze nie rozumiecie ani nie przypominacie sobie te pięć chleby tych pięć razy tysiące, i jak liczne kosze wzięliście? **10**. ani te siedem chleby tych cztery razy tysiące, i jak liczne okrągło plecione kobiałki wzięliście? **11**. Jakże nie rozumiecie że nie około chlebów rzekłem wam? Trzymajcie to które do istoty zaś od tego wiadomego fermentu farisaiosów i saddukaiosów. **12**. Wtedy puścili razem ze swoim rozumowaniem że nie rzekł trzymać to które do istoty od fermentu tych chlebów, ale od wiadomej nauki farisaiosów i saddukaiosów. **13**. Przyszedłszy zaś Iesus do części-dzielnic Kaisarei, tej Filipposa, wzywał do uwyraźnienia się uczniów swoich powiadając: Jako kogo powiadają określeni człowieki mogącym jakościowo być okoliczności czynią określonego syna określonego człowieka? **14**. Ci zaś rzekli: Ci wprawdzie jako Ioannesa, tego zanurzyciela, inni zaś jako Eliasa, odmienni zaś jako Ieremiasa albo jednego wiadomych proroków. **15**. Powiada im: Wy zaś jako kogo mnie powiadacie obowiązanym jakościowo być? **16**. Odróżniwszy się dla odpowiedzi zaś Simon Petros rzekł: Ty jakościowo jesteś wiadomy określony pomazaniec, wiadomy syn wiadomgo boga, tego żyjącego biologicznie. **17**. Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł mu: Szczęśliwy jesteś Simonie Synu Ionasa, że jakieś mięso i krew nie odsłoniło tobie, ale ten wiadomy ojciec mój, ten w niebiosach. **18**. I ja zaś tobie powiadam, że ty jakościowo jesteś Petros, i na tej właśnie wiadomej skale zbuduję jako dom moje wiadome zgromadzenie z wewnątrz wyzwanych, i skrzydła bramne hadesu nie będą miały potęgi z góry w dół na niego. **19**. Dam ci te klucze tej królewskiej władzy tych niebios, i które jeżeliby związałbyś na ziemi, będzie związane w tych niebiosach, i które jeżeliby rozwiązałbyś na ziemi, będzie rozwiązane w tych niebiosach. **20**. Wtedy na wskroś zdefiniował się uczniom aby nikomu nie rzekliby że on jakościowo jest ten pomazaniec. **21**. Od wtedy począł sobie od prapoczątku Iesus okazywać uczniom swoim, że obowiązuje uczynić go do Hierosolym skłonnym odejść i przez wieloliczne ucierpieć od starszych i prapoczątkowych kapłanów i pisarzy, i zostać odłączonym przez zabicie, i tym wiadomym trzecim dniem zostać wzbudzonym w górę. **22**. I wziąwszy do swej istoty go Petros począł sobie od prapoczątku nadawać naganne oszacowanie jemu powiadając: Przebłagany tobie, utwierdzający panie; żadną metodą nie będzie tobie to właśnie. **23**. Ten zaś obrócony rzekł Petrosowi: Prowadź się pod moje zwierzchnictwo do tyłu należącego do mnie, satanasie, pułapka jesteś pochodząca od mojego własnego że nie zamyślasz z umiarkowania te dzieła wiadomego boga ale te wiadomych człowieków. **24**. Wtedy Iesus rzekł uczniom swoim: Jeżeli ktoś chce do tyłu należącego do mnie przyjść, niech przez zaparcie odeprze siebie samego i niech uniesie wiadomy umarły drewniany stawiany pal swój i niech wdraża się mi. **25**. Który bowiem jeżeli ewentualnie obecnie ewentualnie chce wiadomą duszę swoją ocalić, przez zatracenie odłączy ją; który zaś by przez zatracenie odłączyłby wiadomą duszę swoją z powodu mojego własnego, znajdzie ją. **26**. Co bowiem otrzyma jako pomoc człowiek jeżeliby ten wiadomy naturalny ustrój światowy cały przebiegle zyskałby, wiadomą zaś duszę swoją podałby do karnego uszkodzenia? Albo co da człowiek jako rzecz daną w zamian duszy swojej? **27**. Ma planowo obecnie bowiem wiadomy syn wiadomego człowieka obecnie przyjeżdżać w sławie wiadomego ojca swego wspólnie z aniołami swymi, i wtedy odda każdemu w dół w niecne praktykowanie jego. **28**. Istotne powiadam wam, że są jacyś z tych bezpośrednio tutaj od przeszłości stojących tacy którzy żadną metodą nie zasmakowaliby śmierci aż by ujrzeliby wiadomego syna wiadomego człowieka przyjeżdżającego w królewskiej władzy jego.

Rozdział 17

**1**. I potem-za dni sześć zabiera z sobą Iesus Petrosa i Iakobosa i Ioannesa brata jego, i niesie wzwyż ich do jakiejś góry wysoko położonej którą miał z góry aż na dół w swoją własną sferę. **2**. I otrzymał zmienioną postać w doistotnym przedzie ich, i zajaśniało oblicze jego tak jak Słońce, zaś szaty jego jako jedna stała się białe tak jak to wiadome światło. **3**. I zobacz do tamtego miejsca - oto został ukazany im Moyses i Elias razem gadający do wspólnie z nim. **4**. Odróżniwszy się zaś Petros rzekł Iesusowi: Utwierdzający panie, odpowiednio dogodne jest które czyni nas bezpośrednio tutaj mogącymi być; jeżeli chcesz uczynię bezpośrdnio tutaj trzy namioty: tobie jeden, i Moysesowi jeden, i Eliasowi jeden. **5**. Jeszcze wobec jego gadającego, zobacz do tamtego miejsca - oto jakaś niewiadoma chmura świecąca pokryła osłoną ich, i oto niewiadomy głos z wewnątrz tej chmury powiadający: Ten właśnie jest jakościowo wiadomy syn mój, ten umiłowany, w którym łatwo wyobraziłem się; słuchajcie jego. **6**. I usłyszawszy uczniowie padli aktywnie na doistotne oblicze swoje i przestraszyli się z gwałtownego. **7**. I przyszedł do istoty Iesus i dotknięciem przyczepiwszy sobie zarzewie ich rzekł: zostańcie wzbudzeni w górę i nie strachajcie się. **8**. Uniósłszy na to zaś oczy swoje, żadnego nie ujrzeli jeżeli nie samego Iesusa wyłącznie jedynego. **9**. I w czasie zstępujących ich z wewnątrz tej góry, wkazał im Iesus powiadając: Żeby nikomu nie rzeklibyście to widzenie aż do czasu którego ten syn tego człowieka z wewnątrz umarłych zostałby wzbudzony w górę. **10**. I nadto wezwali do uwyraźnienia się go uczniowie powiadając: Po co więc pisarze powiadają że uczynić Eliasa obowiązuje skłonnym przyjść wpierw? **11**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł: Elias wprawdzie przychodzi i do stanu poprzedniego z góry stawi wszystkie sprawy; **12**. powiadam zaś wam że Elias już przyszedł i nie poznali go ale uczynili wewnątrz w nim te które sprawy zechcieli; w ten właśnie sposób i ten syn tego człowieka ma planowo cierpieć pod przewodnictwem ich. **13**. Wtedy puścili razem ze swoim rozumowaniem uczniowie że około Ioannesa, tego zanurzyciela, rzekł im. **14**. I wobec przyszedłszych istotnie do dręczącego tłumu, przyszedł do istoty jemu jakiś człowiek padając na kolana dla uczczenia go **15**. i powiadając: Utwierdzający panie, obdarz litością mojego określonego syna że jest we władzy Księżyca i źle cierpi; wielokroć bowiem pada do ognia i wielokroć do wody. **16**. I przyprowadziłem do istoty go uczniom twoim, i nie zmogli go wypielęgnować. **17**. Odróżniwszy się dla odpowiedzi zaś Iesus rzekł: O genetyczny rodzaju niewtwierdzający do rzeczywistości i od przeszłości na wskroś obrócony w zepsucie, aż do kiedy wspólnie z należącym do was będę? Aż do kiedy będę trzymał w górę jako swoje należące do was? Przyprowadzajcie mi go bezpośrednio tutaj. **18**. I nadał naganne oszacowanie mu Iesus, i wyszło od niego to bóstwo pochodzące od daimona, i został wypielęgnowany ten posługujący chłopak od naturalnej godziny owej. **19**. Wtedy przyszedłszy do istoty uczniowie Iesusowi w tej którą miał z góry aż na dół w swoją własną sferę rzekli: Przez co my nie zmogliśmy wyrzucić ono? **20**. Ten zaś powiada im: Przez tę niewielość wtwierdzenia do rzeczywistości waszą. Istotne bowiem powiadam wam: jeżeli ewentualnie ewentualnie macie jakąś wiarę wtwierdzenia do rzeczywistości tak jak barwiące na szkarłat jądro z zewnątrz żółtej gorczycy, powiecie szczegółowo wiadomej górze tej właśnie: Przestąp bazując w tym stąd tam, i przestąpi, i żadne nie będzie niemożne wam. **21**.  **22**. W następstwie skręcanych do razem w zwartą gromadę zaś ich w Galilai, rzekł im Iesus: Ma planowo obecnie wiadomy syn wiadomego człowieka obecnie być przekazany do rąk niewiadomych człowieków, **23**. i odłączą przez zabicie go, i tym wiadomym trzecim dniem będzie wzbudzony w górę. I doznali przykrości z gwałtownego. **24**. W następstwie przyszedłszych zaś ich do Kafarnaum, przyszli do istoty ci te wiadome dwudrachmy biorący Petrosowi i rzekli: Nauczyciel wasz nie urzeczywistnia w pełni dwudrachmy? **25**. Powiada: Owszem. I przyszedłszego do wiadomego domostwa uprzedził w pierwszeństwie go Iesus powiadając: Co tobie wyobraża się, Simonie? Królowie tej ziemi od kogo biorą pełne urzeczywistnienia albo opłatę z oszacowanego majątku? Od synów swoich albo czy od cudzych? **26**. W następstwie rzekłszego zaś: Od cudzych, mówił mu Iesus: Zatem w każdym razie swobodni są synowie. **27**. Aby zaś nie zaprowadzilibyśmy do pułapki ich, wyprawiwszy się do morza rzuć zagięty haczyk i wstąpiwszą w górę pierwszą rybę unieś, i otworzywszy w górę usta jej znajdziesz monetę stawiciela; ową wziąwszy daj im w zamian mnie i ciebie.

Rozdział 18

**1**. W owej godzinie przyszli do istoty uczniowie Iesusowi powiadając: Kto zatem większy jest w królewskiej władzy niebios? **2**. I wezwawszy do istoty jakieś dziecko stawił je w środku ich **3**. i rzekł: Istotne powiadam wam: jeżeliby nie zostalibyście obróceni i nie stalibyście się tak jak te dzieci, żadną metodą nie weszlibyście do wiadomej królewskiej władzy wiadomych niebios. **4**. Taki który więc poniży siebie samego tak jak dziecko to właśnie, ten właśnie jest ten większy w królewskiej władzy niebios. **5**. I który jeżeliby przyjąłby jedno dziecko takie to zgodnie zależnie na imieniu moim, mnie przyjmuje. **6**. Który zaś by zaprowadziłby do pułapki jednego z małych tych właśnie, tych wtwierdzających jako do rzeczywistości do mnie, korzystnie przynosi do razem jemu aby zostałby zawieszony młyński kamień ośli wkoło w szyję jego i zostałby odgórnie pogrążony w topieli w pełnym zalewisku morza. **7**. Biada temu naturalnemu ustrojowi światowemu od pułapek; przymus jest bowiem mogącymi przyjść uczynić pułapki, lecz ponad liczbę tego biada wiadomemu człowiekowi przez-z którego pułapka przychodzi. **8**. Jeżeli zaś ręka twoja albo noga twoja prowadzi do pułapki cię, wytnij ją i rzuć od siebie; odpowiednio dogodne tobie jest aby ta okoliczność mogącym wejść do tego życia organicznego uczyniła ciebie jako zniekształconego albo chromego, niż dwie ręce albo dwie nogi mającego mogącym zostać rzuconym do wiadomego ognia, tego eonowego. **9**. I jeżeli oko twoje prowadzi do pułapki cię, wybierz je i rzuć od siebie; odpowiednio dogodne tobie jest aby ta okoliczność uczyniła ciebie jako jedynookiego do tego życia organicznego mogącym wejść, niż dwoje oczy mającego mogącym zostać rzuconym do wiadomej geenny należącej do tego ognia. **10**. Patrzcie żeby nie z góry na dół pogardliwie pomyślelibyście z umiarkowania z jednego z tych wiadomych małych tych właśnie; powiadam bowiem wam, że aniołowie onych w niebiosach przez-z wszystkiego czasu poglądają oblicze wiadomego ojca mego, tego w niebiosach. **11**.  **12**. Co wam wyobraża się? Jeżeliby jako jedno stałoby się jakiemuś człowiekowi sto owce i zostałaby zwiedziona jedna z nich, czyż nie puści od siebie te dziewięćdziesiąt dziewięć aktywnie na wiadome góry i wyprawiwszy się szuka tę zwodzoną? **13**. I jeżeliby stałoby się znaleźć ją, istotne powiadam wam, że wychodzi rozkosznie z środka zgodnie zależnie na niej bardziej niż na tych dziewięćdziesięciu dziewięciu, tych nie zwiedzionych. **14**. W ten właśnie sposób nie jest wola w doistotnym przedzie ojca waszego, tego w niebiosach, aby odłączyłoby się przez zatracenie jedno z małych tych właśnie. **15**. Jeżeliby zaś chybiłby celu brat twój, prowadź się pod tym zwierzchnictwem, wykazawszy haniebność skarć go między tobą i nim wyłącznie jedynym; jeżeliby ciebie usłuchałby, przebiegle zyskałeś brata twego. **16**. Jeżeliby zaś nie usłuchałby, zabierz do obok siebie wspólnie z sobą jeszcze jednego albo dwóch, aby na ustach dwóch świadków albo trzech zostałoby stawione wszystko spływające wysłowienie czynu. **17**. Jeżeliby zaś niedbale wysłuchałby ich, rzeknij zgromadzeniu z wewnątrz wyzwanych; jeżeliby zaś i zgromadzenia z wewnątrz wyzwanych niedbale wysłuchałby, niech jest tobie tak jak to właśnie narodowiec z natury razem żyjący i dzierżawca poborów z pełnych urzeczywistnień. **18**. Istotne powiadam wam: te które jeżeliby związalibyście na ziemi, jako jedno będzie od przeszłości związane wewnątrz w niebie; i te które jeżeliby rozwiązalibyście na ziemi, jako jedno będzie od przeszłości rozwiązane wewnątrz w niebie. **19**. Na powrót powiadam wam, że jeżeliby dwaj dla razem uzgodniliby głosem z was na ziemi około wszystkiej zasady pragmatyki około której jeżeliby poprosiliby dla siebie, stanie się im od strony ojca mojego, tego w niebiosach. **20**. Którego miejsca bowiem są dwaj albo trzej od przeszłości do razem zebrani do funkcji wiadomego mojego własnego imienia, tam jestem w środku ich. **21**. Wtedy przyszedłszy do istoty Petros rzekł mu: Utwierdzający panie, jak licznie chybi celu do mnie brat mój, i puszczę od siebie mu? Aż do siedem razy? **22**. Powiada mu Iesus: Nie powiadam ci: aż do siedem razy, ale: aż do siedemdziesiąt razy siedem. **23**. Przez to właśnie została upodobniona wiadoma królewska władza niebios niewiadomemu człowiekowi królowi, który zechciał do razem unieść odwzorowany rachunkiem wniosek wspólnie z niewolnikami swymi. **24**. W następstwie począwszego sobie zaś jego unosić do razem, został przyprowadzony do istoty jemu jeden dłużny dziesięciu tysięcy talentów. **25**. Wobec nie mającego zaś jego oddać, kazał uczynić go utwierdzający pan mającym zostać wyprowadzonym na zewnątrz i sprzedanym i żonę i dzieci i wszystkie rzeczy te które ma; i mają zostać oddane. **26**. Padłszy więc ten niewolnik składał hołd do istoty jemu powiadając: W długą odległość zażądaj zgodnie zależnie na mnie, i wszystkie oddam tobie. **27**. Nałożywszy się wewnętrznym narządem zaś utwierdzający pan niewolnika owego, rozwiązawszy uwolnił go i tę pożyczkę na procent puścił od siebie jemu. **28**. Wyszedłszy zaś niewolnik ów znalazł jednego z do razem niewolników jego, który był dłużny jemu sto denary, i ująwszy władzą go dusił powiadając: Oddaj jeżeli coś jesteś dłużny. **29**. Padłszy więc ten do razem niewolnik jego, przyzywał go powiadając: W długą odległość zażądaj zgodnie zależnie na mnie, i oddam ci. **30**. Ten zaś nie chciał, ale odszedłszy rzucił go do strażnicy aż oddałby to będące dłużnością. **31**. Ujrzawszy więc ci do razem niewolnicy jego te sprawy stawsze się, doznali przykrości z gwałtownego, i przyszedłszy określili na wskroś temu utwierdzającemu panu należącemu do siebie samych wszystkie te sprawy stawsze się. **32**. Wtedy wezwawszy istotnie do siebie go ten utwierdzający pan jego powiada mu: Niewolniku złośliwy, wszystką dłużność ową puściłem od siebie tobie, gdyż przyzwałeś mnie. **33**. Czy nie wiązało i ciebie obdarzyć litością tego do razem niewolnika twego, tak jak i ja ciebie obdarzyłem litością? **34**. I zawrzawszy zapalczywością ten utwierdzający pan jego, przekazał go badającym mękami aż do czasu którego oddałby wszystko to podlegające dłużności. **35**. W ten właśnie sposób i ojciec mój, ten niebiański, uczyni wam, jeżeliby nie puścilibyście od siebie każdy bratu swemu od serc waszych.

Rozdział 19

**1**. I stało się gdy w pełni urzeczywistnił Iesus odwzorowane w słowach wnioski te właśnie, odgórnie uniósłszy przeniósł się od Galilai i przyjechał do granic Iudai na przeciwległym krańcu Iordanesu. **2**. I wdrożyły się jemu dręczące tłumy wieloliczne, i wypielęgnował ich tam. **3**. I przyszli do istoty jemu farisaiosi próbując go i powiadając: Czy wolno jakiemuś człowiekowi rozwiązawszy uwolnić żonę należącą do niego w dół we wszystką winę? **4**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Czy nie przeczytaliście że ten który stworzył, od prapoczątku, jako samcze z rodzajem nijakim i samicze z rodzajem nijakim uczynił ich, **5**. i rzekł: Z powodu tego właśnie z góry na dół pozostawi człowiek ojca i matkę, i będzie przylepiony żonie swojej, i jakościowo będą ci dwoje do funkcji mięsa jednego? **6**. Tak że również już nie są jakościowo dwoje, ale mięso jedno. Które więc ten wiadomy bóg razem sprzągł w jarzmie, jakiś człowiek nie niech odłącza. **7**. Powiadają mu: Po co więc Moyses wkazał dać książkę odstawienia i rozwiązawszy uwolnić? **8**. Powiada im że: Moyses istotnie do tej wiadomej twardości serca waszej nawrócił w możliwość wam rozwiązawszy uwolnić żony wasze; od prapoczątku zaś nie staje się w ten właśnie sposób. **9**. Powiadam zaś wam, że który by rozwiązawszy uwolniłby żonę swoją nie zależnie na nierządzie i poślubiłby inną, cudzołoży. **10**. Powiadają mu uczniowie: Jeżeli w ten właśnie sposób jest wina człowieka wspólnie z żoną, nie przynosi korzystnie do razem poślubić. **11**. Ten zaś rzekł im: Nie wszyscy pojmują ten odwzorowany wniosek, ale którym od przedtem jest dane. **12**. Są bowiem trzebieńcy tacy którzy z brzusznego zagłębienia matki zostali płciowo zrodzeni w ten właśnie sposób, i są trzebieńcy tacy którzy zostali wytrzebieni pod przewodnictwem wiadomych człowieków, i są trzebieńcy tacy którzy wytrzebili siebie samych przez królewską władzę niebios. Ten mogący pojmować niech pojmuje. **13**. Wtedy zostały przyprowadzone do istoty mu jakieś niewiadome dzieci aby ręce nałożyłby na dodatek im i pomodliłby się; zaś uczniowie nadali naganne oszacowanie im. **14**. Zaś Iesus rzekł: Puśćcie od siebie te dzieci i nie przeszkadzajcie one przyjść istotnie do mnie, bowiem takich to jest wiadoma królewska władza wiadomych niebios. **15**. I nałożywszy na dodatek ręce onym wyprawił się bazując w tamtym stamtąd. **16**. I zobacz do tamtego miejsca - oto jeden przyszedłszy do istoty jemu, rzekł: Nauczycielu, co dobre żeby uczyniłbym aby otrzymałbym niewiadome życie organiczne niewiadome eonowe? **17**. Ten zaś rzekł mu: Po co mnie wzywasz do uwyraźnienia się około dobra? Jeden jest ten wiadomy dobry. Jeżeli zaś chcesz do tego życia organicznego wejść, zabezpiecz pilnowaniem wiadome wkazówki. **18**. Powiada mu: Które? Zaś Iesus rzekł: To: Nie będziesz mordował; Nie będziesz uwodził do cudzołóstwa; Nie będziesz kradł; Nie będziesz kłamliwie świadczył; **19**. Szacuj wiadomego ojca i wiadomą matkę; i: Będziesz miłował wiadomego bezpośrednio blisko będącego twojego tak jak ciebie samego. **20**. Powiada mu ten młodzieniaszek: Wszystkie te właśnie zabezpieczyłem strażą; co jeszcze czynię niedostatecznym? **21**. Mówił mu Iesus: Jeżeli chcesz w pełni dokonany być, prowadź się pod moim zwierzchnictwem, sprzedaj swoje środki poczynania spod i daj żebrzącym i będziesz miał skarbiec w niewiadomych niebiosach, i tu dotąd wdrażaj się mi. **22**. Usłyszawszy zaś ten młodzieniaszek ten odwzorowany wniosek odszedł doznając przykrości; był bowiem mający nabytki wieloliczne. **23**. Zaś Iesus rzekł uczniom swoim: Istotne powiadam wam, że majętny trudno nawiązując stosunek wejdzie do wiadomej królewskiej władzy wiadomych niebios. **24**. Na powrót zaś powiadam wam, łatwiej wcinające się jest uczynić wielbłąda przez-z przewiercenia igły mogącym przejść, niż uczynić majętnego mogącym wejść do wiadomej królewskiej władzy wiadomego boga. **25**. Usłyszawszy zaś uczniowie byli wystraszani uderzeniami z gwałtownego powiadając: Kto zatem może zostać ocalony? **26**. Wejrzawszy do wewnątrz zaś Iesus rzekł im: U-przy niewiadomych człowiekach to właśnie niemożne jest, u-przy zaś niewiadomym bogu wszystkie sprawy możne. **27**. Wtedy odróżniwszy się Petros rzekł mu: Oto my puściliśmy od siebie wszystkie sprawy i wdrożyliśmy się tobie; co zatem będzie nam? **28**. Zaś Iesus rzekł im: Istotne powiadam wam że wy, ci wiadomi którzy wdrożyliście się mi, w wiadomym zrodzeniu na powrót gdyby osiadłby wiadomy syn wiadomego człowieka na tronie sławy swojej, odgórnie usiądziecie jako na swoje i wy aktywnie na dwanaście trony rozstrzygając dwanaście plemiona Israela. **29**. I wszystek taki który puścił od siebie domostwa albo braci albo siostry albo ojca albo matkę albo potomki albo pola z powodu imienia mojego, stokrotne weźmie i niewiadome życie organiczne eonowe odziedziczy przez losowy odłam. **30**. Wieloliczni zaś jakościowo będą pierwsi jako ostatni, i ostatni jako pierwsi.

Rozdział 20

**1**. Upodobniona bowiem jakościowo jest wiadoma królewska władza wiadomych niebios niewiadomemu człowiekowi absolutnemu władcy domu, takiemu który wyszedł równocześnie z porą przedwcześnie rano nająć sobie za zapłatę działaczy do winnicy swojej. **2**. Uzgodniwszy głosem zaś wspólnie z działaczami z denara dzień, odprawił ich do winnicy swojej. **3**. I wyszedłszy wkoło w trzecią godzinę ujrzał innych stojących w rynku nie działających, **4**. i owym rzekł: Prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem i wy do winnicy, i które jeżeli ewentualnie ewentualnie jest zgodne z regułami cywilizacji, dam wam. **5**. Ci zaś odeszli. Na powrót wyszedłszy wkoło w szóstą i dziewiątą godzinę uczynił tak samo. **6**. Wkoło w zaś jedenastą wyszedłszy znalazł innych od przedtem stojących i powiada im: Po co bezpośrednio tutaj stoicie cały dzień nie działający? **7**. Powiadają mu: Że żaden nas nie najął sobie za zapłatę. Powiada im: Prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem i wy do winnicy. **8**. W czasie późnej godziny zaś stawszej się powiada ten utwierdzający pan winnicy nawracającemu w możliwość nadzorcy swemu: Wezwij tych działaczy i oddaj im tę wiadomą zapłatę najemnika, począwszy sobie od ostatnich aż do pierwszych. **9**. I przyszedłszy ci wkoło w jedenastą godzinę, wzięli z dołu po denarze. **10**. I przyszedłszy ci pierwsi uznali według obyczajowego prawa że liczniejsze wezmą; i wzięli z dołu po denarze i oni. **11**. Wziąwszy zaś szemrali z góry z tego absolutnego władcy domu **12**. powiadając: Ci właśnie ostatni jedną godzinę uczynili, i równoprawnych nam ich uczyniłeś, tym którzy dźwignęli ciężar dnia i upał. **13**. Ten zaś odróżniwszy się jednemu z nich, rzekł: Nierządny towarzyszu, nie traktuję z zaprzeczeniem reguł cywilizacji cię; czyż nie z denara uzgodniłeś głosem do razem ze mną? **14**. Unieś to co twoje własne i prowadź się pod tym zwierzchnictwem; chcę zaś temu właśnie ostatniemu dać tak jak i tobie. **15**. Czy nie wolno mi które chcę uczynić w moich własnych sprawach? Albo czy oko twoje złośliwe jakościowo jest że ja dobry jestem? **16**. W ten właśnie sposób jakościowo będą ostatni jako pierwsi, i pierwsi jako ostatni. **17**. I wstępując wzwyż Iesus do Hierosolym zabrał z sobą wiadomych dwunastu do tej którą miał z góry aż na dół w swoją własną sferę, i w drodze rzekł im: **18**. Oto wstępujemy wzwyż do Hierosolym, i wiadomy syn wiadomego człowieka będzie przekazany prapoczątkowym kapłanom i pisarzom, i z góry rozstrzygnąwszy skażą go śmierci, **19**. i przekażą go wiadomym narodom z natury wzajemnie razem żyjącym do tego które czyni możliwym wżartować i wbawić się i obiczować i zaopatrzyć w stawiony wzniesiony drewniany pal, i tym wiadomym trzecim dniem będzie wzbudzony w górę. **20**. Wtedy przyszła do istoty jemu matka synów Zebedaiosa wspólnie z synami swoimi składając hołd i prosząc coś od niego. **21**. Ten zaś rzekł jej: Co chcesz? Powiada mu: Rzeknij aby osiedliby ci właśnie dwaj synowie moi jeden z prawych stron twoich i jeden z łatwo lewych stron twoich w wiadomej królewskiej władzy twojej. **22**. Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł: Nie wiecie co prosicie dla siebie. Możecie wypić ten kielich losu który ja obecnie mam planowo obecnie pić? Powiadają mu: Możemy. **23**. Powiada im: Ten wprawdzie kielich losu mój będziecie pili, to zaś które czyni możliwym osiąść z prawych stron moich i z łatwo lewych stron, nie jest moje własne abym mógł dać, ale którym od przeszłości jest przygotowane pod przewodnictwem ojca mego. **24**. I usłyszawszy ci dziesięciu oburzyli się około tych dwóch braci. **25**. Zaś Iesus wezwawszy do istoty ich rzekł: Wiecie że ci naczelni z racji swej prapoczątkowości wiadomych narodów z natury wzajemnie razem żyjących są z góry utwierdzającymi panami ich i ci wielcy mają z góry samowolną władzę ich. **26**. Nie w ten właśnie sposób będzie w was, ale który jeżeli ewentualnie ewentualnie chce w was wielki stać się, będzie wasz usługujący, **27**. i który ewentualnie ewentualnie chce w was być pierwszy, będzie wasz niewolnik. **28**. Tak jak to właśnie wiadomy syn wiadomego człowieka nie przyjechał zostać obsłużonym ale obsłużyć i dać duszę swoją jako okup w zamian wielolicznych. **29**. I wobec wydostających się ich od Iericha, wdrożył się jemu dręczący tłum wieloliczny. **30**. I zobacz do tamtego miejsca - oto dwaj ślepi odgórnie siedzący jako na swoim obok-przeciw-pomijając wiadomą drogę, usłyszawszy że Iesus wiedzie obok-przeciw-pomijając, krzyknęli gardłowo powiadając: Obdarz litością nas, syn Dauid. **31**. Zaś tłum nadał naganne oszacowanie im aby przemilczeliby, ci zaś więcej krzyknęli powiadając: Obdarz litością nas, utwierdzający panie, syn Dauid. **32**. I stawiwszy się Iesus przygłosił ich i rzekł: Co chcecie żeby uczyniłbym wam? **33**. Powiadają mu: Utwierdzający panie, aby zostałyby otworzone wstecz w górę oczy nasze. **34**. Nałożywszy się wewnętrznym narządem zaś Iesus dotknięciem przyczepił sobie zarzewie od narządów wzrokowych ich, i prosto z tego - natychmiast ponownie spojrzeli przez wzniesienie spojrzenia do źródła w górze i wdrożyli się jemu.

Rozdział 21

**1**. I gdy przybliżyli się do Hierosolym i przyszli do Bethfage do Góry Drzew Oliwnych, wtedy Iesus odprawił dwóch uczniów **2**. powiadając im: Wyprawiajcie się do otwartej wiejskiej osady, tej z góry naprzeciw was, i prosto z tego - natychmiast znajdziecie oślicę związaną i młode zwierzę wspólnie z nią; rozwiązawszy powiedźcie mi. **3**. I jeżeliby ktoś wam rzekłby coś, powiecie szczegółowo że: Wiadommy utwierdzający pan ich potrzebę ma, prosto potem zaś odprawi je. **4**. To właśnie zaś stało się aby zostałoby uczynione pełnym to spłynięte przez-z wiadomego proroka obecnie powiadającego: **5**. Rzeknijcie córce Sion: Zobacz-oto wiadomy król twój przyjeżdża tobie, uprzejmy i łagodny i nastąpiwszy okrakiem aktywnie na oślicę, i aktywnie na młode zwierzę syna zwierzęcia podjarzemnego. **6**. Wyprawiwszy się zaś uczniowie i uczyniwszy z góry tak jak zestawił do razem im Iesus, **7**. przywiedli tę oślicę i to młode zwierzę i nałożyli na dodatek na nie szaty i nasiadł w górze na nich. **8**. Zaś najliczniejszy tłum pościelili należące do siebie samych szaty w drodze, inni zaś ścinali gałęzie od drzew i ścielili w drodze. **9**. Zaś tłumy, te poprzedzając wiodące go i te następując wdrażające się, krzyczały gardłowo jak zwierzęta powiadając: Więc zbawienie temu wiadomemu synowi Dauida; dla łatwo odwzorowany we wniosku ten wiadomy przyjeżdżający w niewiadomym imieniu niewiadomego utwierdzającego pana; więc zbawienie w najwyższych regionach. **10**. I w następstwie wjechawszego jego do Hierosolym zostało trząśnięte wszystko to miasto, następnie powiadające: Kto jest ten właśnie? **11**. Te zaś tłumy powiadały: Ten właśnie jest ten prorok Iesus, ten od Nazareth Galilai. **12**. I wszedł Iesus do świątyni, i wyrzucił wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni, i stoły bankierskie zmieniaczy drobnych monet na żydowskie z góry na dół przewrócił, i miejsca z góry siedzenia sprzedających gołębice mieszkające u człowieków. **13**. I powiada im: Od przeszłości jest pismem odwzorowane: Dom mój jako dom modlitwy będzie zwany, wy zaś go czynicie jako jaskinię zbójców. **14**. I przyszli do istoty jemu ślepi i chromi w świątyni, i wypielęgnował ich. **15**. Ujrzawszy zaś prapoczątkowi kapłani i pisarze dziwy które uczynił i chłopaków krzyczących w świątyni i powiadających: Więc zbawienie wiadomemu synowi Dauida, oburzyli się **16**. i rzekli mu: Słyszysz co ci właśnie powiadają? Zaś Iesus powiada im: Owszem; nigdy nie przeczytaliście że: Z ust dziecinnie nie umiejących budowania eposu i ssących z góry na dół dostosowałeś sobie chwałę? **17**. I z góry na dół pozostawiwszy ich wyszedł na zewnątrz miasta do Bethanii, i przebył noc w powietrznym miejscu tam. **18**. Przedwcześnie rano zaś ponownie wiodąc w górę do tego miasta, załaknął. **19**. I ujrzawszy figę jedną na drodze przyszedł aktywnie na nią, i żadne nie znalazł w niej jeżeli nie liście ujęte w jedno wyłącznie jedynie. I powiada jej: Żeby już dłużej nie z ciebie owoc stałby się do sfery funkcji tego eonu. I została wysuszona z pominięciem zwykle potrzebnych rzeczy ta figa. **20**. I ujrzawszy uczniowie zdziwili się powiadając: Jakże z pominięciem zwykle potrzebnych rzeczy została wysuszona ta figa? **21**. Odróżniwszy się dla odpowiedzi zaś Iesus rzekł im: Istotne powiadam wam: Jeżeli ewentualnie ewentualnie macie jakąś niewiadomą wiarę wtwierdzenia do rzeczywistości i nie zostalibyście na wskroś rozróżnieni, nie wyłącznie jedynie to tej figi uczynicie, ale choćby tej wiadomej górze tej właśnie rzeklibyście: Poddaj się uniesieniu i poddaj się rzuceniu do wiadomego morza, stanie się, **22**. i wszystkie te które ewentualnie poprosilibyście w modlitwie wiernie wtwierdzając do rzeczywistości, weźmiecie. **23**. I w następstwie przyszedłszego jego do świątyni, przyszli do istoty jemu nauczającemu prapoczątkowi kapłani i starsi walczącego ludu powiadający: W której samowolnej władzy wybycia na zewnątrz te właśnie czynisz? I kto tobie dał samowolną władzę tę właśnie? **24**. Odróżniwszy się dla odpowiedzi zaś Iesus rzekł im: Wezwę do uwyraźnienia się was i ja odwzorowany wniosek jeden, który jeżeliby rzeklibyście mi, i ja wam powiem szczegółowo w której samowolnej władzy te właśnie czynię: **25**. To zanurzenie dla pogrążenia i zatopienia w wodzie, to Ioannesa, skąd pozostając w łączności z tym jakościowo było? Z jakiegoś nieba albo czy z jakichś człowieków? Ci zaś na wskroś wnioskowali w sobie samych powiadając: Jeżeliby rzeklibyśmy: Z nieba, powie szczegółowo nam: Przez co więc nie wtwierdziliście wiernie jako do rzeczywistości jemu? **26**. Jeżeliby zaś rzeklibyśmy: Z człowieków, strachamy się w ten tłum, wszyscy bowiem tak jak jakiegoś proroka mają Ioannesa. **27**. I odróżniwszy się Iesusowi rzekli: Nie wiedzieliśmy i stąd nie wiemy. Mówił im i on: Ani ja nie powiadam wam w której samowolnej władzy te właśnie czynię. **28**. Co zaś wam wyobraża się? Jakiś człowiek miał potomki dwa. I przyszedłszy do istoty pierwszemu, rzekł: Potomku, prowadź się pod moim zwierzchnictwem, dzisiaj działaj w wiadomej winnicy. **29**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Nie chcę; później zaś zmieniwszy sobie cel dbania odszedł. **30**. Przyszedłszy do istoty zaś temu odmiennemu, rzekł tak samo. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Ja, utwierdzający panie, i nie odszedł. **31**. Kto z tych dwóch uczynił tę wolę ojca? Powiadają: Ten pierwszy. Powiada im Iesus: Istotne powiadam wam, że dzierżawcy poborów z pełnych urzeczywistnień i nierządnice poprzedzając wiodą was do sfery funkcji wiadomej królewskiej władzy wiadomego boga. **32**. Przyszedł bowiem Ioannes istotnie do was w drodze zebranej reguł cywilizacji, i nie wtwierdziliście wiernie jako do rzeczywistości jemu, zaś dzierżawcy poborów z pełnych urzeczywistnień i nierządnice wtwierdzili jemu; wy zaś ujrzawszy ani nie zmieniliście sobie celu dbania później od przyczyny tego które skłaniało wtwierdzić jemu. **33**. Inne porównanie usłyszcie. Niewiadomy człowiek był absolutny władca domu taki który zasadził winnicę i ogrodzenie jej dookoła położył i wykopał w niej tłocznię i zbudował jako dom wieżę, i wydał dla siebie ją niewiadomym rolnikom, i oddalił się od swego okręgu administracyjnego. **34**. Gdy zaś przybliżył się wiadomy stosowny moment owoców, odprawił niewolników swoich istotnie do tych rolników wziąć wiadome owoce swoje. **35**. I wziąwszy ci rolnicy niewolników jego, któregoś wprawdzie biczowaniem obrali ze skóry, któregoś zaś odłączyli przez zabicie, któregoś zaś obrzucili kamieniami i utłukli. **36**. Na powrót odprawił innych niewolników liczniejszych od pierwszych, i uczynili im tak samo. **37**. Później zaś odprawił istotnie do nich syna swojego powiadając: Będą skłonieni do obrócenia w swoje wnętrze i do przyjęcia syna mego. **38**. Ci zaś rolnicy ujrzawszy syna rzekli w sobie samych: Ten właśnie jakościowo jest ten wiadomy dziedzic losowy; przyjdźcie tu, może odłączylibyśmy przez zabicie go i może otrzymalibyśmy losowe dziedzictwo jego. **39**. I wziąwszy go wyrzucili na zewnątrz winnicy i odłączyli przez zabicie. **40**. Gdyby więc przyszedłby ten utwierdzający pan winnicy, co uczyni rolnikom owym? **41**. Powiadają mu: Złych źle odłączy przez zatracenie ich, i winnicę wyda dla siebie innym rolnikom, takim którzy będą oddawali mu owoce w stosownych momentach ich. **42**. Powiada im Iesus: Nigdy nie przeczytaliście w wiadomych odwzorowanych pismach: Niewiadomy kamień, który po zbadaniu przyjęcia u siebie odłączyli wiadomi budujący jako dom, ten właśnie stał się do sfery funkcji niewiadomej głowy niewiadomego kąta węgielnego; od strony niewiadomego utwierdzającego pana stała się ta właśnie, i jakościowo jest dziwna w oczach naszych? **43**. Przez to właśnie powiadam wam że będzie uniesiona od was ta królewska władza tego boga i będzie dana jakiemuś narodowi obecnie czyniącemu te owoce jej. **44**. I ten padły aktywnie na kamień ten właśnie, będzie razem rozbity; aktywnie na którego zaś by padłby, rozproszy jak wiane plewy go. **45**. I usłyszawszy prapoczątkowi kapłani i farisaiosi te porównania jego, rozeznali że około nich powiada. **46**. I szukając sposobu go ująć władzą, przestraszyli się w tłumy gdyż do sfery funkcji jakiegoś proroka go miały.

Rozdział 22

**1**. I odróżniwszy się Iesus na powrót rzekł w porównaniach im powiadając: **2**. Upodobniona została królewska władza niebios niewiadomemu człowiekowi królowi, takiemu który uczynił obchody ślubne wiadomemu synowi swojemu. **3**. I odprawił niewolników swoich wezwać wiadomych od przeszłości wezwanych do sfery funkcji obchodów ślubnych; i nie chcieli przyjść. **4**. Na powrót odprawił innych niewolników powiadając: Rzeknijcie wiadomym od przeszłości wezwanym: Oto śniadanie moje przygotowałem, byki moje i tuczne zwierzęta zabite na ofiarę i wszystkie rzeczy przygotowane; przyjdźcie tu do obchodów ślubnych. **5**. Ci zaś nie zadbawszy odeszli, któryś wprawdzie do swojego własnego pola, któryś zaś aktywnie na import swój, **6**. zaś pozostali ująwszy władzą tych niewolników jego znieważyli i odłączyli przez zabicie. **7**. Zaś król zawrzał zapalczywością i posławszy oddziały najemnych żołnierzy do wypraw jego , odłączył przez zatracenie morderców owych i miasto ich wewnątrz przepełniwszy ogniem spalił. **8**. Wtedy powiada niewolnikom swoim: Wprawdzie obchód ślubny przygotowany jest, wiadomi zaś od przeszłości wezwani nie byli godni; **9**. Wyprawiajcie się więc aktywnie na rozdzielenia wyjść dróg, i tych których jeżeliby znaleźlibyście wezwijcie do obchodów ślubnych. **10**. I wyszedłszy niewolnicy owi do tych dróg, zebrali do razem wszystkich których znaleźli, złośliwych zarówno jak i dobrych; i został przepełniony obchód ślubny od leżących wstecz do źródła do posiłku. **11**. Wszedłszy zaś król obejrzeć badawczo tych leżących wstecz do źródła do posiłku ujrzał tam jakiegoś człowieka nie wdzianego we wdziano obchodu ślubnego. **12**. I powiada mu: Nierządny towarzyszu, jakże wszedłeś bezpośrednio tutaj nie mając wdziano obchodu ślubnego? Ten zaś doznał zamknięcia ust jak kagańcem. **13**. Wtedy król rzekł usługującym: Związawszy jego nogi i ręce, wyrzućcie go do ciemności, tej położonej bardziej na zewnątrz; tam będzie płacz i chrzęst gryzących zębów. **14**. Wieloliczni bowiem są wezwani, niewieloliczni zaś wybrani. **15**. Wtedy wyprawiwszy się farisaiosi razem radę wzięli żeby w jakiś sposób go usidliliby jak we wpajającym się sidle w jakimś odwzorowanym wniosku. **16**. I odprawiają mu uczniów swoich wspólnie z herodianosami, powiadając: Nauczycielu, wiemy że doprowadzający do starannej jawnej prawdy jesteś i wiadomą drogę wiadomego boga w starannej spełnionej nie uchodzącej uwadze jawnej prawdzie nauczasz, i nie jest dbałość tobie około żadnego, nie bowiem poglądasz do jakiegoś doistotnego oblicza jakichś człowieków. **17**. Rzeknij więc nam co tobie wyobraża się: wolno dać jakąkolwiek opłatę z oszacowanego majątku kaisarowi albo czy nie? **18**. Rozeznawszy zaś Iesus tę złośliwość ich, rzekł: Po co mnie próbujecie, grający rolę przez rozstrzyganie pod przewodnictwem kogoś? **19**. Pokażcie w naddatku mi ten wiadomy uznany przydzielonym obyczajowym prawem pieniądz tej opłaty z oszacowanego majątku. Ci zaś przynieśli do istoty mu denar. **20**. I powiada im: Kogo wizerunek ten właśnie i napis? **21**. Powiadają mu: Kaisara. Wtedy powiada im: Oddajcie więc wiadome rzeczy kaisara kaisarowi, i wiadome rzeczy wiadomego boga temu bogu. **22**. I usłyszawszy zdziwili się, i puściwszy od siebie go odeszli. **23**. W owym dniu przyszli do istoty jemu saddukaiosi powiadający nie mogącym być uczynione stawienie na górę, i nadto wezwali do uwyraźnienia się go **24**. powiadając: Nauczycielu, Moyses rzekł: Jeżeliby ktoś odumarłby nie mając potomka, dodatkowo spowinowaci brat jego żonę jego i stawi na górę nasienie bratu swemu. **25**. Byli zaś u-przy nas siedmioro bracia; i pierwszy poślubiwszy dokonał życia, i nie mając nasienie puścił od siebie żonę swoją bratu swemu; **26**. podobnie i drugi i trzeci aż do siedmiu. **27**. Później zaś od wszystkich odumarła ta żona. **28**. W tym wiadomym stawieniu na górę więc kogo z tych siedmiu będzie żona? Wszyscy bowiem mieli ją. **29**. Odróżniwszy się zaś Iesus rzekł im: Zwodzeni jesteście nie znając wiadome odwzorowane pisma ani wiadomą moc wiadomego boga; **30**. w bowiem tym stawieniu na górę zarówno nie poślubiają jak i nie są wystawiane do poślubienia, ale tak jak aniołowie w wiadomym niebie są. **31**. Około zaś stawienia na górę umarłych czy nie przeczytaliście to spłynięte wam pod przewodnictwem wiadomego boga obecnie powiadającego: **32**. Ja jestem wiadomy bóg Abraam, i bóg Isaak i bóg Iakob? Nie jest ten bóg należący do umarłych ale żyjących. **33**. I usłyszawszy dręczące tłumy były wystraszane uderzeniami zależnie na tej nauce jego. **34**. Zaś farisaiosi, usłyszawszy że jak nałożywszy kaganiec uczynił milczącymi saddukaiosów, zostali zebrani do razem aktywnie na to samo miejsce. **35**. I nadto wezwał do uwyraźnienia się jeden z nich znawca Przydzielonego obyczajowego prawa próbując go: **36**. Nauczycielu, która wkazówka wielka jest w Przydzielonym obyczajowym prawie? **37**. Ten zaś mówił mu: Będziesz miłował niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twego, w całym sercu twoim i w całej duszy twojej i w całym na wskroś wszystkiego rozumowaniu twoim. **38**. Ta właśnie jest ta wielka i pierwsza wkazówka. **39**. Druga zaś podobna jej: Będziesz miłował wiadomego bezpośrednio blisko będącego twojego tak jak siebie samego. **40**. W tych właśnie dwóch wkazówkach całe to Przydzielone obyczajowe prawo jest zawieszone i wiadomi Prorocy. **41**. W następstwie zebranych do razem zaś farisaiosów, nadto wezwał do uwyraźnienia się ich Iesus **42**. powiadając: Co wam wyobraża się około wiadomego pomazańca? Kogo syn jakościowo jest? Powiadają mu: Wiadomego Dauida. **43**. Powiada im: Jakże więc Dauid w niewiadomym duchu zwie go jako niewiadomego utwierdzającego pana powiadając: **44**. Rzekł niewiadomy utwierdzający pan wiadomemu utwierdzającemu panu mojemu: Usiądź odgórnie jako na swoim z prawych stron moich, aż by położyłbym nieprzyjaciół twoich z góry w dole pod zwierzchnictwo nóg twoich? **45**. Jeżeli więc Dauid zwie go jako utwierdzającego pana, jakże syn jego jakościowo jest? **46**. I żaden nie mógł odróżnić się dla odpowiedzi jemu w jakiś odwzorowany wniosek, ani okazał śmiałość ktoś od owego dnia nadto wezwać do uwyraźnienia się go już nie.

Rozdział 23

**1**. Wtedy Iesus zagadał tłumom i uczniom swoim **2**. powiadając: Na Moysesa miejscu z góry siedzenia osiedli pisarze i farisaiosi. **3**. Wszystkie sprawy więc te które jeżeliby rzekliby wam, uczyńcie i pilnujcie; w dół w zaś te wiadome dzieła ich nie czyńcie; powiadają bowiem i nie czynią. **4**. Wiążą do kupy zaś brzemiona ciężkie i trudne do udźwignięcia i nakładają na dodatek aktywnie na barki wiadomych człowieków, sami zaś palcem swoim nie chcą ruszyć je. **5**. Wszystkie zaś te dzieła swoje czynią istotnie do tego które skłania dać się obejrzeć badawczo wiadomym człowiekom; poszerzają bowiem modlitewne posterunki strażnicze swoje i powiększają zakończone frędzlami brzegi szat, **6**. lubią zaś pierwszą sofę w obiadach i pierwsze krzesła w miejscach zbierania razem **7**. i uprzejme przyjęcia w rynkach i być zwanymi pod przewodnictwem wiadomych człowieków: Mój rabinie. **8**. Wy zaś żeby nie zostalibyście nazwani: Mój rabinie; jeden bowiem jest wasz wiadomy nauczyciel, wszyscy zaś wy bracia jakościowo jesteście. **9**. I jakiegoś ojca żeby nie nazwalibyście waszym na ziemi, jeden bowiem jakościowo jest wasz ten wiadomy ojciec, ten niebiański. **10**. Ani nie żeby zostalibyście nazwani odgórnie prowadzący, że odgórnie prowadzący wasz jakościowo jest jeden: ten wiadomy pomazaniec. **11**. Ten zaś większy z was, będzie wasz usługujący. **12**. Taki który zaś wywyższy siebie samego, będzie poniżony; i taki który poniży siebie samego, będzie wywyższony. **13**. Biada zaś wam pisarze i farisaiosi grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś, że zamykacie na klucz królewską władzę niebios w doistotnym przedzie człowieków; wy bowiem nie wchodzicie ani wchodzących nie puszczacie od siebie aby mogli wejść. **14**.  **15**. Biada wam pisarze i farisaiosi grający rolę, że wodzicie dokoła wiadome morze i wiadomą suchą ziemię aby uczynić jednego przyszłego do istoty prozelitę, i gdyby stałby się czynicie go jako syna geenny bardziej podwójnego od was. **16**. Biada wam prowadzący po drogach ślepi, powiadający: Który by ugruntowałby w wiadomym miejscu osiedlenia bóstwa, żadne jakościowo jest; który zaś by ugruntowałby w złocie tego miejsca osiedlenia bóstwa, dłużny jest. **17**. Głupi i ślepi, co bowiem większe jakościowo jest: to złoto albo czy to miejsce osiedlenia bóstwa to które uświęciło to złoto? **18**. I: Który by ugruntowałby w ołtarzu ofiarniczym, żadne jakościowo jest; który zaś by ugruntowałby w darze ofiarnym, tym w górze na nim, dłużny jest. **19**. Ślepi, co bowiem większe: dar ofiarny albo czy ołtarz ofiarniczy uświęcający ten dar? **20**. Ten więc który ugruntował w ołtarzu ofiarniczym, ugruntowuje w nim i we wszystkich tych w górze na nim; **21**. i ten który ugruntował w miejscu osiedlenia bóstwa, ugruntowuje w nim i w tym z góry zamieszkującym go; **22**. i ten który ugruntował w wiadomym niebie, ugruntowuje w tronie wiadomego boga i w tym odgórnie zasiadającym jako na swoim w górze na nim. **23**. Biada wam pisarze i farisaiosi grający rolę przez rozstrzyganie pod kimś, że oddajecie obłożone dziesięciną to wiadome rozkosznie woniejące ziele i koper i kminek, i puściliście od siebie te wiadome cięższe nakazy Przydzielonego obyczajowego prawa: rozstrzygnięcie i litość i tę wiadomą wiarę wtwierdzenia do rzeczywistości; te właśnie obowiązywało uczynić i owe nie puszczać od siebie. **24**. Prowadzący po drogach ślepi, przecedzający komara zaś wielbłąda z góry pijąc pochłaniający. **25**. Biada wam, pisarze i farisaiosi grający rolę pod kimś, że oczyszczacie to w z do zewnątrz wiadomego kielicha losu i wiadomej miski na potrawy, w z do wewnątrz zaś są ładowne z grabieży i braku powstrzymania się. **26**. Farisaiosie ślepy, oczyść wpierw to we wnętrzu tego kielicha aby stałoby się i to w zewnętrzu jego czyste. **27**. Biada wam pisarze i farisaiosi grający rolę pod kimś, że z dwu przeciwnych kierunków jesteście podobni grobom pobielonym wapiennym pyłem, takim które w z do zewnątrz wprawdzie objawiane są będące we właściwej godzinie naturalnego okresu czasu, w z do wewnątrz zaś są ładowne kości umarłych i wszystkiego nieoczyszczenia. **28**. W ten właśnie sposób i wy w z do zewnątrz wprawdzie objawiacie się wiadomym człowiekom przestrzegający reguł cywilizacji, w z do wewnątrz zaś jakościowo jesteście pełni grania roli pod kimś i zaprzeczoności Przydzielonego obyczajowego prawa. **29**. Biada wam pisarze i farisaiosi grający rolę, że budujecie groby proroków i stroicie pamiątkowe grobowce przestrzegających reguł cywilizacji, **30**. i powiadacie: O ile bywaliśmy dla siebie w dniach ojców naszych, nie by bywaliśmy dla siebie ich kalający wspólnicy w krwi tych proroków. **31**. Tak że również świadczycie sobie samym, że synowie jesteście tych którzy zamordowali tych proroków. **32**. I wy uczyńcie pełną tę miarę tych ojców waszych. **33**. Węże płciowe zrodzenia wiarołomnych samic żmij, jakże ucieklibyście od rozstrzygnięcia geenny? **34**. Przez to właśnie oto ja odprawiam istotnie do was proroków i mądrych i pisarzy; z nich zabijecie i zaopatrzycie w stawiony wzniesiony umarły drewniany pal i z nich obiczujecie w miejscach zbierania razem waszych, i będziecie ścigali prawnie od miasta do miasta; **35**. żeby w jakiś sposób przyszłaby aktywnie na was wszystka krew przestrzegająca reguł cywilizacji obecnie wylewana na ziemi od krwi Habla przestrzegającego reguł cywilizacji aż do krwi Zachariasa syna Barachiasa, którego zamordowaliście między miejscem osiedlenia bóstwa i ołtarzem ofiarniczym. **36**. Istotne powiadam wam, przybędzie i będzie obecne jako jedno te właśnie wszystkie aktywnie wrogo na genetyczny rodzaj ten właśnie. **37**. Ierusalem, Ierusalem, ta odłączająca przez zabicie wiadomych proroków i obrzucająca kamieniami wiadomych odprawionych istotnie do niej, jak licznie zechciałem zebrać do razem na dodatek potomki twoje, w który zwrot jakiś ptak zbiera do razem na dodatek pisklęta swoje pod skrzydła, i nie zechcieliście. **38**. Oto puszczony od siebie jest wam dom wasz spustoszony i opuszczony. **39**. Powiadam bowiem wam: żadną metodą nie mnie ujrzelibyście od tej chwili aż by rzeklibyście: Dla łatwo odwzorowany we wniosku ten wiadomy przyjeżdżający w jakimś niewiadomym imieniu jakiegoś niewiadomego utwierdzającego pana.

Rozdział 24

**1**. I wyszedłszy Iesus od świątyni wyprawiał się, i przyszli do istoty uczniowie jego pokazać na dodatek mu jako dom budowle świątyni. **2**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł im: Czy nie poglądacie te właśnie wszystkie rzeczy? Istotne powiadam wam: żadną metodą nie zostałby puszczony od siebie bezpośrednio tutaj kamień aktywnie na kamień który nie będzie z góry rozwiązany. **3**. Wobec odgórnie siedzącego jako na swoim zaś jego na Górze Drzew Oliwnych, przyszli do istoty jemu uczniowie w tej którą miał z góry aż na dół w swoją własną sferę powiadając: Rzeknij nam kiedy te właśnie zdarzenia jako jedno będzie i co za znak boży tego twojego własnego przybycia obok-przeciw i do razem w pełni urzeczywistnienia tego eonu? **4**. I odróżniwszy się w odpowiedzi Iesus rzekł im: Poglądąjcie aby nie ktoś was zwiódłby. **5**. Wieloliczni bowiem przyjdą zależnie na imieniu moim powiadając: Ja jakościowo jestem ten wiadomy pomazaniec, i wielolicznych zwiodą. **6**. Będziecie mieli planowo zaś słyszeć wojny i słuchy z zaświata wojen; patrzcie, nie poddawajcie się hałasowi. Obowiązuje bowiem uczynić mogącym stać się, ale jeszcze nie jest to wiadome pełne urzeczywistnienie. **7**. Będzie wzbudzony w górę bowiem naród aktywnie wrogo na naród, i królewskie imperium aktywnie wrogo na królewskie imperium, i będą głody i trzęsienia z góry w dół we właściwe miejsca. **8**. Wszystkie zaś te właśnie to prapoczątek bólów porodu. **9**. Wtedy będą przekazywali was do ucisku i będą odłączali przez zabicie was, i jakościowo będziecie nienawidzeni pod przewodnictwem wszystkich narodów z natury wzajemnie razem żyjących przez to wiadome imię moje. **10**. I wtedy uznają się za prowadzonych do pułapki wieloliczni i wzajemnych będą przekazywali i będą nienawidzili wzajemnych. **11**. I wieloliczni kłamliwi prorocy będą wzbudzeni w górę i będą zwodzili wielolicznych. **12**. I przez to które skłania zostać pomnożoną tę zaprzeczoność Przydzielonego obyczajowego prawa, będzie ochłodzona miłość wielolicznych. **13**. Ten zaś który pozostał pod do pełnego urzeczywistnienia ten właśnie będzie ocalony. **14**. I będzie ogłoszona ta właśnie nagroda za łatwą nowinę od tej królewskiej władzy w całej zamieszkanej jako dom człowieka ziemi do sfery świadectwa wszystkim tym narodom. I wtedy przybędzie i będzie obecne to pełne urzeczywistnienie. **15**. Gdyby więc ujrzelibyście to wiadome wstrętne bóstwo tego spustoszenia i opuszczenia, to spłynięte przez-z Daniela proroka, od przeszłości stojące we właściwym miejscu świętym: Ten z dołu poznający przez czytanie niech rozumie, **16**. wtedy ci w Iudai niech uciekają do sfery funkcji gór, **17**. ten na budynku nie niech zstąpi na dół aby unieść wiadome rzeczy z domostwa swego, **18**. i ten w polu nie niech obróci na powrót do tyłu aby unieść wiadomą szatę swoją. **19**. Biada zaś tym żeńskim w brzuchu mającym i dającym ssać w owych dniach. **20**. Módlcie się zaś aby nie stałaby się ta ucieczka wasza w czasie zimowej burzliwej pogody ani nie sabatem. **21**. Będzie bowiem wtedy ucisk wielki jaki nie stał się i trwa od prapoczątku naturalnego ustroju światowego aż do tego czasu teraz ani żadną metodą nie stałby się. **22**. I jeżeli nie zostały skrócone dni owe, nie by została ocalona wszystka mięsowa istota; przez zaś wiadomych wybranych będą skrócone dni owe. **23**. Wtedy jeżeliby ktoś wam rzekłby: Zobacz-oto bezpośrednio tutaj ten wiadomy pomazaniec, albo: Bezpośrednio tutaj, żeby nie wtwierdzilibyście jako do rzeczywistości. **24**. Będą wzbudzeni w górę bowiem kłamliwi pomazańcy i kłamliwi prorocy i będą dawali znaki boże wielkie i cuda, tak że również te okoliczności zdolnymi zwieść, jeżeli możne, uczynią i wiadomych wybranych. **25**. Oto wcześniej zapowiedziałem wam. **26**. Jeżeliby więc rzekliby wam: Oto w spustoszonej opuszczonej okolicy jest, żeby nie wyszlibyście; Oto w magazynach gospodarowania, żeby nie wtwierdzilibyście jako do rzeczywistości. **27**. Tak jak to właśnie bowiem błyskawica wychodzi od strony wschodów i objawia się jako światło aż do strony zachodów, w ten właśnie sposób będzie to bycie obok-przeciw wiadomego syna wiadomego człowieka. **28**. Tam gdzie jeżeli ewentualnie ewentualnie jest ten padły zwłok, tam będą zbierane do razem te orły. **29**. Prosto z tego - natychmiast zaś potem-za ten ucisk dni owych Słońce będzie zaćmione, i Księżyc nie da wiadomy blask swój, i wiadome gwiaździste obiekty będą padały od wiadomego nieba, i moce wiadomych niebios będą chwiane. **30**. I wtedy będzie objawiony jako światło ten wiadomy cudowny znak tego syna tego człowieka w niewiadomym niebie, i wtedy będą zadawały sobie żałobne cięcia wszystkie człowiecze plemiona ziemi, i ujrzą tego syna tego człowieka przychodzącego na wierzchu chmur tego nieba wspólnie z mocą i sławą wieloliczną. **31**. I odprawi aniołów swoich wspólnie z trąbą sygnałową wielką, i zbiorą do razem na dodatek wybranych jego z czterech wiatrów od skrajnie wybitnych szczytów niebios aż do skrajnie wybitnych szczytów ich. **32**. Od zaś figi nauczcie się to porównanie: gdyby już gałąź jej stałaby się miękka i zbiorowe liście wytwarzałaby, rozeznajecie że blisko gorąca pora żniwa. **33**. W ten właśnie sposób i wy gdyby ujrzelibyście wszystkie te właśnie, rozeznawajcie że blisko jest, zgodnie zależnie na drzwiach. **34**. Istotne powiadam wam że żadną metodą nie minąłby obok-przeciw genetyczny rodzaj ten właśnie aż by wszystkie te właśnie jako jedno stałoby się. **35**. To niebo i ta ziemia minie obok-przeciw, te zaś odwzorowane wnioski moje żadną metodą nie minęłyby obok-przeciw. **36**. Około zaś dnia owego i godziny żaden nie wie, ani aniołowie wiadomych niebios ani ten syn, jeżeli nie ten ojciec wyłącznie jedyny. **37**. Tak jak to właśnie bowiem te dni Noego, w ten właśnie sposób będzie to bycie obok-przeciw tego syna tego człowieka. **38**. Tak jak bowiem byli w tych dniach, tych przed z góry opłukaniem kołyszącym ruchem, gryzący i pijący, poślubiający i wystawiający do poślubienia, aż do szczytu czasu którego dnia wszedł Noe do skrzyni, **39**. i nie rozeznali aż przyszło to z góry opłukanie kołyszącym ruchem i uniosło wszystkich razem; w ten właśnie sposób będzie to bycie obok-przeciw tego syna tego człowieka. **40**. Wtedy dwaj będą w polu, jeden jest zabierany ze sobą do obok-przeciw i jeden jest puszczany od siebie; **41**. dwie mielące w młyńskim kamieniu, jedna jest zabierana ze sobą do obok-przeciw i jedna jest puszczana od siebie. **42**. Czuwajcie więc, że nie wiecie z doświadczenia jakim dniem ten utwierdzający pan wasz przychodzi. **43**. Owo zaś rozeznawajcie, że jeżeli wcześniej wiedział z doświadczenia ten absolutny władca domu jaką strażą nocną ten kradzieżca przychodzi, czuwał by i nie by zostawił możliwe na wskroś zostać przekopane uczynić domostwo swoje. **44**. Przez to właśnie i wy stawajcie się przygotowani, że którą nie wyobrażacie sobie godziną ten syn tego człowieka przychodzi. **45**. Kto zatem jakościowo jest ten wtwierdzający do rzeczywistości niewolnik i myślący z umiarkowania, którego z góry postawił utwierdzający pan na służbie domowej swojej z powodu tego które skłania dać im żywność w stosownym momencie? **46**. Szczęśliwy niewolnik ów którego przyszedłszy utwierdzający pan jego znajdzie w ten właśnie sposób czyniącego. **47**. Istotne powiadam wam, że zgodnie zależnie na wszystkich środkach poczynania spod swoich z góry postawi go. **48**. Jeżeliby zaś rzekłby zły niewolnik ów w sercu swoim: Zwleka czas mój utwierdzający pan, **49**. i począłby sobie aby bić do razem niewolników swoich, jadłby zaś i piłby wspólnie z będącymi odurzonymi, **50**. przybędzie i będzie obecny utwierdzający pan niewolnika owego w dniu w którym nie oczekuje jako doistotnego i w godzinie w której nie rozeznaje, **51**. i rozetnie na dwie części go, i tę część jego wspólnie z grającymi rolę przez rozstrzyganie pod przewodnictwem kogoś położy; tam będzie ten wiadomy płacz i ten wiadomy chrzęst gryzących zębów.

Rozdział 25

**1**. Wtedy będzie upodobniona ta królewska władza niebios dziesięciu pannom, takim które wziąwszy jasne lampy należące do siebie samych wyszły do podspotkania wiadomego oblubieńca. **2**. Pięć zaś z nich były głupie i pięć męsko myślący z umiarkowania. **3**. Te bowiem głupie wziąwszy lampy należące do nich nie wzięły wspólnie z sobą samymi oliwę. **4**. Te zaś myślący z umiarkowania wzięły oliwę w cylindrycznych wydrążeniach wspólnie z lampami należącymi do siebie samych. **5**. Z powodu zwlekającego czas zaś oblubieńca skinęły głowy wszystkie i były pogrążane z góry w bezczynności. **6**. W czasie środkowej części zaś nocy jakiś wrzask zwierzęcy stał się: Oto ten oblubieniec!, wychodźcie do odspotkania przez odejście naprzeciw. **7**. Wtedy zostały wzbudzone wszystkie panny owe i nastroiły lampy należące do siebie samych. **8**. Te zaś głupie tym myślącym z umiarkowania rzekły: Dajcie nam z oliwy należącej do was że lampy należące do nas są gaszone. **9**. Odróżniły się zaś te myślący z umiarkowania powiadając: Żeby kiedyś nie żadną metodą nie wystarczyłoby nam i wam; wyprawiajcie się raczej istotnie do sprzedających i kupcie sobie samym. **10**. W następstwie odchodzących zaś ich kupić, przyszedł ten oblubieniec, i te przygotowane weszły wspólnie z nim do obchodów ślubnych, i zamknięte na klucz zostały drzwi. **11**. Później zaś przychodzą i te pozostałe panny powiadając: Utwierdzający panie, utwierdzający panie, otwórz wstecz - w górę nam. **12**. Ten zaś odróżniwszy się rzekł: Istotne powiadam wam: nie znałem i stąd nie znam z doświadczenia was. **13**. Czuwajcie więc, że nie znaliście i stąd nie znacie z doświadczenia ten dzień ani tę godzinę. **14**. Tak jak to właśnie bowiem niewiadomy człowiek oddalając się od swojego okręgu administracyjnego wezwał swoich własnych niewolników i przekazał im środki poczynania spod należące do niego, **15**. i któremuś wprawdzie dał pięć talenty, któremuś zaś dwa, któremuś zaś jeden, każdemu w dół w jego własną moc, i oddalił się od swego okręgu administracyjnego. Prosto z tego - natychmiast **16**. wyprawiwszy się ten te pięć talenty wziąwszy, zadziałał w nich i przebiegle zyskał inne pięć. **17**. Tak samo ten te dwa, przebiegle zyskał inne dwa. **18**. Ten zaś ten jeden wziąwszy, odszedłszy wykopał ziemię i ukrył to srebro pieniężne utwierdzającego pana swego. **19**. Potem-za zaś wieloliczny naturalny okres czasu przyjeżdża utwierdzający pan niewolników owych i do razem unosi odwzorowany rachunkiem wniosek wspólnie z nimi. **20**. I przyszedłszy do istoty ten te pięć talenty wziąwszy, przyniósł do istoty inne pięć talenty powiadając: Utwierdzający panie, pięć talenty mi przekazałeś, ujrzyj-oto inne pięć talenty przebiegle zyskałem. **21**. Mówił mu utwierdzający pan jego: Łatwo!, niewolniku dobry i wtwierdzający do rzeczywistości, aktywnie na niewieloliczne byłeś wiernie wtwierdzający do rzeczywistości, na wierzchu wielolicznych cię z góry postawię; wejdź do rozkoszy utwierdzającego pana twego. **22**. Przyszedłszy do istoty i ten te dwa talenty, rzekł: Utwierdzający panie, dwa talenty mi przekazałeś, ujrzyj-oto inne dwa talenty przebiegle zyskałem. **23**. Mówił mu utwierdzający pan jego: Łatwo!, niewolniku dobry i wtwierdzający do rzeczywistości, aktywnie na niewieloliczne jakościowo byłeś wtwierdzający do rzeczywistości, na wierzchu wielolicznych cię z góry postawię; wejdź do rozkoszy utwierdzającego pana twego. **24**. Przyszedłszy do istoty zaś i ten ten jeden talent wziąwszy i do teraz miawszy, rzekł: Utwierdzający panie, rozeznałem cię że twardy jakościowo jesteś niewiadomy człowiek, żący gorącą porą tam gdzie nie zasiałeś i zbierający do razem z którego bazując w którym nie rozproszyłeś na wskroś, **25**. i przestraszywszy się odszedłszy ukryłem ten talent twój w ziemi; ujrzyj-oto masz to twoje własne. **26**. Odróżniwszy się zaś ten utwierdzający pan jego rzekł mu: Złośliwy niewolniku i mający skrupuły, wcześniej wiedziałeś z doświadczenia że żnę tam gdzie nie zasiałem i zbieram do razem z którego bazując w którym nie rozproszyłem na wskroś. **27**. Obowiązywało ciebie więc rzucić te srebrne pieniądze moje tym prowadzącym stoły bankierskie, i przyjechawszy ja uprowadziłem sobie jako nagrodę by to moje własne razem z zyskiem wydanym przez lichwę. **28**. Unieście więc od niego ten talent i dajcie temu mającemu dziesięć talenty. **29**. Temu bowiem aktywnie mającemu wszystkiemu, będzie dane i będzie uczynione wokół nadmiarem; należące do tego zaś nie mającego aktywnie, i które ma, będzie uniesione od niego. **30**. I tego bezużytecznego niewolnika wyrzućcie do tej ciemności, tej położonej bardziej na zewnątrz; tam będzie płacz i chrzęst gryzących zębów. **31**. Gdyby zaś przyjechałby ten syn tego człowieka w tej sławie swojej i wszyscy ci aniołowie wspólnie z nim, wtedy osiądzie na tronie sławy swojej. **32**. I będą zebrane do razem w doistotnym przedzie jego wszystkie z natury wzajemnie razem żyjące narody, i odgraniczy je od wzajemnych, tak jak to właśnie pasterz odgranicza owce od młodych kozłów, **33**. i stawi wprawdzie owce z prawych stron swoich zaś koźlątka z łatwo lewych stron. **34**. Wtedy powie szczegółowo ten król tym z prawych stron swoich: Przyjdźcie tu ci dla łatwo odwzorowani we wniosku ojca mojego, odziedziczcie przez dokonany losem odłam tę przygotowaną wam królewską władzę od rzucenia z góry na dół dla fundamentu ustroju światowego. **35**. Załaknąłem bowiem, i daliście mi zjeść; zapragnąłem, i napoiliście mnie; obcy przybysz byłem zwrócony ku sobie, i zebraliście do razem z sobą mnie; **36**. nagi, i obrzuciliście wkoło odzieniem mnie; zasłabłem, i daliście baczenie na mnie; w strażnicy byłem zwrócony ku sobie, i przyszliście istotnie do mnie. **37**. Wtedy odróżnią się jemu ci przestrzegający reguł cywilizacji powiadając: Utwierdzający panie, kiedy cię ujrzeliśmy łaknącego i pożywiliśmy, albo pragnącego i napoiliśmy? **38**. Kiedy zaś cię ujrzeliśmy obcego przybysza i zebraliśmy do razem z sobą, albo nagiego i obrzuciliśmy wkoło odzieniem? **39**. Kiedy zaś cię ujrzeliśmy słabującego albo w strażnicy i przyszliśmy istotnie do ciebie? **40**. I odróżniwszy się król powie szczegółowo im: Istotne powiadam wam, aktywnie na tyle-to ile-które uczyniliście jednemu z tych właśnie braci moich, tych najmniej licznych w możności, mnie uczyniliście. **41**. Wtedy powie szczegółowo i tym z łatwo lewych stron: Wyprawiajcie się ode mnie od przedtem z góry pogrążeni klątwą do tego ognia, tego eonowego, od przedtem przygotowanego temu diabłu i tym aniołom jego. **42**. Załaknąłem bowiem, i nie daliście mi zjeść; zapragnąłem, i nie napoiliście mnie; **43**. obcy przybysz byłem zwrócony w siebie, i nie zebraliście do razem z sobą mnie; nagi, i nie obrzuciliście wkoło odzieniem mnie; słaby i w strażnicy, i nie daliście baczenia na mnie. **44**. Wtedy odróżnią się i oni powiadając: Utwierdzający panie, kiedy cię ujrzeliśmy łaknącego albo pragnącego albo obcego przybysza albo nagiego albo słabego albo w strażnicy, i nie usłużyliśmy tobie? **45**. Wtedy odróżni się im powiadając: Istotne powiadam wam, aktywnie na tyle-to ile-które nie uczyniliście jednemu z tych właśnie najmniej licznych w możności, ani mnie nie uczyniliście. **46**. I odejdą ci właśnie do karania eonowego, ci zaś przestrzegający reguł cywilizacji do życia organicznego eonowego.

Rozdział 26

**1**. I stało się gdy w pełni urzeczywistnił Iesus wszystkie odwzorowane wnioski te właśnie, rzekł uczniom swoim: **2**. Wiecie że potem-za dwa dni święto Pascha staje się i wiadomy syn wiadomego człowieka jest przekazywany do sfery funkcji tego które umożliwia zostać zaopatrzonym w stawiony wzniesiony drewniany pal. **3**. Wtedy zostali zebrani do razem prapoczątkowi kapłani i starsi ludu walczącego do zagrody powietrznego miejsca prapoczątkowego kapłana powiadanego Kaiafasa **4**. i razem radę powzięli aby Iesusa podstępem ujęliby władzą i odłączyliby przez zabicie. **5**. Powiadali zaś: Nie w tym święcie, aby nie wzburzenie stałoby się w tym walczącym ludzie. **6**. W następstwie zaś Iesusa stawszego się w Bethanii w domostwie Simona trędowatego, **7**. przyszła do istoty jemu jakaś kobieta mająca alabastrowe naczynie pachnidła ciężko szacującego i z góry na dół wylała na wierzch głowy jego leżącego wstecz do źródła do posiłku. **8**. Ujrzawszy zaś uczniowie oburzyli się powiadając: Do funkcji czego odłączenie przez zatratę to właśnie? **9**. Mogło było bowiem to właśnie zostać wyprowadzone na zewnątrz i sprzedane w zamian wielolicznego pieniądza i zostać dane żebrzącym. **10**. Rozeznawszy zaś Iesus rzekł im: Po co cięgi trudu dostarczacie tej kobiecie? Dzieło bowiem dogodne zdziałała do funkcji mnie. **11**. Zawsze bowiem żebrzących macie wspólnie z sobą samymi, mnie zaś nie zawsze macie. **12**. Rzuciwszy bowiem ta właśnie pachnidło to właśnie na organizm cielesny mój, istotnie do tego czego zadaniem jest wgrzebać mnie uczyniła. **13**. Istotne powiadam wam: tam gdzie jeżeliby zostałaby ogłoszona nagroda za łatwą nowinę ta właśnie w całym tym naturalnym ustroju światowym, będzie gadane i które uczyniła ta właśnie do sfery funkcji zbioru pamiątek jej. **14**. Wtedy wyprawiwszy się jeden z dwunastu, ten powiadany Iudas Mąż przypadku, istotnie do prapoczątkowych kapłanów **15**. rzekł: Co chcecie mi dać, i ja wam przekażę go? Ci zaś stawili mu trzydzieści srebrne pieniądze. **16**. I od wtedy szukał łatwy stosowny moment aby go przekazałby. **17**. Zaś pierwszym dniem święta Nie Fermentowanych chlebów przyszli do istoty uczniowie Iesusowi powiadając: Gdzie chcesz żeby przygotowalibyśmy tobie zjeść Pascha? **18**. Ten zaś rzekł: Prowadźcie się pod zwierzchnictwem moim do wiadomego miasta istotnie do wiadomego oznaczonego człowieka i rzeknijcie jemu: Wiadomy nauczyciel powiada: Ten stosowny moment mój blisko jest, istotnie do ciebie czynię Pascha wspólnie z uczniami moimi. **19**. I uczynili uczniowie tak jak do razem zestawił w określonym porządku im Iesus, i przygotowali Pascha. **20**. Wobec późnej godziny zaś stawszej się leżał wstecz do źródła do posiłku wspólnie z dwunastoma. **21**. I w trakcie jedzących ich rzekł: Istotne powiadam wam że jeden z was przekaże mnie. **22**. I doznając przykrości z gwałtownego, poczęli sobie aby powiadać mu jeden każdy: Czy jakoś ja jakościowo jestem, utwierdzający panie? **23**. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł: Ten który wmoczył wspólnie ze mną rękę w miednicy, ten właśnie mnie przekaże. **24**. Wiadomy wprawdzie syn wiadomego człowieka prowadzi się pod zwierzchnictwem z góry tak jak od przeszłości jest pismem odwzorowane około niego, biada zaś określonemu człowiekowi owemu przez-z którego określony syn określonego człowieka jest przekazywany; odpowiednio dogodne było jemu jeżeli nie został płciowo zrodzony człowiek ów. **25**. Odróżniwszy się zaś Iudas, ten przekazujący go, rzekł: Czy jakoś ja jakościowo jestem mój rabinie? Powiada mu: Ty rzekłeś. **26**. Wobec jedzących zaś ich wziąwszy Iesus chleb i dla łatwo odwzorowawszy we wniosku połamał i dawszy uczniom rzekł: Weźcie zjedzcie; to właśnie jest jakościowo ten organizm cielesny mój. **27**. I wziąwszy kielich losu i dla łatwo udzieliwszy się łaskawie w podziękowaniu dał im powiadając: Napijcie się z niego wszyscy, **28**. to właśnie bowiem jest jakościowo krew moja tego na wskroś rozporządzenia mieniem, ta około wielu wylewana do funkcji puszczenia od siebie uchybień. **29**. Powiadam zaś wam: żadną metodą nie napiłbym się od tej chwili z tego właśnie płodu winorośli aż do dnia owego gdyby go obecnie piłbym wspólnie z wami nowy w wiadomej królewskiej władzy ojca mojego. **30**. I zaśpiewawszy hymn wyszli do Góry Drzew Oliwnych. **31**. Wtedy powiada im Iesus: Wszyscy wy uznacie się za prowadzonych do pułapki we mnie w nocy tej właśnie; od przeszłości jest pismem odwzorowane bowiem: Uderzę pasterza, i będą na wskroś rozproszone owce paśnej trzody. **32**. Potem-za zaś to które zdolnym zostać wzbudzonym w górę uczyni mnie, poprzedzając zawiodę was do Galilai. **33**. Odróżniwszy się zaś Petros rzekł mu: Jeżeli wszyscy uznają się za prowadzonych do pułapki w tobie, ja nigdy nie uznam się za prowadzonego do pułapki. **34**. Mówił mu Iesus: Istotne powiadam ci, że w tej właśnie nocy zanim okoliczności uczynią koguta mogącym przygłosić, trzy razy odeprzesz mnie. **35**. Powiada mu Petros: I jeżeli ewentualnie ewentualnie obowiązuje uczynić mnie razem z tobą odumrzeć, żadną metodą nie ciebie odeprę. Podobnie i wszyscy uczniowie rzekli. **36**. Wtedy przychodzi wspólnie z nimi Iesus do wyodrębnionego terenu powiadanego Gethsemani i powiada uczniom: Osiądźcie tutaj aż odszedłszy tam pomodliłbym się. **37**. I zabrawszy z sobą Petrosa i dwóch synów Zebedaiosa począł sobie od prapoczątku doznawać przykrości i być zaniepokojonym. **38**. Wtedy powiada im: Ze wszystkich stron doznająca przykrości jest dusza moja aż do śmierci; pozostańcie bezpośrednio tutaj i czuwajcie wspólnie ze mną. **39**. I przyszedłszy naprzód mało padł aktywnie na doistotne oblicze swoje doistotnie modląc się i powiadając: Ojcze mój, jeżeli możne jest, niech przejdzie obok-przeciw ode mnie kielich losu ten właśnie; lecz ponad liczbę tego nie tak jak ja chcę, ale tak jak ty. **40**. I przychodzi istotnie do uczniów i znajduje ich pogrążanych z góry w bezczynności, i powiada Petrosowi: W ten właśnie sposób nie byliście potężnymi jedną godzinę naturalnego okresu czasu odbyć czuwania wspólnie ze mną? **41**. Czuwajcie i módlcie się aby nie weszlibyście do próbowania; wprawdzie duch ustawiony przed z zapałem dla żądzy, zaś mięso słabe. **42**. Na powrót z wtórego odszedłszy pomodlił się powiadając: Ojcze mój, jeżeli nie może to właśnie przejść obok-przeciw jeżeliby nie jego napiłbym się, niech stanie się wola twoja. **43**. I przyszedłszy na powrót znalazł ich pogrążanych z góry w bezczynności, były bowiem ich oczy obciążone. **44**. I puściwszy od siebie ich na powrót odszedłszy pomodlił się z trzeciego, ten sam odwzorowany wniosek rzekłszy na powrót. **45**. Wtedy przychodzi istotnie do uczniów i powiada im: Bądźcie pogrążani z góry w dół w bezczynności w dół w to pozostałe, i dając sobie zaprzestanie wznoście się na powrót do źródła w górze; oto przybliżyła się ta wiadoma godzina naturalnego okresu czasu i wiadomy syn wiadomego człowieka jest przekazywany do rąk uchybiających celu. **46**. Wzbudzajcie się w górę, może wiedlibyśmy, oto przybliżył się ten przekazujący mnie. **47**. I jeszcze wobec jego gadającego zobacz do tamtego miejsca - oto Iudas, jeden z dwunastu, przyszedł i wspólnie z nim dręczący tłum wieloliczny wspólnie z mieczami i drewnami od prapoczątkowych kapłanów i starszych ludu walczącego. **48**. Ten zaś przekazujący go dał im znak boży powiadając: Którego by pocałunkiem ulubiłbym, on jest, ujmijcie władzą go. **49**. I prosto z tego - natychmiast przyszedłszy do istoty Iesusowi rzekł: Wychodź rozkosznie z środka, mój rabinie; i odgórnie czule pocałunkiem ulubił go. **50**. Zaś Iesus rzekł mu: Nierządny towarzyszu, aktywnie na które do obok-przeciw przybywasz i jesteś? Wtedy przyszedłszy do istoty narzucili ręce aktywnie na Iesusa i ujęli władzą go. **51**. I oto jeden z tych będących wspólnie z Iesusem rozpostarłszy z wewnątrz rękę odciągnął miecz swój i uderzywszy niewolnika prapoczątkowego kapłana odebrał jego uszę. **52**. Wtedy powiada mu Iesus: Odwróć miecz swój do wiadomego właściwego miejsca jego, wszyscy bowiem którzy wzięli miecz, w mieczu odłączą się przez zatracenie. **53**. Albo czy wyobrażasz sobie że nie mogę przyzwać ojca mojego, i stawi do obok z naprzeciw mi w tej chwili coś liczniejsze: dwanaście legiony aniołów? **54**. Jakże więc zostałyby uczynione pełnymi wiadome odwzorowane pisma, że w ten właśnie sposób obowiązuje stać się? **55**. W owej godzinie rzekł Iesus tym dręczącym tłumom: Tak jak na zbójcę wyszliście wspólnie z mieczami i drewnami do razem wziąć mnie; w dół w którykolwiek dzień w świątyni z góry zajmowałem sobie miejsce nauczając i nie ujęliście władzą mnie. **56**. To właśnie zaś całe stało się aby zostałyby uczynione pełnymi wiadome odwzorowane pisma proroków. Wtedy uczniowie wszyscy puściwszy od siebie go uciekli. **57**. Ci zaś którzy ujęli władzą Iesusa, odprowadzili istotnie do Kaiafasa prapoczątkowego kapłana, tam gdzie pisarze i starsi zostali do razem zebrani. **58**. Zaś Petros podążał tą samą drogą z nim od w z miejsca o długiej odległości aż do zagrody powietrznego miejsca prapoczątkowego kapłana, i wszedłszy do wewnątrz odgórnie siedział jako na swoim wspólnie z podwładnymi aby ujrzeć to pełne urzeczywistnienie. **59**. Zaś prapoczątkowi kapłani i Rada cała szukali kłamliwe świadczenie w dół z Iesusa żeby w jakiś sposób go uśmierciliby, **60**. i nie znaleźli ao w wyniku wielu przyszedłszych do istoty kłamliwych świadków. Później zaś przyszedłszy do istoty dwaj **61**. rzekli: Ten właśnie mówił: Mogę z góry rozwiązać to miejsce osiedlenia bóstwa wiadomego boga i przez-z trzech dni zbudować. **62**. I stawiwszy się na górę prapoczątkowy kapłan rzekł mu: Żadne nie odróżniasz dla odpowiedzi co ci właśnie z ciebie z góry przeciw świadczą? **63**. Zaś Iesus przemilczywał. I prapoczątkowy kapłan rzekł mu: Wyprzysięgam cię w dół z wiadomego boga, tego żyjącego organicznie, aby nam rzekłbyś czy ty jakościowo jesteś ten wiadomy pomazaniec, ten wiadomy syn tego boga. **64**. Powiada mu Iesus: Ty rzekłeś; lecz ponad liczbę tego powiadam wam: od tej chwili będziecie widzieli wiadomego syna wiadomego człowieka odgórnie siedzącego jako na swoim z prawych stron tej mocy i przychodzącego na wierzchu chmur wiadomego nieba. **65**. Wtedy prapoczątkowy kapłan na wskroś rozerwał szaty swoje powiadając: Niewłaściwie zawieszczył, po co jeszcze potrzebę mamy świadków? Oto teraz usłyszeliście tę niewłaściwą wieszczbę. **66**. Co wam wyobraża się? Ci zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekli: Trzymany wewnątrz śmierci jakościowo jest. **67**. Wtedy wplunęli do doistotnego oblicza jego i policzkowaniem dłubnęli go; ci zaś uderzyli różdżkami **68**. powiadając: Złóż proroctwo nam, pomazańcze, kto jakościowo jest ten który raził cię? **69**. Zaś Petros odgórnie siedział jako na swoim na zewnątrz w zagrodzie powietrznego miejsca. I przyszła do istoty jemu jedna posługująca dziewka powiadająca: I ty bywałeś dla siebie wspólnie z Iesusem, tym Galilajczykiem. **70**. Ten zaś zaparł się w doistotnym przedzie wszystkich powiadając: Nie znam od przeszłości z doświadczenia co teraz powiadasz. **71**. Wyszedłszego zaś do kolumn bramnych ujrzała go inna, i powiada tym tam będącym: Ten właśnie bywał aktywnie wspólnie z Iesusem, tym Nazorajczykiem. **72**. I na powrót zaparł się wspólnie z przysięgą, że: Nie znam od przeszłości z doświadczenia tego człowieka. **73**. Potem-za mały czas zaś przyszedłszy do istoty ci od przedtem stojący rzekli Petrosowi: Jawnie prawdziwie i ty z nich jakościowo jesteś, i bowiem to gadanie twoje wyraźnego cię czyni. **74**. Wtedy począł sobie od prapoczątku aby sprowadzać na dół przekleństwa i ugruntowywać że: Nie znam od przeszłości z doświadczenia tego człowieka. I prosto z tego - natychmiast kogut przygłosił. **75**. I wspomniał sobie Petros tego spływającego wysłowienia czynu Iesusa od wtedy spływającego że: Zanim okoliczności uczynią koguta mogącym przygłosić, trzy razy odeprzesz mnie. I wyszedłszy na zewnątrz zapłakał ostro.

Rozdział 27

**1**. Wobec przedwczesnego ranka zaś stawszego się razem radę wzięli wszyscy prapoczątkowi kapłani i starsi ludu walczącego w dół z Iesusa tak że również stworzono możliwość uśmiercić go. **2**. I związawszy go odprowadzili i przekazali Pilatosowi prowadzącemu władcy. **3**. Wtedy ujrzawszy Iudas, ten przekazujący go, że został z góry skazany, zmieniwszy sobie cel dbania obrócił te trzydzieści srebrne pieniądze prapoczątkowym kapłanom i starszym **4**. powiadając: Chybiłem celu przekazawszy krew nie zasługującą na karę. Ci zaś rzekli: Co z tego istotnie do nas? Ty ujrzysz. **5**. I strąciwszy w dół te srebrne pieniądze do miejsca osiedlenia bóstwa, cofnął się wstecz - w górę do źródła do zawartego miejsca i odjechawszy odłączył się przez udławienie. **6**. Zaś prapoczątkowi kapłani wziąwszy te srebrne pieniądze rzekli: Nie wolno rzucić je do skarbca świątynnego gdyż oszacowanie krwi jakościowo jest. **7**. Razem radę zaś wziąwszy kupili z nich pole wyrabiającego z ziemnej gliny do pogrzebu tym wiadomym obcym przybyszom. **8**. Przez które zostało nazwane pole owo Pole Krwi aż do tego dnia dzisiaj. **9**. Wtedy zostało uczynione pełnym to spłynięte przez-z Ieremiasa proroka obecnie powiadającego: I wzięli trzydzieści srebrne pieniądze, to oszacowanie tego oszacowanego którego oszacowali sobie od synów Israela, **10**. i dali je do pola wyrabiającego z gliny, z góry w te które do razem zestawił mi niewiadomy utwierdzający pan. **11**. Zaś Iesus został stawiony w doistotnym przedzie prowadzącego władcy. I nadto wezwał do uwyraźnienia się go prowadzący władca powiadając: Ty jakościowo jesteś ten wiadomy król Judajczyków? Zaś Iesus mówił: Ty powiadasz. **12**. I w tym które możliwym być oskarżanym czyniło go pod przewodnictwem prapoczątkowych kapłanów i starszych żadne nie odróżnił się dla odpowiedzi. **13**. Wtedy powiada mu Pilatos: Nie słyszysz jak liczne z ciebie z góry na dół przeciwko świadczą? **14**. I nie odróżnił się dla odpowiedzi jemu istotnie do ani jednego spływającego wysłowienia czynu, tak że również ta okoliczność skłonnym dziwić się czyniła prowadzącego władcę nadzwyczajnie. **15**. W dół w zaś jakiekolwiek święto wcześniej miał zwyczaj prowadzący władca rozwiązawszy uwalniać jednego tłumowi więźnia którego chcieli. **16**. Mieli zaś wtedy więźnia naznaczonego znakiem od boga powiadanego (Iesusa) Bar-abbasa. **17**. Wobec zebranych do razem więc ich, rzekł im Pilatos: Kogo chcecie żeby rozwiązawszy uwolniłbym wam: (Iesusa tego) Bar-abbasa albo czy Iesusa tego powiadanego pomazańca? **18**. Wcześniej wiedział bowiem że przez zazdrość przekazali go. **19**. Wobec odgórnie siedzącego jako na swoim zaś jego na wzniesionym wstępie odprawiła istotnie do niego żona jego, powiadając: Nic tobie i przestrzegającemu reguł cywilizacji owemu; wieloliczne bowiem ucierpiałam dzisiaj w dół w marzenie senne przez niego. **20**. Zaś prapoczątkowi kapłani i starsi przekonali tłumy aby poprosiłyby dla siebie Barabbasa, zaś Iesusa aby odłączyłyby przez zatracenie. **21**. Odróżniwszy się zaś prowadzący władca rzekł im: Kogo chcecie od tych dwóch aby rozwiązawszy uwolniłbym wam? Ci zaś rzekli: Barabbasa. **22**. Powiada im Pilatos: Jako co więc żeby uczyniłbym Iesusa, tego powiadanego pomazańca? Powiadają wszyscy: Niech zostanie zaopatrzony w stawiony umarły drewniany pal. **23**. Ten zaś mówił: Co bowiem złe uczynił? Ci zaś wokół nadmiernie krzyczeli gardłowo jak zwierzęta powiadając: Niech zostanie zaopatrzony w pal. **24**. Ujrzawszy zaś Pilatos że żadne nie pomaga ale bardziej wzburzenie staje się, wziąwszy wodę odmył sobie ręce w tym co przeciwko w oddaleniu od tego dręczącego tłumu, powiadając: Nie zasługujący na karę jestem od krwi tego właśnie; wy ujrzycie. **25**. I odróżniwszy się dla odpowiedzi wszystek lud rzekł: Ta krew jego aktywnie na nas i aktywnie na potomki nasze. **26**. Wtedy rozwiązawszy uwolnił im Barabbasa, zaś Iesusa ubiczowawszy przekazał aby zostałby zaopatrzony w pal. **27**. Wtedy żołnierze tego prowadzącego władcy, zabrawszy ze sobą Iesusa do pretorium, zebrali do razem aktywnie na niego cały wężowy splot kohorty. **28**. I wydziawszy go, jakiś krótki płaszcz szkarłatny obłożyli dookoła jemu, **29**. i splótłszy wieniec z cierni nałożyli na dodatek na głowę jego, i trzcinę w prawej ręce jego, i padłszy na kolana w doistotnym przedzie jego wbawili i wżartowali się jak chłopaki jemu powiadając: Wychodź rozkosznie z środka, jakiś niewiadomy królu Judajczyków, **30**. i wpluwszy do niego wzięli tę trzcinę i wbijali do sfery funkcji głowy jego. **31**. I gdy wbawili i wżartowali się jemu, wydziali go, ten krótki płaszcz, i wdziali go w szaty jego, i odprowadzili go do tego które daje możność zaopatrzyć w stawiony wznoszony umarły drewniany pal. **32**. Wychodząc zaś znaleźli jakiegoś człowieka z Kyrene imieniem Simona; tego właśnie zmusili do służby kuriera konnego aby uniósłby ten pal jego. **33**. I przyszedłszy do właściwego miejsca powiadanego Golgotha, które jest Czaszki Właściwe miejsce powiadane, **34**. dali mu napić się wino wspólnie z żółcią zmieszane; i posmakowawszy nie zechciał napić się. **35**. Zaopatrzywszy w pal zaś go, rozdzielili sobie szaty jego rzucając los, **36**. i odgórnie siedząc jako na swoim pilnowali go tam. **37**. I nałożyli na dodatek w górze na głowie jego tę winę jego pismem odwzorowaną: Ten właśnie jest niewiadomy Iesus, ten wiadomy król Judajczyków. **38**. Wtedy są zaopatrywani w stawione pale do razem z nim dwaj zbójcy, jeden z prawych stron i jeden z łatwo lewych stron. **39**. Ci zaś wyprawiający się obok-przeciw niewłaściwie wieszczyli go ruszając głowy ich **40**. i powiadając: Ty ten rozwiązujący z góry na dół to miejsce osiedlenia bóstwa i w trzech dniach budujący jako dom, ocal ciebie samego jeżeli niewiadomy syn jakościowo jesteś tego wiadomego boga, zstąp na dół od tego pala. **41**. Podobnie i prapoczątkowi kapłani wbawiając i wżartowując się jak chłopaki wspólnie z pisarzami i starszymi powiadali: **42**. Innych ocalił, siebie samego nie może ocalić. Niewiadomy król Israela jakościowo jest, niech zstąpi teraz od tego stawionego wzniesionego umarłego drewnianego pala i wtwierdzimy jako do rzeczywistości aktywnie na niego. **43**. Przekonał aktywnie na wiadomego boga, niech wyciągnie teraz jeżeli chce go; rzekł bowiem że: Niewiadomego boga jakościowo jestem niewiadomy syn. **44**. To zaś samo i ci zbójcy, ci do razem zaopatrzeni w pale razem z nim, lżyli go. **45**. Od zaś szóstej godziny ciemność stała się aktywnie na wszystką ziemię aż do godziny dziewiątej. **46**. Wkoło w zaś dziewiątą godzinę zawołał w górę do źródła Iesus głosem wielkim powiadając: Eli, eli, lema sabachthani? To właśnie jest: Boże mój, boże mój, aby co się stało mnie z góry w dole wewnątrz pozostawiłeś? **47**. Jacyś zaś z tych tam od przedtem stojących usłyszawszy powiadali że: Eliasa przygłasza ten właśnie. **48**. I prosto z tego - natychmiast pobiegłszy jeden z nich i wziąwszy gąbkę, przepełniwszy zarówno od ostrego octu jak i obłożywszy dookoła trzcinie, poił go. **49**. Ci zaś pozostali powiadali: Puść od siebie, może byśmy ujrzeli czy przychodzi Elias który ocali go. **50**. Zaś Iesus na powrót krzyknąwszy gardłowo głosem wielkim puścił od siebie wiadomego ducha. **51**. I zobacz do tamtego miejsca - oto odgórne rozpostarcie ciemiężenia miejsca osiedlenia bóstwa zostało rozdarte od miejsc pozostających w łączności z góry aż do miejsc na dół do dwóch, i ziemia została trząśnięta, i skały zostały rozdarte, **52**. i pamiątkowe grobowce zostały otworzone wstecz - w górę i wieloliczne organizmy cielesne wiadomych śpiących świętych wzbudzone zostały, **53**. i wyszedłszy z tych pamiątkowych grobowców potem-za wzbudzenie jego weszły do tego świętego miasta i zostały objawione we wnętrzu wielolicznym. **54**. Zaś naczelnik setki i ci wspólnie z nim pilnujący Iesusa, ujrzawszy to trzęsienie i te zdarzenia stawsze się, przestraszyli się z gwałtownego, powiadając: starannie spełnie jawnie prawdziwie jakiegoś niewiadomego boga jakiś syn jakościowo był ten właśnie. **55**. Były zaś tam kobiety wieloliczne od w z miejsca o długiej odległości oglądające dla znalezienia teorii, takie które wdrożyły się Iesusowi od Galilai usługując mu, **56**. w których była Maria, ta Rodem z Wieży, i Maria, ta Iakobosa i Iosefa matka, i matka synów Zebedaiosa. **57**. W następstwie późnej godziny zaś stawszej się przyszedł jakiś człowiek majętny od Harimathai, w to imię Iosefa, który i sam został uczyniony uczniem Iesusowi; **58**. ten właśnie przyszedłszy do istoty Pilatosowi poprosił dla siebie organizm cielesny Iesusa. Wtedy Pilatos kazał: Ma zostać oddany. **59**. I wziąwszy ten organizm cielesny Iosef wwikłał go zasłonie z cienkiej tkaniny czystej **60**. i położył go w nowym swoim pamiątkowym grobowcu który wyciął jak w głazie w skale, i zatoczywszy do istoty kamień wielki drzwiom pamiątkowego grobowca odszedł. **61**. Była zaś tam Mariam, ta Rodem z Wieży, i ta inna Maria, odgórnie siedzące jako na swoim w tym co przeciwko w oddaleniu od grobu. **62**. Tym dniem zaś nazajutrz, takim który jest potem-za dzień Podstępne Przygotowanie Materialnego Urządzenia, zostali zebrani do razem prapoczątkowi kapłani i farisaiosi istotnie do Pilatosa **63**. powiadający: Utwierdzający panie, wspomnieliśmy sobie że ów zwodziciel rzekł jeszcze żyjąc organicznie: Potem-za trzy dni jestem wzbudzany w górę. **64**. Każ więc uczynić zabezpieczony przed obaleniem grób aż do trzeciego dnia, żeby kiedyś nie przyszedłszy uczniowie jego ukradliby go i rzekliby ludowi: Został wzbudzony w górę od umarłych; i będzie to ostatnie zwiedzenie gorsze od pierwszego. **65**. Mówił im Pilatos: Macie stróżę, prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem zabezpieczcie tak jak wiecie. **66**. Ci zaś wyprawiwszy się zabezpieczyli grób zapieczętowawszy kamień wspólnie z tą stróżą.

Rozdział 28

**1**. W późnej godzinie zaś święta sabbatów, tej porze nakładającej światło do jednego dnia tygodnia sabbatów, przyszła Mariam, ta Rodem z Wieży, i ta inna Maria obejrzeć dla znalezienia teorii grób. **2**. I zobacz do tamtego miejsca - oto trzęsienie stało się wielkie, niewiadomy anioł bowiem niewiadomego utwierdzającego pana zstąpiwszy z niewiadomego nieba i przyszedłszy do istoty odtoczył kamień i odgórnie siedział jako na swoim w górze na nim. **3**. Był zaś widok jego tak jak błyskawica i wdziano jego białe tak jak śnieg. **4**. Od zaś strachu pochodzącego od niego zostali trząśnięci ci pilnujący i stali się tak jak umarli. **5**. Odróżniwszy się zaś anioł rzekł kobietom: Nie strachajcie się wy, wiem bowiem że Iesusa, tego zaopatrzonego w stawiony wzniesiony drewniany pal, szukacie; **6**. nie jest bezpośrednio tutaj, został wzbudzony w górę bowiem z góry tak jak rzekł; przyjdźcie tu ujrzyjcie to właściwe miejsce tam gdzie leżał. **7**. I w to co szybkie wyprawiwszy się rzeknijcie uczniom jego że: Został wzbudzony w górę od umarłych, i zobaczcie do tamtego miejsca - oto poprzedzając wiedzie was do Galilai, tam go ujrzycie; zobaczcie-oto rzekłem wam. **8**. I odszedłszy w to co szybkie od pamiątkowego grobowca wspólnie ze strachem i rozkoszą wielką pobiegły odnieść nowinę uczniom jego. **9**. I zobacz do tamtego miejsca - oto Iesus podszedł do podspotkania im powiadając: Wychodźcie rozkosznie z środka. Te zaś przyszedłszy do istoty ujęły władzą jego nogi i złożyły hołd do istoty jemu. **10**. Wtedy powiada im Iesus: Nie strachajcie się, prowadźcie się pod moim zwierzchnictwem, odnieście nowinę wiadomym braciom moim aby odeszliby do Galilai, i tam mnie ujrzą. **11**. W czasie wyprawiających się zaś ich, zobacz do tamtego miejsca - oto jacyś ze stróży przyszedłszy do miasta odnieśli jako nowinę prapoczątkowym kapłanom wszystkie razem zdarzenia te stawsze się. **12**. I zebrani do razem wspólnie ze starszymi razem radę również wziąwszy, srebrne pieniądze dostateczne dali żołnierzom **13**. powiadając: Rzeknijcie że: Uczniowie jego w czasie nocy przyszedłszy ukradli go z powodu nas śpiących. **14**. I jeżeliby zostałoby usłyszane to właśnie na urzędzie prowadzącego władcy, my przekonamy i was wolnych od troski uczynimy. **15**. Ci zaś wziąwszy te srebrne pieniądze uczynili tak jak zostali nauczeni. I rozwieszczony został odwzorowany wniosek ten właśnie u-przy Judajczykach póki tego dnia dzisiaj. **16**. Ci zaś jedenastu uczniowie wyprawili się do Galilai do wiadomej góry - miejsca którego ustawił dla siebie w określonym porządku im Iesus. **17**. I ujrzawszy go złożyli hołd do istoty, ci zaś stawili w dwóch zasadach. **18**. I przyszedłszy do istoty Iesus zagadał im powiadając: Dana została mi wszystka samowolna władza z wybycia na zewnątrz w niewiadomym niebie i na tej wiadomej ziemi. **19**. Wyprawiwszy się więc uczyńcie uczniami wszystkie te wiadome narody z natury wzajemnie razem żyjące, zanurzając dla pogrążenia i zatopienia je do wiadomego imienia wiadomego ojca i wiadomego syna i wiadomego świętego ducha, **20**. nauczając je pilnować wszystkie sprawy te które wkazałem wam. I zobaczcie do tamtego miejsca - oto ja wspólnie z wami jakościowo jestem wszystkie te dni aż do tego do razem w pełni urzeczywistnienia tego eonu.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]